Dziś spisy Polaków przebywających we Włoszech

Cena numeru 5 zł.

# REPATRIANT

TYGODNIK INFORMACYJNY

Rok II | Warszawa, 1 stycznia 1946 roku | Nr 8

# PREZYDENT BIERUT DO POLAKÓW ZAGRANICĄ

*W wieczór wigilijny Prezydent Krajowej Rady Narodowej, Bolesław Bierut, wygłosił przez radio następujące przemówienie do Polaków za granicą:*

**Polacy! Bracia nasi, znajdujący się poza granicami Ojczyzny! Kiedy dziś w kraju zasiądziemy wszyscy do wigilijnej wieczerzy, pierwszej po sześciu latach wojny i niewoli — myśli nasze skupią się przede wszystkim we wspomnieniu o tych, którzy polegli w walce, o wszystkich, którzy zginęli w hitlerowskich katowniach, o tych, którzy życie i krew złożyli na ołtarzu wolności.**

**Myśli nasze polecą i do Was, Rodacy, rozsiani po całej kuli ziemskiej. Do Was, których rzuciło na obczyznę wojna i którzy oczekujecie na chwilę powrotu do Macierzy. I do Was, Bracia w Ameryce, Francji i tylu innych krajach, którzy dawno opuściliście ziemię rodzinną, a teraz z daleka od Polski pracujecie owocnie dla wspólnego dobra ludzkości.**

**DUCHEM Z WAMI**

**Chcemy w ten wigilijny wieczór duchem połączyć się z Wami, Bracia na obczyźnie, podzielić się z Wami, jak opłatkiem, naszymi troskami i naszą radością, chcemy znów w ten wieczór poczuć się jedną zespoloną rodziną, mocniej zadzierzgnąć ten węzeł, jaki zawsze Was łączy z Macierzą.**

**Znacie dzieje ostatniego 6-lecia, znacie naszą walkę, nasze ofiary i naszą mękę.**

**Wiem, że z taką samą uwagą i napięciem, z jaką śledziliście naszą walkę, dziś śledzicie naszą pracę. Wiem, że ze skąpych wieści dochodz... wieści, jakże często fałszywych — chcecie odtworzyć sobie obraz tego, co dzieje się w Ojczyźnie, chcecie wiedzieć, jak żyjemy i jak pracujemy nad dźwignięciem z gruzów Rzeczypospolitej.**

**Jeszcze trwała walka, jeszcze krwawił i ginął żołnierz polski wespół z żołnierzem Armii Czerwonej, walczący o oswobodzenie ostatniego skrawka naszej ziemi, o ostateczne dobicie krzyżackiego gada — największego wroga nie tylko Polski, ale całej ludzkości — a już za frontem szedł polski robotnik, chłop, inteligent, stawał jako żołnierz armii pracy, aby z gruzów i zgliszcz, ze śmierci i zniszczenia tworzyć nowe życie.**

**Stanęliśmy do pracy o głodzie i chłodzie, jakże często bez dachu nad głową. Ofiarność, jaką społeczeństwo polskie okazało w pracy, w wyrzeczeniach, w tym pierwszym okresie odbudowy, do... bohaterstwu wykazanemu w walce.**

**Zapytajcie tych współziomków waszych, którzy z Anglii, czy dalekiej Ameryki przybywają, aby choć na krótko odwiedzić Ojczyznę, co ich uderza najwięcej.**

**Z NIEZACHWIANĄ WIARĄ**

**Odpowiedzą Wam, że determinacja i upór, z jakim naród stanął do wytężonej pracy, z jakim osiadł na gruzach zburzonej stolicy, aby dowieść, że to serce Polski tętni i żyje wbrew szatańskim zamysłom wroga, który zamienił stolicę w ruiny i zgliszcza. Uderza niezachwiana wiara całego społeczeństwa, że odbudujemy Polskę lepszą, silniejszą i szczęśliwszą.**

**Z troską, każdego dnia po wytężonej pracy oglądaliśmy się wstecz — czy rezultaty naszych wysiłków są takie, jak zamierzaliśmy, czy zbliżamy się do wytkniętego celu.**

**Iluż słabych nie wierzyło, że przezwyciężymy chaos, z którego przyszło nam wyłonić nową rzeczywistość, że z ruin wydźwigniemy zręby nowej, odrodzonej Rzeczypospolitej. Iluż chwiało się w obliczu tysięcy potrzeb, których nie było czym zaspokoić. Tysiącom głosów wołającym chleba, odzieży, uruchomienia fabryk, otwarcia szkół, — Polska, jak matka, którą ograbili mordercy, mogła wskazać jedynie kraj dymiący zgliszczami i zmyty krwią. To wszystko, co posiedliśmy. Nie macie innego chleba, prócz tego, jaki własną pracą wydrzecie ziemi. Czynne będą tylko te fabryki, które sami uruchomicie. Praca ciężka, ofiarna, wśród wyrzeczeń, — to jedyne, co mogła nam dać wyzwolona Ojczyzna.**

**Dziś, mimo, że tak niewiele miesięcy dzieli nas od chwili, gdy żołnierz polski obok żołnierza Armii Czerwonej zdobywał granicę Odry i Nisy, — chcę Wam, Rodacy na obczyźnie, powiedzieć, że praca nasza dała wielkie rezultaty.**

**CO OSIĄGNĘLIŚMY?**

**Podsumowując osiągnięcia we wszystkich niemal dziedzinach naszego życia, stwierdzamy, że przekroczyliśmy nieraz to, co zdawało się śmiałym marzeniem.**

**W górnictwie osiągnęliśmy prawie poziom przedwojenny, w hutnictwie dochodzimy do 3/4 produkcji przedwojennej, przemysł włókienniczy uruchomiony w połowie. Zwycięsko borykamy się z transportem, który nie jest w stanie zaspokoić potrzeb kraju i rosnącej produkcji — wróg bowiem zniszczył nam wagony i lokomotywy, pozrywał mosty i zawalił tunele.**

**Dziś już szkół mamy prawie tyle, co przed wojną i tyle samo w nich dzieci i młodzieży, mimo, że zmniejszyła się liczba ludności.**

**OJCZYZNA ŻYJE!**

**Mówię Wam to dziś, Rodacy na obczyźnie, aby pobudzić w Waszych sercach uczucia radości, aby natchnąć Was wiarą, że Ojczyzna nasza żyje, że dźwiga się, aby stanąć mocno na prastarych, piastowskich ziemiach, aby przygotować się do nowej, historycznej roli siewcy kultury i braterstwa między narodami miłującymi pokój. Zapewne jeszcze przez najbliższe lata nieść będziemy na barkach brzemię niedawnej wojny. Jeszcze przez pewien czas nie będziemy mieli żywności, pod dostatkiem jeszcze, przez pewien czas fabryki nasze nie będą mogły zaspokoić wszystkich potrzeb wyniszczonego kraju.**

**Ale podsumowując dziś, przy wigilijnej wieczerzy, to wszystko cośmy osiągnęli — możemy powiedzieć, że poszliśmy słuszną drogą, że naród polski, który zdawał przez 6 lat egzamin na polach bitew, zdaje również skutecznie egzamin przy pracy i budowie.**

**MIMO PRZESZKÓD**

**Nie będę taił przed Wami, Rodacy, że wśród przeszkód, jakie mieliśmy w tej ciężkiej pracy, nie brakło i kłód, rzucanych nam pod nogi ze strony części emigracji polskiej, ze strony tych, którzy wzorem szlacheckich warchołów z ostatnich lat przed rozbiorami, wolą pchać Polskę w przepaść, niż miałaby ona istnieć inna, niż za niesławnej pamięci sanacji i ozonu.**

**Nie było kalumnii, jakiej nie rzucono by na dźwigającą się z ruin Ojczyznę, nie było podłości i zdrady, przed którymi by się garstka znikczemniałych prowodyrów zawahała. Nie cofnęli się przed popełnianiem skrytobójczych mordów na tych, którzy szli walczyć i ginąć w walce z hitlerowskim najeźdźcą, nie cofnęli się później przed mordami na tych, którzy w krwawym pocie pracowali nad dźwignięciem z ruin wyzwolonej Ojczyzny.**

**PRAWDY O POLSCE NIE ZAGŁUSZY NIC**

**I dziś jeszcze próbują jadowitą śliną zatruć każdą wieść płynącą z kraju.**

**Lecz prawdy o Polsce odrodzonej, która dźwiga się w trudzie i znoju do nowego, lepszego życia ofiarnym wysiłkiem polskiego robotnika, chłopa, inżyniera, urzędnika i działacza społecznego, wysiłkiem tych wszystkich, którzy udowodnili, że Polskę kochają nad życie — tej prawdy nic zagłuszyć nie zdoła. Mimo przewrotności wrogów, prawda o Polsce dotrze do wszystkich ludzi dobrej woli, do każdego, w którym bije polskie serce, serce wrażliwe na ofiarne i twórcze bohaterstwo, godne najpiękniejszych okresów chwały w dziejach naszego narodu.**

**Chcę Was zapewnić, Rodacy, że naród, który walczył z krwawymi hitlerowskimi mordercami, który w walce tej wspólnie z bratnimi narodami Związku Radzieckiego, wspólnie z zachodnimi sprzymierzeńcami odniósł zwycięstwo większe od Grunwaldu, zwycięstwo, które ostatecznie zgniotło od wieków ciążącą nad nimi przemoc germańską — ten naród nie cofnie się z obranej drogi.**

**Pragnę zapewnić Was, Rodacy na obczyźnie, że w dalszym ciągu iść będziemy drogą, jaką wytknął Polsce manifest lipcowy PKWN, którą realizował później Rząd Tymczasowy, a obecnie Rząd Jedności Narodowej.**

**Budować i wzmacniać będziemy fundamenty Polski Demokratycznej, której ustrój zapewni szerokim masom pracującym: robotnikom, chłopom i inteligencji pełny udział w decydowaniu o losach Rzeczypospolitej.**

**BUDUJEMY POLSKĘ:**

**Budować będziemy Polskę silną i niezależną gospodarczo. Polskę, w której współgospodarzami będą ci, którzy własnymi rękami bogactwa wytwarzają.**

**Budować będziemy Polskę suwerenną, która polityką sojuszu ze Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i wszystkimi narodami miłującymi pokój, zapewni sobie stałe bezpieczeństwo i nietykalność swych granic.**

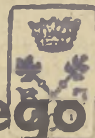
**Budować będziemy Polskę jednolitą narodowo spojoną wspólną pracą i wysiłkiem, Polskę, o której marzył Słowacki, iżby była jak posąg z jednej bryły.**

**Dziś, kiedy skupimy się w Ojczyźnie przy wigilijnej wieczerzy, dzielić się będziemy w duchu z Wami tym, cośmy już zdobyli, cośmy już wypracowali. Chcemy, abyście wiedzieli, że dla nas każdy bochenek chleba, każdy metr materiału, każda wyprodukowana i uruchomiona maszyna, to nie zwyczajna rzecz, którą można nabyć. Nie! To dla nas zwycięstwo. Zwycięstwo twórczej pracy nad zniszczeniem.**

**Zwycięstwo woli i wiary niezłomnej, płynącej z jedności narodu. To wkład nasz do dzieła bezpieczeństwa i trwałego pokoju, do dzieła, które jest również Waszą troską.**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## IX sesja parlamentu polskiego



**W dniu 29 grudnia otwarta została IX. sesja Krajowej Rady Narodowej. Obrady trwać będą kilka dni. Na porządku dziennym postawiło Prezydium K. R. N. następujące sprawy:**

**1. Zmiany w składzie posłów do KRN i ślubowanie.**

**2. Zatwierdzenie składu Prezydium KRN.**

**3. Expose Prezesa Rady Ministrów: O sytuacji polityczne kraju.**

**4. Referat Ministra Przemysłu: Podstawy gospodarki narodowej.**

**5. Referat Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych: Przebieg jesiennej akcji siewnej i przygotowania do siewów wiosennych.**

**6. Referat Ministra Ziem Odzyskanych:**

**Pierwszy okres prac Rządu na Ziemiach Odzyskanych.**

**7. Referat Ministra Odbudowy: Plan prac przy odbudowie kraju i stolicy w r. 1946.**

**8. Referat członka Prezydium KRN: O pracy rad narodowych w 1945 r.**

**9. Ratyfikacja umów międzynarodowych.**

**10. Sprawozdania i wnioski komisyj poselskich.**

**11. Zatwierdzenie dekretów Rządu Jedności Narodowej.**

**Szczegóły obrad oraz fragmenty przemówień podamy w następnym numerze.**

# ROK ZMAGAŃ I ZWYCIĘSTW

Skończył się rok kalendarzowy 1945, rok, w którym zjednoczone państwa demokratyczne 6-cioletnią wojną z nowoczesnymi Hunnami uwieńczyły zwycięstwem i totalnym zniszczeniem sprawców drugiej wojny światowej — Niemiec i Japonii. Rok, w którym naród polski — po latach najstraszniejszej niewoli, katorgi i upokorzenia — zyskał pełną wolność, suwerenność i niepodległość.

Już u schyłku 1944 r. zajmują wojska nasze, walczące u boku Czerwonej Armii wschodnie tereny kraju, — jednak dopiero ofensywa styczniowa 1945 r., przekroczenie Wisły, a następnie Warty i Odry sprawia to, że Polska jest wolna, że zrzuca jarzmo hitlerowskie, a na wieżach Berlina, tej centrali bestialstwa niemieckiego i ucisku wszystkich prawie narodów europejskich — obok sztandaru Rosji Sowieckiej, jako pierwszy zatknięty zostaje sztandar Polski.

Pierwsze cztery miesiące roku 1945 wypełniają jeszcze boje na naszych ziemiach zachodnich — a tymczasem na uwolnionych już terenach tworzy się i konsoliduje suwerenna władza polska.

W wyniku porozumienia wszystkich odłamów społeczeństwa, wszystkich partii politycznych w kraju i na emigracji powstaje Rząd Jedności Narodowej oparty na jajnajszerszej bazie demokratycznych warstw narodu polskiego.

Naród polski staje do odbudowy zoranego i zniszczonego wojną i celową dewastacją teutońską — kraju.

A odbudować trzeba było wszystko.

## STRATY WOJENNE.

Aby móc ocenić należycie, co zrobionym zostało w ciągu tych 8-miu miesięcy 1945 r., należy sięgnąć wpierw do bilansu naszych strat, należy cofnąć się pamięcią do maja 1945 r. kiedy Rząd Polski, jako suweren przystąpił do uporządkowania kraju.

Po wycofaniu się wojsk niemieckich całe życie gospodarcze naszego kraju było sparaliżowane i — jak sądzili postronni obserwatorzy — wymagające dłuższego czasu by można je było choćby częściowo uruchomić.

Najbardziej ucierpiał transport.

Jak wykazały ostatnie obliczenia Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów, straty, jakie Polska poniosła w dziedzinie komunikacji wynoszą około 10 MILIARDÓW ZŁOTYCH PRZEDWOJENNYCH.

Składają się na to:

Zniszczenie taboru kolejowego: w 75 proc. parowozów, wagonów osobowych 85 proc., wagonów ciężarowych 94.5 proc., — lotnictwo cywilne, pływający tabor wodny zniszczony, lub wywieziony bez reszty.

W drugiej dziedzinie naszego życia gospodarczego — w rolnictwie i pokrewnych mu gałęziach (leśnictwo, sadownictwo, rybołówstwo, przemysł rolny i leśny) straty nasze zamykają się cyfrą 25 MILIARDÓW ZŁOTYCH PRZEDWOJENNYCH.

Suma ta powstała z obliczenia wartości zniszczonych, lub wywiezionych w głąb Niemiec:

403.073 zagród wiejskich, 2.776.000 koni, 8.541.000 sztuk bydła rogatego, 6.434.000 świń, 3.163 owiec, — inwentarza martwego na ogólną sumę ponad dwa miliardy złotych, — oraz około 120 milionów metrów sześciennych drzewostanu.

Przemysł polski poniósł strat na 7.5 MILIARDA ZŁOTYCH PRZEDWOJENNYCH. Na 29.500 zakładów wielkiego i średniego przemysłu ponad 10.000 legło w gruzach.

Najcięższe, bo sięgające 60 proc. straty, poniósł przemysł metalowy i elektrotechniczny.

Dodajmy do tego zniszczenia 300.000 domów miejskich o łącznej kubaturze ponad 500 milionów metrów sześciennych, zniszczenie ponad miliona warsztatów wytwórczych i handlowych, zniszczenie szeregu wielkich miast z Warszawą na czele, prawie do fundamentów, straty instytucji bankowych, kredytowych i ubezpieczeniowych, sięgające około 5.000 milionów złotych, a otrzymamy w globalnych cyfrach nasze straty w dziedzinie gospodarczej.

A gdzież nasze straty w potencjale ludzkim!

7 milionów obywateli polskich, w tym blisko 2 miliony żywicieli rodzin, poniosło śmierć na polu walki, w obozach i komorach gazowych, w różnych akcjach pacyfistycznych i tepicielskich. Kwiat narodu młodzież i inteligencja zawodowa padły ofiarą bestii hitlerowskiej. Niemcy stosowali wszystkie środki jakie im stały do dyspozycji (a mieli wszystkie znane i nieznane w historii) by wyeliminować Polskę z życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Europy. Zadawali nam rany krwawe bolesne robili wszystko, abyśmy się już nigdy dźwignąć nie mogli. A jednak— i tu się przeliczyli.

## OSIĄGNIĘCIA GOSPODARCZE

Jeśli więc chcemy teraz podsumować, co zdziałaliśmy już w ciągu tego krótkiego czasu to musimy jednak pamiętać — i to było celem pierwszego ustępu tego artykułu, — w jakim stanie znaleźliśmy nasze życie gospodarcze.

Z kupy gruzów trzeba było tworzyć miasta, ze stosów pokręconych żelaziw i zdekompletowanych maszyn trzeba było uruchomić fabryki trzeba było budować mosty, bo prawie wszystkie były wysadzone w powietrze, trzeba było uruchomić transport, bo to było podstawą rozpoczęcia normalnego życia państwowego i gospodarczego.

Na innym miejscu przynosimy szczegółowe dane z każdej dziedziny naszego życia gospodarczego. Tu chcielibyśmy tylko w kilku zdaniach je nakreślić.

Jak wskazaliśmy na wstępie — transport nasz zastaliśmy prawie w całości zniszczony. A jednak w ciągu tych paru miesięcy wprowadzona została normalna komunikacja kolejowa pomiędzy najważniejszymi ośrodkami kraju. Transport węgla, utykający tak bardzo w pierwszych czasach, osiąga już w grudniu 60.000 ton dziennego załadunku naszym taborem kolejowym, przeprowadzamy gigantyczną i nienotowaną dotychczas w rozmiarach repatriację ze wschodu i zachodu, oraz akcję przesiedleńczą na ziemie odzyskane (łącznie przeszło 2.6 milionów ludzi, prócz dużej ilości inwentarza żywego i martwego). Nasz transport ma jeszcze duże braki, dużo uchybień w komunikacji osobowej, dużo niedociągnięć w transporcie towarowym, ale właśnie te niedociągnięcia wskazują na to, że transport — ten rozbity i zniszczony odcinek życia gospodarczego — począł żyć rozwija się i z dnia na dzień usprawnia swą działalność.

We wszystkich gałęziach przemysłu notujemy z miesiąca na miesiąc wzrost ilości zatrudnionych, przy równoczesnym imponującym wzroście produkcji. Już w grudniu produkcja przeciętnie wynosi 50—60 proc. przedwojennej, a większość zakładów przemysłowych już ruszyła, albo w najbliższym czasie ruszy.

I rolnictwo — mimo straszliwego zniszczenia inwentarza — osiąga już dziś prawie przedwojenne normy, a przyszły rok zbiorów da nam nietylko zboże na potrzeby krajowe, ale pozwoli już nawet utworzyć pewną rezerwę. Zaledwie 8 miesięcy wolnego bytu państwowego wystarczyło na przeprowadzenie i pełne zrealizowanie reformy rolnej. Jeszcze dziś jej skutków w pełni nie dostrzegamy, ale za rok, za dwa, da ona nam piękne, samowystarczalne gospodarstwa chłopskie.

## PORTY I ZIEMIE ODZYSKANE.

Obok pracy nad odbudową życia gospodarczego ziem staropolskich, musieliśmy się zająć zagospodarowaniem ziem nowoodzyskanych i odbudową naszych portów, dawnych i nowoodzyskanych.

Ziemie zamieszkałe przez 6 milionów Niemców muszą dostać osadnika polskiego. W tym krótkim czasie przerzucono tam ponad 2 miliony osadników, objęto i uruchomiono ponad 500 większych zakładów przemysłowych i tysiące mniejszych warsztatów pracy. Wyplenia się zewsząd ducha niemieckiego i dziś znajdziemy tam miasta i miasteczka o zaludnieniu czysto polskim.

Porty w Gdyni i Gdańsku odbudowują się i dziś już wynoszą obroty miesięczne 200 tysięcy ton. W czasie tych paru miesięcy przeszło przez nasze porty 1.300 statków, reprezentujących 9 bander krajów europejskich i amerykańskich.

Prace w przejmowanym obecnie porcie szczecińskim, oraz na całym wybrzeżu morskim są w pełnym toku i pozwalają spodziewać się jaknajlepszych wyników.

## NASZE TRAKTATY HANDLOWE

Naszą odbudowę gospodarczą oparliśmy nie na pożyczkach, ale na ścisłej i skutecznej współpracy z zagranicą, w zakresie normalnej wymiany handlowej. W ramach tej wymiany zawarła Polska szereg traktatów, których zasadą była wzajemność wymiany towarowej.

I tak przywozimy z Z.S.R.R. bawełnę, rudę żelazną, rudę manganową, oraz inne surowce, niezbędne dla naszego przemysłu płacąc za nie naszym węglem. Podobne umowy zawarliśmy i wykonujemy je z krajami skandynawskimi (Szwecja i Norwegia), oraz z krajami południowymi (Rumunia, Węgry, Jugosławia), gdzie również jako zapłata z naszej strony jest węgiel.

Dzięki tym umowom mamy możność rozbudowania naszego przemysłu i zaopatrzenia — w początkowym okresie — kraju w potrzebne wyroby; w późniejszym zaś stadium rozpoczniemy eksport do tych krajów, które dotychczas były odbiorcami Niemiec.

A płacimy węglem, którego już teraz mamy w nadmiarze, a po pełnym uruchomieniu wszystkich kopalń stanie się węgiel naszym najważniejszym produktem eksportowym.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że poszczególne miejscowości w kraju odczuwają jeszcze teraz nawet bardzo silny brak opału, a niektórzy (ci, co to wszystko z góry „przewidują") chcieliby w tym objawie widzieć brak węgla w Polsce. Węgla w Polsce mamy pod dostatkiem, czego najlepszym dowodem iż na dzień 1 grudnia mieliśmy na hałdach przeszło 2 miliony ton, jedynie trudności transportowe nie pozwalają na dość szybkie rozprowadzenie go po całym kraju. Usprawnienie więc transportu rozwiąże automatycznie problem opału, a wtedy i w większych ilościach będziemy mogli węgiel ten podwozić do portów, gdzie z tak wielkim utęsknieniem czekają na ten ładunek statki szwedzkie i norweskie.

## NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Mimo intryg rodzimych i obcych bankrutów politycznych — mimo nieprzebierającej w środkach wrogiej propagandy, oczerniającej Polskę, Rząd Jedności Narodowej potrafił w tym krótkim czasie zdobyć sobie pełne zaufanie zagranicy i wywalczyć Polsce należne jej miejsce w rodzinie narodów demokratycznych.

Rząd Jedności Narodowej uznany jest przez wszystkie alianckie państwa — Polska zapraszana jest i reprezentowana na wszystkich zjazdach i konferencjach o znaczeniu międzynarodowym, wybitni mężowie stanu wielkich mocarstw, przedstawiciele dużych koncernów prasowych amerykańskich, angielskich i francuskich z uznaniem wyrażają się o postawie i pracy naszego Rządu, z podziwem patrzą na heroiczny wysiłek całego narodu w pracy nad odbudową zniszczonej ojczyzny. Nie czekając na konferencję pokojową oddano nam ziemie po Odrę i Nisę, bo wielkie mocarstwa uznały słuszność naszych żądań, ufając, iż Rząd nasz potrafi te zdewastowane i zniszczone wojną ziemie przemienić w kraj, kwitnący i tętniący duchem pokoju i współpracy międzynarodowej.

Na zjazdach międzynarodowych powierza się naszym ministrom poważne stanowiska. — Min. Stańczyka powołano na przewodniczącego komisji w Międzynarodowym Biurze Pracy. Wiceministra Modzelewskiego powołano na przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych — a moment zakończenia obrad tej komisji wykorzystali delegaci różnych narodów na wyrażenie podziwu i przyjaźni swej dla Polski.

Gdy przed miesiącem nasi mężowie stanu Wicepremier Mikołajczyk i Minister Rzymowski bawili w Ameryce, spotykali się wszędzie z postawą pełną przyjaźni wszystkich sfer zarówno politycznych jak i gospodarczych narodów Stanów Zjednoczonych.

Dla nas są to rzeczy zrozumiałe i naturalne. Jeśli wspominamy je, to dlatego by tym, którzy do kraju jeszcze nie wrócili, unaocznić bezsensowność twierdzeń różnych emisariuszy, różnych „rządów" i „generałów", spowitych gdzieś w dalekich mgłach londyńskich.

Dla kraju i zagranicy istnieje tylko rząd, który jest emanacją narodu polskiego, który naród ten wywiódł z najcięższej niewoli i który razem z całym narodem i dla tego narodu buduje lepszą i szczęśliwą przyszłość. — Rząd Jedności Narodowej.

* * *

Podsumowaliśmy w zarysach nasze osiągnięcia w ostatnim roku, w pierwszym roku naszego nowego bytu.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że dużo jeszcze jest do zrobienia, że żyjemy jeszcze w ciężkich warunkach i że przed nami piętrzy się jeszcze dużo, dużo trudności i ciężkich zadań. Nie zapominajmy jednak, że jeszcze rok temu jęczeliśmy pod butem okupanta, że jeszcze parę miesięcy temu kraj nasz był najbardziej zniszczoną, najbardziej zdewastowaną częścią Europy.

Z tej perspektywy okażą nam się te dotychczasowe osiągnięcia i zmiany jako olbrzymie i rokujące najlepsze nadzieje na przyszłość.

My tworzymy i budujemy w najcięższych warunkach, ale w tej pracy znajdujemy radość twórcy i budowniczego; każda nowa fabryka, każdy nowy krok na drodze do normalizacji życia gospodarczego dodaje nam bodźca do nowych czynów i do jeszcze bardziej wytężonej pracy. I my pracę swą wykonamy, my Polskę odbudujemy dla dobra i szczęścia obecnego i przyszłych pokoleń.

A Wy, Rodacy na emigracji rzućcie Wasz żywot pasożytniczy, strząśnijcie ze siebie odurzenie fałszywą propagandą, wprzągnijcie się w proces odbudowy wspólnej ojczyzny.

j. m.

# Prezydent Bierut do Polaków zagranicą

*(dokończenie ze str. 1-ej)*

I Wy, dzieląc się w duchu z rodakami w Ojczyźnie symbolicznym opłatkiem, połączcie się z nami w znojnym trudzie, w głębokim i niezłomnym przekonaniu, że droga, którą kroczy nasza Ojczyzna najpierw przez walkę i krew, a dziś poprzez bohaterstwo pracy — to droga wiodąca do wielkości i siły odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, do szczęścia wszystkich Jej obywateli.

Dziś zebrani wszyscy przy wieczerzy wigilijnej, mimo, że dzielą nas tysiące kilometrów, złączeni jesteśmy uczuciami prawdziwego braterstwa, wspólną myślą i troską o Polskę Zmartwychwstałą, o Polskę wolną od nędzy i niedostatku, o Polskę obdarzoną trwałym bezpieczeństwem, o Polskę, która i dla Was stanie się źródłem radości i dumy.

Rodacy! Życzę Wam wszystkim w imieniu własnym i w imieniu Rzeczypospolitej szczęśliwych i radosnych Świąt!

# Prezydent Bierut Protektorem Zjazdu b. Więźniów Politycznych

Na prośbę Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiego Związku b. Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych w Warszawie, Prezydent Bierut wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad zjazdem b. więźniów politycznych, jaki odbędzie się w Warszawie w dniach 3 i 4 lutego 1946.

Na Zjazd zaproszone zostały delegacje b. więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych: Belgii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Hiszpanii republikańskiej, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Włoch i Związku Radzieckiego.

**HILARY MINC**
**Minister Przemysłu Rządu Jedności Narodowej**

# Staniemy się krajem przodującym

*Na odbytym w grudniu I Zjeździe Polskiej Partii Robotniczej wygłosił Minister Przemysłu Hilary Mnc, kilkogodzinne przemówienie, w którym zobrazował całokształt pracy i osiągnięć przemysłu polskiego. W końcowej części przemówienia rzucił Min. Minc kontury trzyletniego planu produkcyjnego, który postawi Polskę w rzędzie państw przodujących.*

Rozwój wypadków historycznych dał naszemu krajowi niezmiernie pomyślne szanse rozwoju gospodarczego i społecznego, uzyskania potęgi gospodarczej i dobrobytu materialnego. Szanse te polegają na tym, że mamy ustrój społeczno - gospodarczy bez porównania wydatniejszy i skuteczniejszy dla kierownictwa ekonomiką niż ustrój trustów i karteli, ustrój dający możność rozwoju ze znacznie mniejszą liczbą wstrząsów kryzysowych, niż ustrój wielkokapitalistyczny, pozwalający uniknąć marnotrawstwa, wynikającego z kryzysów bezrobocia. . .

W wyniku zwycięskiego zakończenia wojny uzyskaliśmy ziemie na zachodzie, a potencjałem gospodarczym, który trzeba tylko uruchomić, ale stworzenie którego wymagałoby dziesiątków lat pracy i ofiar.

Rozwój i postęp naszej gospodarki będzie się odbywał na drodze planowej w tym stopniu, w jakim w naszym ustroju możliwe są realne założenia planowe. Musi powstać i powstanie wielki państwowy plan gospodarczy, trzyletni plan odbudowy i rekonstrukcji.

Za trzy lata zmieni się zasadniczo energetyka Polski w rezultacie przeprowadzenia planu elektryfikacji. Produkcja energii elektrycznej wzrośnie dwukrotnie z 3 i pół miliarda kilowatów do 7 miliardów. Zostaną zbudowane nowe potężne wytwórnie, przede wszystkim na Śląsku, oparte na wykorzystaniu marnującego się dotąd bezużytecznie miału węglowego. Zostanie stworzony ogólno - państwowy system energetyczny przez zbudowanie sieci państwowej, wielkości ok. 1.400 km. sieci wysokiego napięcia. Przeprowadzenie planu elektryfikacji da możność rozbudowy przemysłu energochłonnego, chemii, cynku, miedzi, aluminium, stworzy bazę energetyczną w wysokości ok. 150.000 KW dla częściowej elektryfikacji naszych kolei i wreszcie stworzy możność przeprowadzenia poważnej elektryfikacji rolnictwa i doprowadzenia energii elektrycznej do ok. 40 proc. gospodarstw.

### WZROST PRODUKCJI

Za trzy lata produkcja węglowa powinna wynieść około 100 milionów ton rocznie wobec 38 milionów przedwojennej, co da możność Polsce stania się światowym eksporterem węgla i otrzymywania z zagranicy w zamian za węgiel olbrzymiej ilości artykułów produkcyjnych i konsumpcyjnych.

Za trzy lata produkcja stali dojdzie do 2 milionów ton rocznie wobec jednego miliona 490 tysięcy ton przed wojną. Za trzy lata przemysł metalowy powinien produkować 5 tys. obrabiarek rocznie, 320 parowozów, 20 tys. wagonów kolejowych, maszyn rolniczych, za 60 milionów złotych przedwojennej wartości. Za trzy lata powinny być uruchomione nieznane dotychczas gałęzie produkcji metalowej: budowa traktorów, silników spalinowych, barek holowanych i napędzanych, holowników, mechanizmów dla wielkich robót ziemnych, urządzeń załadunku i przeładunku rzecznego i morskiego i statków morskich. Za trzy lata powstanie nowy w Polsce przemysł metali lekkich.

W przemyśle chemicznym powinniśmy uruchomić produkcję paliw syntetycznych do poziomu 60 tys. ton rocznie, gumy syntetycznej — 10 tys. ton, benzolu — 60 tys. ton, co w dużym stopniu zmniejszy zależność od zagranicy.

Za trzy lata produkcja nawozów azotowych winna dojść do 160 tys. ton rocznie, co oznacza nieomal potrojenie produkcji.

Produkcja tkanin bawełnianych winna dojść do 60 tys. ton rocznie, t. j. powinna przekroczyć produkcję przedwojenną o 25 proc. . .

Za trzy lata koleje nasze powinny ładować dziennie ponad 20 tys. wagonów zamiast 14 — 15 tys. ładowanych przed wojną. Winna być przeprowadzona elektryfikacja węzła katowickiego i podstawowych linii węglowych. . .

Po kraju powinno krążyć 100 tys. ciężarówek obsługiwanych przez sprawnie funkcjonującą sieć warsztatów. . .

Za trzy lata powinny być przeprowadzone wstępne prace związane z regulacją Wisły, a na naszej nowej arterii wodnej ruch towarowy winien dojść do 8 milionów ton rocznie. Będzie żyć pełnią życia całe nasze wybrzeże morskie od Świnoujścia do Elbląga.

. . Za trzy lata w rezultacie polityki popierania wsi, wzmagania produkcji maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, elektryfikacji, wstępnych prac w zakresie melioracji, produkcja rolnicza w przeliczeniu na głowę ludności rolniczej powinna wzrosnąć z 700 zł na 4.000 zł mimo to, że w tym czasie przekształcimy się z kraju rolniczego w kraj rolniczo-przemysłowy.

### STANIEMY SIĘ KRAJEM PRZODUJĄCYM

Staniemy się jednym z krajów przodujących wśród średnich państw europejskich. Będziemy mieli dosyć żywności, odzieży, obuwia, opału i wszystkiego, czego potrzebuje do życia cywilizowany człowiek. Tak wygląda nieskrystalizowana jeszcze lecz porywająca wizja niedalekiej przyszłości naszego kraju. W miarę tego, jak będą powstawały warunki dla tworzenia długofalowego państwowego planu gospodarczego, w miarę tego będzie się stawał coraz jaśniejszy obraz przyszłej Polski i gdy dojrzeje plan, stanie się on drugim programem całej demokracji i naszej partii, do wykonania którego zmobilizujemy cały naród.

Takie są perspektywy naszej przyszłości — kończy ob. Minc — o ile wykorzystamy tę wielką szansę historyczną, którą mamy w rękach, o ile dalej będziemy konsekwentnie i nieugięcie iść tą drogą, na którą wstąpiliśmy w dniu 22 lipca 1944 r.

### INICJATYWA PRYWATNA

W zagadnieniu wydajności pracy został osiągnięty zasadniczy przełom, że klasa robotnicza w codziennej praktyce zwycięsko rozwiązuje to zagadnienie. Sprawa pracy stała się u nas sprawą honoru, godności i czci. . .

Żądanie upaństwowienia nie odnosi się do mniejszych przedsiębiorstw, mniejsze przedsiębiorstwa pozostaną domeną, do której państwo bezpośrednio ingerować nie będzie. Działalność inicjatywy prywatnej w handlu, rzemiośle i drobnym przemyśle nie będzie ograniczona. Sektor prywatny znajdzie drogę współpracy z gospodarką państwową. Państwo będzie zaopatrywało sektor prywatny w surowiec, paliwo i materiały pomocnicze, jeżeli sektor ten będzie lojalnie i uczciwie współpracować z państwem. Ja sądzę — stwierdza ob. Minc — że to stanowisko znajdzie poparcie u solidnych kupców i przedsiębiorców, którzy potrafią się odciąć od szabrowników i spekulantów.

Sprawa pracy nad planem gospodarczym nie może być odkładana na dalszą metę. Trzeba opracować plan szybko. Jeśli plan okaże się niedokładny lub niezupełny, to w życiu będzie on poprawiony. To, co było powiedziane na Zjeździe, to wstęp do aktywnych i forsownych prac nad planem, to wstęp do konkretnego rozpoczęcia dzieła odbudowy i rekonstrukcji Polski w ciągu trzech lat.

# Przemysł papierniczy

Przemysł papierniczy podlega w całości Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego. Pod zarządem Centrali znajdują się 33 zakłady wytwórcze, 37 zakładów papierniczych na dawnych ziemiach Polski oraz 54 wytwórcze i 51 przetwórczych na ziemiach odzyskanych.

W zakładach przemysłu wytwórczo-przetwórczego zatrudnionych jest w Polsce około 10.365 robotników i pracowników.

Produkcję celulozy i papieru cechuje nieustanny wzrost. I tak produkcja celulozy wynosząca w kwietniu b. r. 195 ton wynosiła w grudniu blisko 4.000 ton to znaczy wzrosła 20-krotnie.

Równolegle rozwijała się także produkcja papieru i tektury. W kwietniu wyprodukowano 212 ton papieru, a obecnie produkuje się już około 6.000 ton, czyli 29 razy więcej. Produkcja tektury z cyfry 54 ton w kwietniu b. r. wzrosła do 707 ton.

Plan produkcji na rok przyszły przewiduje wyprodukowanie na terenach Staropolskich i Ziemiach Odzyskanych łącznie — 200.000 ton papieru. Ilość ta niewiele odbiegła od produkcji z 38 roku, która wynosiła 205.000 ton.

Zużycie papieru przy tej produkcji wyniesie w roku przyszłym na jednego mieszkańca Polski około 10 kg rocznie w roku 1937 zużycie to wynosiło 5.67 kg. Przeciętne zużycie zostanie więc pokaźnie podniesione, lecz ze względu na zniszczenia wojenne, którym uległy zapasy papieru i druków jeszcze kilka lat musi upłynąć, aby nastąpiło odpowiednie nasycenie zapotrzebowania. Dla porównania podamy, że w Szwecji zużycie roczne papieru na głowę wynosiło 73 kg.

Produkcja papierów pakowego, natronowego z początkiem przyszłego roku osiągnie taki wzrost, że będzie można myśleć o eksporcie. Dotychczas Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego był kilkakrotnie zapytywany przez poważnych odbiorców szweckich, angielskich i amerykańskich o możliwości eksportu. Zagranica, bacznie obserwując rozwój naszego przemysłu papierniczego i szybki wzrost jego produkcji, zaczyna się interesować możliwościami naszego eksportu.

Produkcja papieru drukowego, płaskiego (dziełowego do druku książek) jest także bardzo wysoka i w tej chwili stoi u progu przekroczenia zapotrzebowań.

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego zapewnia, że papieru w Polsce napewno nie zabraknie, a także surowca do jego produkcji ze względu na możliwości importowe celulozy rosyjskiej, którą otrzymujemy w poważnych ilościach oraz ze względu na rezerwaty leśne Dolnego Śląska, które podczas wojny zupełnie nie ucierpiały, w przeciwieństwie do rezerwatów leśnych terenów Staropolskich. Papier w Polsce jest i w niedługiej przyszłości rozpocznie się jego eksport zagranicę.

## *Serdeczne Życzenia Noworoczne*

*Czytelnikom w kraju i zagranicą,*
*wszystkim współpracownikom i sympatykom*
*składa*
*Redakcja „Repatrianta"*

**L. RYDEL.**

# Przekleństwo łzom

**Przekleństwo łzom, które się próżno leją,**
**Gdy burza wre dokoła**
**I huczy grom,**
**Gdy trzeba trwać z odwagą i nadzieją**
**I nie uginać czoła —**
**Przekleństwo łzom!**

**Przekleństwo snom, które się próżno marzą,**
**Gdy spłonął dach nad głową**
**I runął dom,**
**Gdy trzeba wstać i ze spokojną twarzą**
**Budować gmach na nowo —**
**Przekleństwo snom!**

# W sprawie sojuszu polsko-radzieckiego

Tudno jest pisać o radziecko-polskim sojuszu dla czytelnika, który nie przeżył z nami ubiegłego roku, dla ludzi, którzy mają za sobą rok dwa lata lub nawet i więcej lat rozłąki z krajem.

Bo Polak okresu 1939 roku wiedział o Rosji to, czego uczyła go sanacja, czego uczyły świeże wspomnienia niewoli trójzaborców.

W ciągu 400 bezmała lat trwały wojny i spory graniczne Polski i Rosji, co wspaniale wykorzystywały dla siebie Niemcy Inaczej być nie mogło — póki trwał carat rosyjski — żandarm ówczesnej Europy i póki u nas rządziła magnateria samolubna, ograniczona, dla której pojęcie Polski pokrywało się z włościami na Zadnieprzu, a słowo Polonus — Polak oznaczało wyłącznie szlachcica.

Podbiła szlachta polska Smoleńsk i Kijów, naturalnie ciążące do Moskwy, przebywali nasi magnaci i w Moskwie. Podbił carat część Polski, biorąc udział w rozbiorze i ciemiężeniu naszego kraju.

Trzeba było, by przyszedł 1917 r., by rewolucja rosyjska zlikwidowała carat, by przyszła nowa Rosja z nową swą moralnością i proklamowała nowe zasady rosyjskiej polityki wobec Polski. Wtedy padły słowa dekretu Rady Komisarzy Ludowych że „umowy i akta zawarte przez rząd b. Imperium Rosyjskiego z rządami Prus i Austro-Węgier, dotyczące rozbiorów Polski — anuluje się niniejszym bezpowrotnie... i przyznaje się Polsce pełne prawo do niepodległości i jedności."

Niestety, ręka do zgody, wyciągnięta przed tę nową Rosję, zawisła w próżni. Sanacja uwikłała nas w wyprawę na Kijów i tragiczną, w swoich historycznych konsekwencjach dla naszego narodu wojnę 1920 r., w 20 lat intryg ze wszystkimi wrogami Rosji, w politykę Becka, w hańbę 6 lat paktu polsko-niemieckiego, wspólnych z dostojnikami hitlerowskimi polowań w puszczy Białowieskiej i udziału w rozbiorze Czechosłowacji. Urzeczywistniając tego rodzaju antynarodową politykę, trzeba było wychowywać naród tak, by uśpić jego czujność w stosunku do hitleryzmu i ukryć przed nim istniejące możliwości porozumienia i bloku z Rosją, bloku, który jedynie mógł odwrócić od nas nadciągającą tragedię 1939 r.

Uraz antyrosyjski w psychice znacznej części naszego narodu nie tylko umożliwiał ludziom typu Becka konszachty z Hitlerem przed 1939 r., ale i w latach niewoli pozwalał wrogom gen. Sikorskiego, różnym Sosnkowskim, Andersom, Raczkiewiczom rzucać mu kłody pod nogi. Nie dopuścili oni do śmiałego realizowania tej nowej polskiej polityki, jaką chciał zapoczątkować ten wielki Polak, podpisując na Kremlu u Stalina polsko-radziecki pakt i tworząc jeszcze w 1941 r. Polską Armię w Rosji.

Wielu z nas wierzyło przecież w tę wymyśloną przez Raczkiewiczów bajkę o dwóch wrogach polskiej niepodległości ze wszystkimi towarzyszącymi jej opowiastkami o wykrwawieniu w tej wojnie jednych i drugich, o tym, że Anglicy nie puszczą bolszewików do Polski, o trzeciej wojnie, która zacznie się nazajutrz po zwycięstwie nad Niemcami. Niektórzy z nas wierzą w tej bajki i dziś jeszcze.

Życie, prawdziwa rzeczywistość polska, coraz to nowe i nowe fakty — obniżają wartość tych kłamstw.

Dlatego zamiast pisać o znaczeniu sojuszu polsko-radzieckiego, byłoby lepiej oprowadzić naszego brata z obozu polskiego zagranicą po naszym kraju i pokazać mu Polskę, taką jaką ona jest, jak pracuje, uczy się, bawi czy martwi się, modli się i święci swoje święta, poprostu taką, jaką jest w rzeczywistości.

Bo ta Polska, która jest, pulsuje życiem, rośnie, potężnieje, mogła odrodzić się właśnie dlatego, że w ubiegłych miesiącach i latach wojny zdało próbę życia przymierze polsko-radzieckie.

* * *

Bilansując dotychczasowy okres naszej współpracy — podsumujmy fakty.

W 1944 r. Czerwona Armia forsowała Bug. Z nią szły dywizje 1 Armii W.P., utworzonej w głębi Rosji. Przyszły te dywizje jako pełnowartościowe bojowe jednostki, pierwszorzędnie wyekwipowane w broń automatyczną, nasycone artylerią, bronią pancerną, jednostkami lotnictwa polskiego.

Dowództwo Czerwonej Armii nie żądało od nich na rosyjskiej ziemi tej ofiary krwi, jaką dawały z siebie jednostki Czerwonej Armii, rozumiejąc dobrze, że my, Polacy, chcemy walczyć przede wszystkim na swojej ziemi polskiej o jej wyzwolenie.

Po sforsowaniu Bugu,—przede wszystkim od Czerwonej Armii, od woli jej dowództwa, od krwi rosyjskiego żołnierza zależało tempo zbliżającego się wygnania hitlerowców z naszej ziemi. A przedłużenie się niemieckiej niewoli oznaczało dla Hitlera zyskanie na czasie, by rozprawić się z naszym narodem, zniszczyć nasze miasta, wywieść naszych ludzi, zabijać, tępić przed wycofaniem się.

By pójść naprzód trzeba było płacić ogromną cenę krwi, cenę dziesiątków, setek tysięcy mogił, bo Niemcy bili się z rosnącą zaciekłością. Czerwona Armia tę cenę krwi zapłaciła. Gdy wrócicie do Polski, zobaczycie, ile mogił rosyjskich pokryło ziemię polską.

Niepodległa Polska wyrosła nie tylko z krwawego trudu i znoju żołnierza i partyzanta polskiego, ale i z tej rosyjskiej krwi, co wsiąkła w naszą ziemię, w fale Wisły, Warty i Odry. Odbywało się to na naszych oczach. Widzieliśmy jak dowództwo Czerwonej Armii nie szczędziło żadnych wysiłków, by uratować od zniszczenia kraj nasz, by zdobywać miasta okrężnym manewrem by nieoczekiwanym uderzeniem zmuszać Niemców do odwrotu, by unikać walk ulicznych, nie dać czasu wrogowi przygotować się do obrony.

Tak uratowano dla przyszłych pokoleń polskich Łódź i Kraków, Gdynię, Katowice i Sosnowiec, Kielce, Lublin i Rzeszów, dziesiątki i setki polskich miast i miasteczek.

Te wysiłki dowództwa nacierających armii zostały wszędzie uwieńczone wspaniałym powodzeniem,—poza nieszczęsną Warszawą, wtrąconą w tragiczną klęskę przez nieopatrznych „przywódców". Proklamowali oni powstanie bez porozumienia się z Czerwoną Armią i Wojskiem Polskim, nadużywając najświętszych uczuć żołnierzy Armii Krajowej i mieszkańców Warszawy, ich głębokiego patriotyzmu i nienawiści do Niemca — dla swoich politycznych kombinacji. Ale jeżeli dziś poza Warszawą, w polskich miastach, ludzie nasi mieszkają w swych starych mieszkaniach, pracują w swych fabrykach i biurach, modlą się w swych kościołach — to zawdzięczamy to nie tylko sobie, ale i hojnej ofierze krwi rosyjskiego żołnierza.

* * *

Gdy Czerwona Armia szła naprzód, pytani żołnierze radzieccy mówili: „my tu u was jesteśmy w drodze do Berlina, wy zaś jesteście i będziecie gospodarzami swego niepodległego kraju", ale wielu Polaków nie wierzyło jeszcze wtedy tym zapewnieniom.

Polska powstała. Najpierw jako Polska PKWN-u, później Rządu Jedności Narodowej. Polska — droga i bliska Polska — to polski urząd, polski sąd, polskie wojsko, szkoła i uniwersytet. Polska — to polski rząd ustanowiony wolą narodu gospodarz suwerenny naszego kraju, losów naszego narodu, jego dróg rozwoju i przyszłości.

Polska równouprawniona i szanowana wśród innych narodów, z którą coraz bardziej liczą się obce państwa i wielcy sojusznicy: St. Zjednoczone, Zw. Radziecki i Anglia — oto czym jesteśmy już dzisiaj.

Możemy się w tej Polsce zgadzać między sobą lub różnić się zdaniem, należeć do różnych partii politycznych lub pozostawać poza nimi, przyznawać ten czy inny autorytet, chcieć utrwalić jedno, zmienić drugie w naszym życiu — ale zręby naszego wspólnego domu—Ojczyzny już zostały zbudowane.

* * *

Staraliśmy się zbudować ten dom tak, by był on jak najbardziej przestronny dla nas i następnych pokoleń

Jak wiadomo rząd polski na którego czele stoi nie tylko E. Osóbka-Morawski, ale i St. Mikołajczyk, podpisali umowę polsko-radziecką, ustanawiając proponowaną niegdyś przez przedstawiciela Anglii Curzona, linię Bugu jako linię granicy polsko-radzieckiej. Bo dla pp. Osóbki-Morawskiego i Mikołajczyka jasnym było, że decyzja ta odpowiada nie tylko woli Wielkiej Trójki (St. Zjednoczonych, ZSRR i Anglii) ale odpowiada również i interesom Polski. Bo stworzyć jednolite narodowo, silne państwo polskie, wysnięte na zachód, można tylko, rezygnując z jabłka niezgody między nami, a naszym sąsiadem na Wschodzie idąc po drodze, na którą wszedł gen. Sikorski.

Dziś, dla nas, Polaków — to już jest jasnym, bo znamy już bilans strat i zysków naszego państwa w wyniku tej wojny, bo wiemy, że rezygnując z terenów na wschód od Bugu otrzymaliśmy odszkodowanie znacznie wyższe w postaci starych piastowskich, odwiecznie polskich ziem — Prus Wschodnich Pomorza Zachodniego, Ziemi Lubuskiej, Dolnego i Górnego Śląska, potężne, bogate ziemie, które były kuźnią niemieckiej potęgi.

Jeszcze nie tak dawno, p. Arciszewski zrzekał się Wrocławia i Szczecina, a dziś my Polacy jesteśmy gospodarzami tych ziem; Niemcy wyjeżdżają stąd do Vaterlandu a polski pług zaorywa nasze ziemie nad Odrą i Bałtykiem, polski zaś żołnierz trzyma straż na granicy. Jest już dziś publiczną tajemnicą, że na konferencji w Poczdamie poparł nas swoim autorytetem Związek Radziecki i osobiście Stalin, poparł nasze żądania granicy na Bałtyku, Odrze i Nisie.

* * *

Dlaczego twierdzimy, że sojusz ze Związkiem Radzieckim podyktowany jest polską racją stanu?

Pogadajcie z Niemcem, a przekonacie się o jego nienawiści do Polaków. O tym nie wolno nam nigdy zapominać. Nasza polityka zagraniczna jest i będzie nastawiona przede wszystkim na pokrzyżowaniu wszelkich prób odbudowy Niemiec i ich pełnej potęgi. Co do tego nie ma żadnych różnic miedzy Polakami, niezależnie od wczorajszej naszej przynależności do AK, AL czy BCH.

Jeżeli mnożą się sygnały, mówiące o niebezpieczeństwie powtórzenia błędów, popełnionych w stosunku do Niemiec w 1918 r. — to Związek Radziecki jest tym państwem, które najbardziej konsekwentnie realizuje linię zdławienia wszelkich prób odrodzenia niemieckiego imperializmu.

Zarówno my, Polacy jak i Rosjanie poznaliśmy Niemców zbliska, widzieliśmy ich w naszych krajach nie tylko w roli jeńców, ale i okupantów.

Polska racja stanu wymaga niedopuszczenia do odbudowy potęgi imperialistycznych Niemiec.

Radziecka racja stanu wymaga tego samego. Sojusz polsko-radziecki jest konsekwencją tych faktów.

* * *

Nasz sojusz z ZSRR nie ogranicza naszych ruchów na arenie międzynarodowej w stosunku do innych państw. Nadwrót, polska polityka zagraniczna kieruje się tym, by zachowując sojusz polsko-radziecki, rozwinąć przyjazne stosunki ze St. Zjednoczonymi Francją, Anglią i innymi państwami zachodnimi.

Podczas rozmów w sprawie utworzenia Rządu Jedności Narodowej Stalin oświadczył naszym przedstawicielom:

„Nie żądamy abyście nam wierzyli na słowo. Nie możecie nikomu wierzyć na słowo. Sądźcie nas i ustosunkujcie się do nas według naszych czynów na podstawie stosunku jaki będziemy mieć do narodu polskiego.

W. K.

# Przemysł energetyczny

Zniszczenia w przemyśle energetycznym dotyczyły zarówno wytwórni energii elektrycznej jak również linii wysokiego napięcia, kabli, transformatorów i środków transportowych.

Całkowicie zniszczone, wysadzone w powietrze czy zbombardowane zostały elektrownie w Białymstoku, Przemyślu, Jarosławiu i Białej Podlaskiej.

Całkowicie zniszczona Elektrownia Warszawska, Pruszkowska, Wrocławska, Poznańska, Elblązka, Gdyńska i Gdańska. Poza tym z całego szeregu Zakładów zostały wywiezione maszyny, a inne urządzenia w mniejszym lub większym stopniu zostały zdewastowane.

Zniszczenia a zarazem obecny stan odbudowy ilustruje najlepiej poniższa tabela:

*Zestawienie zniszczonych zakładów o mocy ponad 5000 KW. i stan ich odbudowy na 1.12.1945 r.*

| | moc nom. w 1944 r. | moc faktyczna po objęciu | moc na 1.12.1945 r. |
|---|---|---|---|
| 1. Warszawa | 112 | zniszcz. całk. | 50 |
| 2. E. O. W. Pruszków | 31 | „ | 8 |
| 3. Elekrownia Tramwajowa | 12 | „ | — |
| 4. Fabr. Papieru w Jeziornie | 6 | wywieziona | — |
| 5. P. F. A. Skarżysko | 6 | zdewastowana | 2 |
| 6. Zakł. Ostrowieckie | 5 | „ | — |
| 7. Państw. Fabryka Prochu Pionki | 13 | „ | 3 |
| 8. El. Kaliska | 7 | „ | — |
| 9 El. Zgierska | 7 | „ | 3 |
| 10. Widzewska Manufaktura | 13 | 5 częśc. zdewast. | 8 |
| 11 I. Poznański | 6 | 3 „ | 6 |
| 12. K. E. O. Włocławek | 5,8 | 2,8 „ zniszcz. | 28 |
| 13 El. w Płocku | 5 | zdewastowana | 4 |
| 14 El. Białostocka | 10 | zniszcz. całk. | 1 |
| 15 El. P. F. Z. A. Mościce | 32 | zdewast. i wywieziona | 8,5 |
| 16 Stalowa Wola | 40 | zdewastowana | 40 |
| 17 Rożnów | 50 | „ | 25 |
| 18 Wrocław | 48 | zniszcz. | 15 |
| 19. Kraftborn | 20 | „ | — |
| 20 Poznań | 35 | „ | 20 |
| 21. Grudziądz | 6 | „ | — |
| 22. Żur | 8 | „ | 8 |
| 23 Bolkowo | 7 | „ | 7 |
| 24. Elbląg | 20 | „ | 1 |
| 25. Gdańsk | 28 | „ | 8 |
| 26. Gdynia | 20 | „ | 4 |
| | 560,8 | 10,8 | 223 |

1.8.1944 r. na uwolnionych terenach Polski uruchomionych było siedem Zakładów produkujących energię elektryczną o mocy ogólnej 17 830 kw.

1.1.1945 r. było już uruchomionych 14 Zakładów o mocy 61.400 kw.

Obecnie na terenie Państwa Polskiego mamy 259 Elektrowni o mocy zainstalowane ponad 1.000 kw., łącznie 2.600.000 kw.

W październiku na terenie Państwa Polskiego wyprodukowano bez terenów odzyskanych w 149 elektrowniach 278 milionów Kwh., zaś na ziemiach odzyskanych wyprodukowano w tym mies. w 72 elektrowniach 104 mil. Kwh. Globalnie produkcja w październiku wynosiła 380 mil. Kwh. Wobec ok. 325 mil. Kwh. za odpowiedni miesiąc 1938 r. co stanowi poziom produkcji około 42000 mil. Kwh. rocznie. Dla porównania nadmieniamy, że w roku 1938 w 185 elektrowniach o mocy ponad 1000 Kwh. wyprodukowano 3711 mil. Kwh.

# Bilans dotychczasowej repatriacji

## Wywiad z Wiceministrem Wolskim

Generalny Pełnomocnik Rządu dla Spraw Repatriacji — Wiceminister Wł. Wolski udzielił przedstawicielom stołecznej prasy wywiadu, w którym zobrazował całokształt dotychczasowej repatriacji.

**Kraje Zachodnie**

W krajach zachodnich mieliśmy 2 miliony Polaków, — z tego największe skupienie, bo ponad 1,5 miliona na ziemiach niemieckich. — Z ziem tych okupowanych przez wojska radzieckie wrócili prawie wszyscy Polacy w parę tygodni po zakończeniu działań wojennych.

Z ziem okupowanych przez wojska angielskie i amerykańskie rozpoczęła się zorganizowana repatriacja dopiero w październiku. — W tym samym czasie rozpoczęliśmy repatriację z krajów Skandynawskich, z Francji, Szwajcarii oraz Austrii.

W okresie tym przybyło do kraju około 600 tys. Polaków, w tym ze strefy angielskiej ponad 200 tys., ze strefy amerykańskiej około 200 tys., reszta z innych krajów zachodniej i północnej Europy.

Repatriacja z krajów Skandynawskich jest już prawie ukończona. Jedynie z Danii przybędzie jeszcze parę transportów. — Kończy się również repatriacja z Szwajcarii.

Ruch repatriacyjny nie słabnie mimo miesięcy zimowych. Z terenów okupacji angielskiej przybywają Polacy obecnie statkami.

W ciągu zimy przewiduje się sprowadzenie do kraju Polaków z angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej i częściowo z Anglii. W m-cu kwietniu akcja obejmie Bliski i Daleki Wschód, gdzie przebywa około 40 tys. naszych rodaków, w tym duży procent dzieci.

Odrębną kwestią jest zamierzona repatriacja naszej emigracji zarobkowej z przed 1939 r. Na tory realizacji weszło już skierowanie do kraju 5.000 rodzin polskich, które osiadły na terenie Jugosławii jeszcze za czasów monarchii austro-węgierskiej. Ściągnięcie natomiast do Polski górników naszych z Francji i Belgii to sprawa dalszej przyszłości.

**Repatriacja ze Wschodu**

Repatriacja ze Wschodu objęła dotychczas 800 tys. ludzi z terenów, które w r. 1939 wschodziły w skład państwa polskiego. Min. Wolski przewiduje, iż ze Wschodu powróci jeszcze do kraju ponad milion ludzi, z czego parę set tysięcy z głębi Rosji. Wobec znacznych trudności transportowych i niezmierzonych przestrzeni rosyjskich repatriacja, która zakończona miała być w tym roku, została przedłużona do 1 czerwca 1946 roku.

Ruch przesiedleńczy nie będzie w zimie wstrzymany, zarówno bowiem repatrianci jak i rodziny ich w kraju oraz cała opinia publiczna pragnie, aby w akcji tej nie było żadnych przerw. Repatriację utrudnia fakt, iż przesiedleńcy wiozą ze sobą cały żywy i martwy dobytek.

Do przewiezienia pozostaje: około 100.000 koni, 173.000 krów, 120.000 świń, 184.000 owiec i kóz, 200.000 narzędzi rolniczych oraz 14 tys. maszyn.

Zadania, które w związku z przesiedleniem ciążą na kolei, przerastają częstokroć jej możliwości. Na szlakach repatriacyjnych Przemyśl — Wrocław oraz Brześć — Warszawa i dalej — kursuje przeszło 3.000 wagonów.

Rząd pokonać musi dużo trudności, by ten jedyny w dziejach historii masowy ruch przesiedleńczy przeprowadzić możliwie szybko i z korzyścią dla kraju i powracających rodaków. — Jesteśmy zainteresowani w tym, by większość repatriantów ze wschodu — a są to przeważnie rolnicy, gdyż ludność miejska przesiedliła się już prawie w całości — przybyła do kraju jeszcze przed 15 kwietnia 1946 r. dla wzięcia udziału w zasiewach wiosennych. Leży to w interesie państwa, gdyż chcemy, by ziemie odzyskane były do lata bez reszty zagospodarowane, leży to również w interesie samych osadników, którzy najlepiej urządzą się w okresie wiosennym, a do przyszłej zimy będą już mieli samowystarczalne gospodarstwa.

**Migracja wewnętrzna**

Repatriacji towarzyszą olbrzymie ruchy przesiedleńcze w Polsce. PUR od momentu powstania przesiedlił milion dwieście tysięcy osób, obecnie na wyjazd na ziemie zachodnie zarejestrowanych jest dalszych 160 tysięcy ludzi.

Ziemie zachodnie przyjmują repatriantów z Zachodu i Wschodu,— przyjmują przesiedleńców z centralnych województw Polski, — ale ciągle jeszcze brak tam rąk do pracy. — Przeszło 6 milionów Niemców, którzy zamieszkiwali te ziemie, — zastąpieni być muszą przez element polski, przez pionierów i budowniczych nowych, tak bogatych ziem polskich.

# Przemysł metalurgiczny

Przemysł Metalowy jest przemysłem kluczowym. Obejmuje bowiem — przem. taboru i sprzętu kolejowego, przem. motoryzacyjny, przem. maszyn rolniczych, obrabiarkowy, maszynowy, kotlarski, przemysł części kutych i czarnych narzędzi, przemysł wyrobów z blachy, drutu i rur, mebli stalowych i okuć budowlanych, oraz przemysł odlewniczy. Z rozwojem przemysłu metalowego związana jest odbudowa kraju i rozrost wszystkich innych zakładów przemysłowych, od jego rozwoju zależne jest kolejnictwo i motoryzacja kraju, rolnictwo i handel.

I dlatego przemysłowi temu poświęca się tyle uwagi, a wszystkie wysiłki skierowane są na jaknajszybszą odbudowę.

Z miesiąca na miesiąc rośnie wytwórczość oraz liczba zatrudnionych pracowników. Ze stopnia zero w miesiącu październiku 1944 r. doszliśmy do 40 proc. wartości produkcji przedwojennej przy 46 proc. przedwojennego zatrudnienia.

W kwietniu stan zatrudnienia wynosi 18.056 osób, dziś dochodzi już do 50.000.

Ilość ta bezustannie rośnie, a na rok 1946 planujemy zatrudnienie w przemyśle metalowym w I kwartale do liczby 60.000 osób, w II kw. do 70.000 osób, w III kw. 78.000, zaś w IV kw. stan zatrudnienia ma objąć 85.000 pracowników.

Prowadzącym w przemyśle metalowym jest *przemysł taboru i sprzętu kolejowego*. Przy jego pomocy mamy rozwiązać nasze trudności transportowe, które tak u nas jak zagranicą stanowią dziś największą przeszkodę w rozwoju gospodarki narodowej. Na tym odcinku możemy się poszczycić poważnymi sukcesami. W listopadzie wyprodukowaliśmy 11 lokomotyw (3 ponad plan), zaś pamiętać należy, że przecież w roku 1929 w okresie największej koniunktury produkowaliśmy w Polsce 13—14 lokomotyw miesięcznie. Rząd postawił przed nami zadanie — w ciągu pierwszego półrocza 1946 r. dojść do 25 parowozów miesięcznie. Zadaniu temu sprostamy. Co się tyczy produkcji wagonów towarowych, to wedle planu wykonać musimy w IV kwartale 1946 r. 1500wagonów miesięcznie, t. j. 5 razy tyle ile maksymalnie produkowaliśmy w 1939 r. Razem mamy w 1946 r. wyprodukować 12.000 węglarek.

Wykonane zostaną one w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, która już rozpoczęła produkcję, poza tem w Fabryce Zaodrzańskiej w Zielonej Górze i innych.

*Przemysł Obrabiarkowy* obejmuje fabryki obrabiarek do metali i drzewa, automatów, pras wszelkiego rodzaju, młotów mechanicznych, sprawdzianów i przyrządów mierniczych, instrumentów i aparatów optycznych, fotograficznych, instrumentów geodetycznych, narzędzi chirurgicznych, spawarek, wodomierzy i gazomierzy, maszyn do pisania i szycia, wag i zegarów. Sam przem. obrabiarek wykonał w październiku produkcję wartości 1.400.000 zł. przedwojennych, t. j. 70 proc. produkcji przedwojennej. Na rok 1946 planujemy wykonanie produkcji na 30.000.000 zł. przedwojennych, t. j. chcemy przekroczyć poziom z roku 1939 w którym to roku planowana produkcja wynosiła 25.000.000 zł., warto wspomnieć o wytwórni optycznej na Dolnym Śląsku w Jeleniej Górze, jest ona jedną z największych w Europie i wyroby jej będą stanowiły ważną gałąź naszego przemysłu.

*Przemysł kotlarski i maszynowy* produkuje urządzenia do wszystkich innych zakładów przemysłowych. Otrzymał on wiele b. ważnych fabryk na Ziemiach Odzyskanych, które pomogą mu w rozwiązaniu jego zadań. Utworzyliśmy Biuro Konstrukcyjne dla rozwiązania problemów takich, jak produkcja urządzeń dźwigowych i transportowych, silników i kompresorów, maszyn dla przemysłu papierniczego, włókienniczego, spożywczego, fermentacyjnego chłodniczego i innych. Razem te dwie grupy przemysłu t. j. maszynowy i kotlarski posiadają obrót 33.600.000 zł. przedwojennych rocznie. Na rok 1946 przewidywana jest łączna produkcja na około 53.000.000 zł. przedwojennych.

*W przemyśle maszyn rolniczych* udało się już osiągnąć 63 proc. produkcji z roku 1939. Na przyszły rok osiągnąć musimy 1000 proc. Przemysł ten wytwarza obok maszyn i narzędzi rolniczych także parniki, narzędzia odlewnicze, wirówki i narzędzia mleczarskie.

*Przemysł motoryzacyjny* jest tym przemysłem, który najbardziej ucierpiał w czasie wojny. Na skutek tego produkcja nasza w dziale motoryzacji wynosi dziś zaledwie 7-ą część produkcji 1937 r. W roku 1946 produkcja wykonywana w przemyśle motoryzacyjnym obejmować będzie ciągniki, przyczepki 3—6 tonnowe, rowery i części samochodowe. Uruchamiane zakłady Ursus i Starachowice w znacznym stopniu przyczynią się do zaspokojenia naszych potrzeb.

Wielki i średni przemysł Polski został upaństwowiony. Istnieje jednak ponad to olbrzymia ilość zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych mniejszych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, które nie zostały upaństwowione, a które posiadają duże możliwości produkcji, rentowności i zatrudnienia.

Przemysł metalowy wykazuje stały rozrost i potrzebuje coraz więcej sił fachowych. Np. w I kwartale przyszłego roku musi wchłonąć conajmniej 14.000 pracowników fizycznych i umysłowych, aby mógł sprostać nałożonym nań zadaniom.

Z naszych osiągnięć na Zachodzie, gdy chodzi o przemysł metalowy, możemy śmiało wymienić Wrocław — odbudowa największej fabryki w Europie, dawniej Linke Hoffman, jak również kilka mniejszych zakładów jak Fabryka Wodomierzy — Meinecke, Fabryka Śrub — Archimedes, Blaszarnia — Germania, Fabryka Obrabiarek — Walden i szereg odlewni.

W okręgu Bytomskim i Gliwickim uruchomiliśmy wiele mniejszych i większych fabryk konstrukcji żelaznych i zakładów przetwórczych, z których największymi są: Fabryka Wyrobów Metalowych dawniej Nickelwerke w Łabędach i Górnośląska Fabryka Kotłów w Gliwicach. W Opolskim największą naszą fabr. jest fabryka Narzędzi Gospodarczych w Königshuld w Osowcu. W okręgu Nissy spośród uruchomionych fabryk największe znajdują się w Głuchowicach, są to fabryki armatur i galanterii. Produkcję wagonów kolejowych na terenach przyłączonych opierać będziemy nie tylko na Fabryce Wagonów Kolejowych we Wrocławiu, lecz również na Zaodrzańskiej Wytwórni Mostów i Wagonów w Zielonej Górze. W okręgu Pomorskim mamy szereg fabryk, z których największymi są: Fabryka Wyrobów Blaszanych dawniej Zielgitt i Lemke w Elblągu, Fabryka Parowozów — dawniej Schickau, Fabryka Kolejek w Oliwie, Fabryki Wyrobów Blaszanych i Obrabiarek w Gdańsku, wreszcie Fabryki w Gryfinie, Starogardzie i Szczecinie. Wszystkie te Zakłady Przemysłu Metalowego na Ziemiach Odzyskanych dając nam olbrzymie możliwości zatrudnienia sił fachowych, zatrudniają na razie jedynie około 10.000 pracowników. Chłonność fabryk w miarę odbudowy jest coraz większa i na I kwartał 1946 r. potrzebujemy minimum 6.000 pracowników we wszystkich gałęziach Państwowego Przemysłu Metalowego na Zachodzie.

# Ile i komu zapłacą Niemcy

**Agencja Reutera donosi, że w Paryżu** po 6-tygodniowych obradach zakończyła swe prace komisja do spraw odszkodowań wojennych.

W konferencji brały udział następujące państwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Czechosłowacja, Jugosławia, Dania, Norwegia, Grecja, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Związek Południowo-Afrykański, Indie i Egipt.

Dla obliczenia stopy procentowej według której został dokonany podział odszkodowań, eksperci przyjmowali pod uwagę dwa główne czynniki: wysiłek wojenny każdego kraju i wysokość strat doznanych w czasie wojny.

**Odszkodowania zostaną pokryte z niemieckich urządzeń przemysłowych i z majątku niemieckiego za granicą.**

Czwarta część tych zakładów i urządzeń przypada, jak wiadomo, Związkowi Radzieckiemu i Polsce, które to państwa nie były reprezentowane na konferencji w Paryżu. Złoto zagrabione przez Niemców i odnalezione przez armie sojusznicze idzie do ogólnego podziału procentowego.

Konferencja ustaliła, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone otrzymają po 28 proc. z ogólnej sumy odszkodowań. Francja — 16 proc., a 28 proc. rozdzielono pomiędzy 14 państw. W ten sposób rozdzielono 3/4 odszkodowań z Niemiec zachodnich.

# ODBUDOWA PORTÓW

W d. 17.12 ub. r. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta K. R. N. Bolesława Bieruta rozszerzone posiedzenie Prezydium Krajowej Rady Narodowej, na którym delegat Rządu do Spraw Wybrzeża Min. Eugeniusz Kwiatkowski wygłosił sprawozdanie, obrazujące dotychczasowy przebieg i rezultat prac delegatury Rządu na wybrzeżu.

Min. Kwiatkowski wskazał na duże jeszcze pod wieloma względami trudności jakie przezwyciężać trzeba w akcji odbudowy wybrzeża. Trudności te polegają tak na rozmaitych brakach materialnych, jak i na mankamentach, wynikających z właściwej działalności ludzkiej.

## TEMPO ROBÓT W PORTACH

Mimo różnych dokuczających braków, uchybień i niedociągnięć ogólny obraz wyników prac na wybrzeżu jest imponujący. Porty w Gdańsku i w Gdyni szybko zbliżają się do stanu, w którym w pełni będą mogły sprostać wzrastającym potrzebom Kraju tak przy podnoszącym się wywozie, jak i przywozie towarów.

Odbudowują się doki, dźwigi, żórawie elewatory, kolejowe linie dojazdowe, składy i magazyny.

Zakończono odbudowę w Gdańsku 8 magazynów, a w Gdyni 10; w odbudowie jest w Gdańsku 7, w Gdyni 6. Zaczyna być użytkowana wielka chłodnia gdyńska. Odbudowuje się rybołówstwo morskie.

Wznowił i poszerza swoją działalność Morski Instytut Rybacki. Na wybrzeżu powstają liczne stocznie rybackie, zorganizowane w Zjednoczeniu Stoczni Polskich podejmujących się naprawy i budowy nie tylko łodzi rybackich, ale i większych statków morskich.

## PRACA STOCZNI

Stocznie polskie poczynają zdobywać sobie renomę i wśród marynarzy obcych państw, tak że np. kapitanowie angielskich i amerykańskich statków zgłaszają się często z naprawą swoich okrętów do polskich stoczni, polecając je zarazem i statkom innych krajów. Stocznie nasze naprawiły bądź wybudowały już ponad 30 kutrów motorowych i około 350 łodzi motorowych.

Z połowu osiągnięto ostatnio 2.133 tony ryb a wartość połowu przekroczyła w październiku 22 miliony złotych wobec 2 milionów w czerwcu.

## ODBUDOWA MIAST

Odbudowują się również miasta portowe. Prowadzi w tym wzmożoną działalność Gdańska Dyrekcja Odbudowy w ramach Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy.

Uruchomiono 2 szpitale, szkoły, Politechnikę, Akademię Medyczną, na wykończeniu znajduje się 46 tysięcy izb mieszkalnych.

W Gdańsku uruchamia się dla usprawnienia komunikacji t.zw. tramwaj wodny.

Natężenie pracy wzrasta: w sierpniu zanotowano 23 tysiące robotniko-dniówek, w listopadzie 29 tysięcy.

## OBRÓT TOWAROWY

Jeśli chodzi o działalność portów, to należy zanotować szybko wzrastający ogólny obrót towarowy, który z cyfrą 101 tysięcy ton w lipcu, sierpniu — podniósł się do około 230 tysięcy ton w miesiącu listopadzie. I tak import w ciągu kilku miesięcy zwiększył się od skromnej cyfry 4.900 ton na około 130 tysięcy w minionym miesiącu. Pewien spadek, ale jak wynika z wyjaśnień, przejściowy, daje się zauważyć w pozycjach eksportu. Eksport w miesiącach letnich z cyfry 97 tysięcy ton podniósł się do około 120 tys. ton miesięcznie, aby w listopadzie spaść do sumy 96 tys. ton. Zmniejszenie się pozycji eksportu spowodowane jest skurczeniem się ostatnio wywozu węgla. Minister Przemysłu informuje, że spadek eksportu węgla był nieunikniony i przewidziany. Spowodował ten stan szereg przyczyn: wzrost zapotrzebowania węgla na użytek przemysłu, podniesienie się konsumpcji węgla przez kolej, wzmożone zapotrzebowanie węgla na cele aprowizacyjne, jak do młynów, piekarń itd. oraz na cele opałowe dla ludności. Jednakże ostatnio daje się zauważyć znaczny wzrost załadunku, jakoteż wzrost wyjścia i przybycia wagonów. Poprawa ta umożliwi szybko powiększenie się ilości eksportowanego węgla. Minister Komunikacji dodał, że ilość węglarek dla transportu węgla w najbliższym czasie znacznie wzrośnie, ponieważ kończy się okres zwózki buraków do cukrowni.

## RUCH STATKÓW

W dalszym ciągu sprawozdania Min. Kwiatkowski zobrazował ruch statków w portach Gdańskim i Gdyńskim. Pod tym względem daje się zaobserwować wcale niegroźne zjawisko zmniejszania się ilości przybijających statków. I tak cyfra 185 przyjazdów w początkach działalności portów spadła do 133 ostatnio, ale za to powiększyła się cyfra pojemności statków — od 72 tysięcy brutto/registro ton do 188 tysięcy ton — oznacza to, że na początku wpływały w większej liczbie małe statki, a obecnie przybywają raczej duże — tak że bywają już w naszych portach i statki 10-tonowe. A więc porty polskiego wybrzeża rozpoczynają już działalność wielkich portów morskich. Jeśli chodzi o ilość bander widzianych w portach— to na pierwszym miejscu stać będzie Szwecja, potem Finlandia, Anglia, Stany Zjednoczone, Z.S.R.R., Dania, Polska, pod względem wielkości tonażu pierwsze miejsce zajęły Stany Zjednoczone. Jakie towary przywożą statki do naszych portów? Otóż są to w pierwszym rzędzie towary UNRRA, następnie przychodzą wielkie ilości rudy, ze Szwecji w ramach umowy gospodarczej co do wymiany towarów przybywają wagony kolejowe. Wyładowano 512 wagonów, które ułatwią zadanie transportu węgla do portów. Gotowość wyładunkowa portów oraz możliwości odsyłania towarów w głąb kraju mimo różnych istniejących jeszcze trudności stale się polepszają, tak że będzie można w zupełności podołać przejęciu wielkiej ilości towarów które UNRRA zapowiada na styczeń, luty 1946 r.

## POMORZE ZACHODNIE

Skolei Minister Kwiatkowski omówił sytuację na wybrzeżu zachodnio-europejskim. Stosunki na tym terenie pod względem znormalizowania życia i posłuchu dla władz wyglądają lepiej, niż na odcinku gdyńsko-gdańskim, chociaż nie są wcale jeszcze zadawalające. Na wybrzeże zachodnio - pomorskie ludzie przybywali nieco później i przeważnie z zamiarami osiedleńczymi. Zupełnie dobre wrażenie czynią miasta. Wiele miasteczek nadmorskich jest nieuszczonych.

W trzech miastach czynne są tramwaje, w wielu funkcjonują elektrownie, istnieje woda, gaz.

W Szczecinie życie normalizuje się coraz oczywiściej. Kursują bardzo porządnie, regularnie tramwaje, miasto jest dostatecznie oświetlone, oczyszczone z gruzów. Ulice sprzątnięte, zdolne do przejazdu.

Na terenach zachodnio - pomorskich przebywa już około 300.000 Polaków. Niemców pozostało jeszcze około 100 000 w miastach, reszta na wsi. Ludność polska obejmuje gospodarstwa rolne średnia wielkość tych obiektów wynosi około 14 ha.

Minister Żeglugi udzielił dodatkowych wyjaśnień w sprawie Szczecina. Podkreślił bardzo mocno ważność tego portu dla Polski. W przyszłym roku Szczecin musi być portem pracującym pełną parą dla potrzeb Polski. Wzrosną transporty UNRRA wzrośnie nasz eksport, który obliczą się na przyszły rok na 10 milionów ton. Ponieważ zdolność przepustowa na Gdynię i Gdańsk jest ograniczona, z tego conajmniej 3 miliony ton musi pójść przez Szczecin. Polska otrzyma z UNRRA około 160 tysięcy ton płynnego paliwa, musi być ono zamagazynowane w Szczecinie, bo stąd najłatwiej rozprowadzić je na ziemie zachodnie gdzie nastąpi główna koncentracja traktorów. Muszą być zużytkowane wszystkie elewatory, wobec spodziewanego wczesną wiosną importu zboża w ilości około pół miliona ton. Należy spodziewać się wzrostu ilości statków handlowych polskich oraz łodzi rybackich na skutek rewindykacji naszego sprzętu z Niemiec. Poza tym toczą się pertraktacje w sprawie kupna statków w Skandynawii.

Marszałek Żymierski, podkreślając doniosłą rolę portu szczecińskiego dla Państwa, wyjaśnił, że wojsko nie tamuje ruchu osiedleńczego w mieście przez zajmowanie kwater, gdyż posiada dla siebie w Szczecinie dostateczne pomieszczenia własne. Marszałek zwrócił uwagę na Kołobrzeg, gdzie chociaż samo miasto jest w istocie mocno zniszczone, ale ocalał port, który jest największym portem rybackim na wybrzeżu i powinien jak najrychlej zacząć funkcjonować.

## TRZEBA WZMÓC WYSIŁKI

Prezydent Bierut, reasumując dyskusję nad sprawozdaniem Ministra Kwiatkowskiego, w której zabierał głos Premier oraz prawie wszyscy obecni — oświadczył, że dobrze się stało, iż powołano Delegaturę Rządu do spraw wybrzeża. Osiągnięcia w pracy są widoczne i budzą otuchę. Niemniej błędy, usterki i mankamenty w życiu gospodarczym są jeszcze bardzo duże i powodują w dalszym ciągu wielkie straty. Trzeba z tym jak najrychlej i kategorycznie skończyć, trzeba wzmóc pozycje dochodową gospodarki. Wszyscy ludzie uczciwi, chcący rzetelnie pracować, winni dopomóc władzom państwowym w zwalczaniu zła w imię wspólnego wysiłku dla budowy wielkiej, szczęśliwej przyszłości Ojczyzny.

# Czytelnictwo w stolicy

Biblioteki były instytucjami, które w stolicy chyba najbardziej ucierpiały na skutek okupacji niemieckiej. Są duże straty, trudne dziś do odrobienia. Część bibliotek zdołała jednak uratować swe zbiory, chociaż częściowo. Należą tu Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka S.G.H., Narodowa i częściowo Publiczna m. st. Warszawy. Ta ostatnia dostępna jest już dziś dla wszystkich.

Ilość udostępnionych książek wzrosła od 23.11.1944 r. (otwarcie pierwszej filii na Pradze) do 1.11.1945 r. ze 106 na 17.050, a ilość odwiedzin czytelników z 75 na 13.851. Stan księgozbiorów na dzień 17.1.-945 r. cca 99.000 vol. Następnie przybyło — rewindykacje cca 49.000 vol., dary cca 19.000 vol., zakupy cca 4.000 vol., tak że obecnie stan księgozbioru przedstawia się następująco: cca 171.000 vol., z tego:

| | | |
|---|---|---|
| nieuporządkowane | cca | 38.000 vol. |
| posegregowane | „ | 98.000 vol. |
| udostępnione | „ | 35.000 vol. |

Obecna sieć placówek przedstawia się następująco: Biblioteka Główna, Koszykowa 26 posiada dział zasadniczy, wydawnictw periodycznych i rękopisów. Wypożyczalnie rozmieszczone są w 6-ciu punktach Warszawy. Poza tym na Koszykowej czynna jest Czytelnia Naukowa, ciesząca się dużym powodzeniem, szczególnie wśród uczącej się młodzieży. Na Piusa 15 znajduje się natomiast czytelnia dziecięca. Do dyspozycji najmłodszych czytelników jest zostawione około 1.000 tomów. Raz na tydzień opowiadane są bajki i raz pogadanka dla dzieci starszych.

Najmłodsi czytelnicy sami mogą sobie wybierać książki z półek. Frekwencja dzienna przeszło 150 dzieci. Obok czytelni mieści się Muzeum Książki Dziecięcej. Znajdują się tam książki przestarzałe, pisane w obcych językach i niezakwalifikowane do czytelni dziecięcej.

# Na ziemiach odzyskanych

## AKCJA OSIEDLEŃCZA W JELENIEJ GÓRZE.

Akcją osiedleńczą w Jeleniej Górze zajmują się P. U. R. i Referat Osiedleńczy Starostwa Grodzkiego przy współudziale partii politycznych, Związku Zachodniego, Związku Kupieckiego i Cechów.

Do dnia 13.XI.1945 r. osiedlono w mieście 13.200 Polaków, repatriantów z za Bugu i przesiedleńców z województw centralnych. Akcja osiedleńcza trwa i liczba osiedlanych zwiększa się z dnia na dzień.

Powstawanie coraz to nowych placówek administracyjnych, przemysłowych i handlowych powoduje duży ruch przyjezdnych, których liczba wynosi od 300 do 500 osób dziennie. Przyjezdni znajdują pomieszczenie i noclegi w hotelach i pensjonatach, znajdujących się w śródmieściu. Hotele i pensjonaty są wygodne i nie ustępują dziś hotelom i pensjonatom w wielkich miastach centralnej Polski.

Komisja Kwalifikacyjna działająca z polecenia Pełnomocnika Rządu R. P. na miasto Jelenia Góra przydzieliła osiedleńcom Polakom w mieście 580 przedsiębiorstw i warsztatów rzemieślniczych, oraz 65 gospodarstw rolnych o obszarze od 5 — 50 ha.

Komisja mieszkaniowa, działająca również z polecenia Pełnomocnika Rządu R. P. na miasto Jelenia Góra przydzieliła i dalej przydziela osiedleńcom — Polakom mieszkania.

Referat Osiedleńczy w mieście współpracuje także z innymi urzędami, znajdującymi się na terenie miasta dla dobra osiedleńców. W tym celu zgodnie z poleceniem Wydziału Osiedleńczego woj. we Wrocławiu nawiązało kontakt z Bankiem Rolnym w Legnicy i wydaje opinię w sprawie uzyskania kredytów dla rolników, oraz — celem uzyskania kredytów przez kupców i rzemieślników. Kredyty zostały częściowo osiedleńcom przyznane i wypłacone przez Bank. Na terenie miasta są czynne liczne lokale rozrywkowe, kawiarnie, restauracje, sklepy żywnościowe i sklepy innych branż, w których można zakupić w wolnym handlu wszystko. Pięknie urządzone wystawy sklepowe nadają Jeleniej Górze wygląd wielkiego miasta.

## GLIWICE I BYTOM.

Powiat gliwicki obejmuje dwa miasta, 12 gmin zbiorowych i 96 gromad. Życie Gliwic, mających charakter typowo przemysłowy, rozwija się coraz lepiej. Przemysł chemiczny znajduje się już w końcowym etapie organizacyjnym. Czynne są Państwowe Zakłady Samochodowe. Przemysł metalowy produkuje szereg odlewów z dziedziny technicznej i równocześnie odbudowuje się hale fabryczne.

W powiecie bytomskim czynnych jest 13 większych zakładów przemysłowych, kopalń i zakładów mniejszych. Nieczynnych jest 16, z których kilka wkrótce ruszy. W powiecie bytomskim, który jest w 80 proc. terenem przemysłowym, czynne są następujące warsztaty przemysłowe:

Kopalnia Bobrek w Bobrku, która produkuje dziennie 87 ton węgla;

kopalnia Mikulczyce w Mikulczycach — produkcja dzienna 1.845 ton;

kopalnia Miechowice w Miechowicach — produkcja dzienna 711 ton;

kopalnia Szombierki w Szombierkach — produkcja dzienna 825 ton.

Państwowa Huta „Julia" w Bobrku, produkująca 10.125 t. koksu, 7.898 ton stali, 5.495 t. surówki, 9.100 t. surówki, 9.100 t. spieki, 450 t. amolu, 140 t. benzolu.

Elektrownia „Szombierki" w Szombierkach, która wyprodukowała w październiku b. r. 17.176.300 Kw. godz.

Górnośląskie Zakłady Drutu i Lin (dawniej firma „Rody") w Korbiu — miesięczna produkcja 62.5 t.

Firma Sikora Gerdes w Korbiu — produkcja: 700 kg. przyrządów górniczych dziennie.

Górnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Korbiu — produkcja: 20.000 kg. miesięcznie.

Zakłady Azotowe w Bobrku.

Państwowy Młyn w Żrosławicach produkujący 7 t. mąki dziennie.

Cegielnia Parowa w Miechowicach.

# Rok pracy przemysłu polskiego

Do wojny w 1939 r. przystąpiliśmy jako kraj słabego rozwoju przemysłowego. Przemysł nasz nie mógł nam dać poważnej ilości armat, czołgów, samolotów. Mściły się stracone lata zacofania gospodarczego przedwrześniowej Polski. Ręce polskie wydobywały węgiel i pławiły stal we Francji i Belgii, obrabiały cudzą ziemię, karczowały lasy w Kanadzie i Brazylii. Polska ówczesna ze swoją zacofaną gospodarką wielkokapitalistyczną, na której żerował zagraniczny kapitał, nie potrafiła znaleść zatrudnienia dla polskiego robotnika, o którego pracowitości i zdolnościach sława szła zagranicą.

### W NIEMIECKIEJ NIEWOLI

Lata niemieckiej niewoli przyniosły nie tylko ucisk polityczny naszego narodu, ale i ruinę naszej gospodarki.

Niemcy wyznaczyli G. G. określoną rolę rolniczego dodatku dla Rzeszy. Robotnik polski był potrzebny w niemieckiej fabryce. Za lata swych rządów Niemcy wytępili znaczną część naszej inteligencji technicznej. W miarę zbliżania się Czerwonej Armii niszczyli Niemcy nasze fabryki, ogałacali z maszyn hale fabryczne. Cofając się burzyli nasze miasta, palili wsie. Legł w ruinach wspaniały przemysł Warszawy. Nie ma dziedziny, w której straty zadane naszej gospodarce narodowej przez Niemców nie wyrażałyby się w wielu milionach złotych, stanowiąc dwucyfrową liczbę procentową.

A przecież są straty, których nie wróci czas, a które się wyrażają cyfrą 7 milionów obywateli polskich, wymordowanych i zamęczonych przez Niemców.

Taką była spuścizna, jaką zostawili na naszych ziemiach organizatorzy „nowego ładu". W takich warunkach przyszło się gospodarować Rządowi Polskiemu. Trzeba było zażegnać głód, bezrobocie, nawiązać współpracę gospodarczą poszczególnych części kraju i poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej. Miliony Polaków przebywało wówczas jeszcze poza granicami kraju. I co najważniejsze — trwała jeszcze wojna, ginęli jeszcze żołnierze polscy w walce o wolność Ojczyzny naszej. Tak było jeszcze w kwietniu i maju 1945 r.

*

Zaczynaliśmy z tego, cośmy zastali. A dziś?

### POLSKA A FRANCJA

Min. Przemysłu H. Minc w jednym ze swych przemówień przeprowadził porównawczą analizę stanu uruchomienia po wojnie przemysłu w Polsce i we Francji. Francja, jak wiadomo, mniej ucierpiała od Niemców, — Paryż jest niemal nietknięty, jej zagłębie węglowe nienaruszone. Francja jest bliższa źródeł angielskiej i amerykańskiej pomocy. A jednak? Oto co mówią cyfry?

Stan produkcji przemysłowej w Polsce i we Francji w procentach w stosunku do produkcji przedwojennej.

| | Polska | Francja |
|---|---|---|
| Przemysł węglowy | 101 | 75 |
| „ hutniczy | 65 | 36 |
| „ metalowy | 45 | 45 |
| „ chemiczny | 35 | 27 |
| „ włókienniczy | 45 | 27 |

Wniosek jest oczywisty. Polska wraca do swych sił szybciej, tempo odbudowy naszego przemysłu jest znacznie szybsze.

### PORÓWNANIE Z 1918 R.

Wiadomo, że zniszczenia Polski po 1918 roku były znacznie mniejsze niż dziś, ale tempo odbudowy jest obecnie bez porównania intensywniejsze.

Dzisiejszy stan produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu, odpowiada już stanowi produkcji z 1921 roku.

Z 11 wielkich pieców i 37 pieców martenowskich w b. Kongresówce w końcu 1919 roku nie był czynny ani jeden. W 1919-20 r. produkcja cukru wynosiła mniej niż 15% produkcji przedwojennej. W 1920 roku przemysł bawełniany uruchomiony był w 40%, a wełniany zaledwie 19 procent.

Jak dalecy jesteśmy od tego położenia dziś, gdy po raz drugi odbudowujemy nasze państwo po okresie wojny i niewoli.

Ludzie starszego pokolenia pamiętają te lata. W styczniu 1922 r. na terenie b. Kongresówki i wojew. Krakowskiego było 220.000 zarejestrowanych bezrobotnych, dziś bezrobocie w Polsce jest w zasadzie zlikwidowane. Brak odpowiednich sił fachowych jest dziś jedną z poważnych przyczyn hamujących rozwój przemysłu. Przemysł nasz może wchłonąć jeszcze wiele rąk roboczych. Wielu z nas pamięta jeszcze straszliwą katastrofę olbrzymiej inflancji, która trwała od 1918 r. do końca 1924 r.

W znacznie trudniejszych warunkach niż w okresie 1918—1924,—w kraju straszliwie zrujnowanym, — lepiej dziś gospodarujemy i szybciej odbudowujemy swój przemysł. Jaskrawo występuje to na przykładzie naszego górnictwa.

### WĘGIEL — POLSKIE CZARNE ZŁOTO

Produkcja węgla w całej Europie spadła w wyniku zniszczeń wojennych i rabunkowej gospodarki niemieckiego okupanta. Węgiel dziś jest poszukiwanym artykułem na zagranicznych rynkach, ceny jego znacznie wzrosły.

W tych warunkach eksport węgla może stać się poważnym źródłem uzyskania olbrzymich zasobów koniecznych dla odbudowy naszego kraju. Polska w wyniku przyłączenia ziem zachodnich zajmie w powojennej Europie drugie miejsce, a w skali światowej 4-te miejsce (po St. Zjednoczonych, ZSRR i Anglii) jako producent węgla. Z tego tytułu możemy osiągnąć olbrzymie korzyści materialne.

Poniższe cyfry mówią więcej niż słowa o systematycznym wznoszeniu się krzywej wydobycia węgla:

| Miesiące | Dzienne wydobycie | | Miesięczne wydobycie | | % wyk. planu |
|---|---|---|---|---|---|
| Maj | 56.361 | t. | 1.355.621 | t. | 106 |
| Czerwiec | 74.444 | „ | 1.861.864 | „ | 106,6 |
| Lipiec | 84.661 | „ | 2.200.563 | „ | 107,5 |
| Sierpień | 92.480 | „ | 2.404.519 | „ | 108,8 |
| Wrzesień | 98.299 | „ | 2.457.471 | „ | 109,2 |
| Październik | 108.743 | „ | 2.936.639 | „ | 114 |
| Listopad | 124.500 | „ | 3.100.00 | „ | 114 |
| 1sza dekada Grudnia | 130.000 | „ | | | |

Polski górnik osiągnął już średnią wydajność około tonny dziennie, a w poszczególnych zjednoczeniach i kopalniach 1400 kg. Na tym odcinku — na polu rozwoju naszego górnictwa już dzisiaj odczuwamy przesunięcie Polski na zachód po Odrę i Nissę. Niedawno utworzone Bytomskie, Zabrskie i Gliwickie Zjednoczenia kopalń na Śląsku Opolskim dały w listopadzie b.r. ponad 815 tys. ton, t.j. blisko czwartą część naszej produkcji. Zjednoczenie dolno-śląskie i zjednoczenie węgla brunatnego w Żurawiu dały ponad 200.000 ton najlepszego w Europie węgla koksującego.

Na kopalniach nowoodzyskanych ziem Śląska Opolskiego rozbrzmiewa już polska mowa i poza jeńcami wojennymi pracują tylko Polacy.

Przemysł węglowy zatrudnia dziś 167 tys. robotników i 14 tys. pracowników umysłowych. Ta armia budowniczych Polski wykuwa swoim kilofem lepszą przyszłość dla naszego narodu.

Dzienne wydobycie węgla w grudniu (130.0000 ton) daje w przeliczeniu na 300 dniówek rocznych 39 milionów ton wobec 38.000.000 wydobycia rocznego w 1938 roku.

### IDZIEMY NAPRZÓD

Szybkie tempo wzrostu wskazuje też produkcja innych gałęzi przemysłu.

Produkcja hutnicza (żelazo stal) osiągnęła już dziś 65% stanu przedwojennego. We wrześniu produkcja żelaza wzrosła o 29% w stosunku do sierpnia, stali surowej o 32%. W początkach 1946 r. przewidywane jest osiągnięcie poziomu 1939 r.

O postępach pozostałych gałęzi przemysłu piszemy na innym miejscu.

### NASZE KŁOPOTY

Rząd nie ukrywa słabych stron naszej gospodarki. Wszyscy w Polsce wiemy, że pomimo poważnych postępów, przemysł włókienniczy, skórzany i papierniczy pozostaje w swoim rozwoju w tyle poza przemysłem ciężkim. Z łamów naszej prasy nie schodzi sprawa polepszenia pracy kolei i całego transportu.

Mamy już dziś poważną liczbę parowozów (5.310), wagonów osobowych (7.771), wagonów towarowych (111.000), ale tabor ten nie zawsze może być wykorzystany ze względu na jego zły stan.

Słabość transportu leży u podstaw wielu naszych trudności. Dlatego w chwili, gdy zapasy węgla na hałdach wynoszą 2 miliony ton, węgiel nie może dotrzeć do wielu miast, do mieszkań ludności, do fabryk.

Na barki naszego transportu spadły wyjątkowe ciężary, bo poza normalnymi potrzebami kraju, jeszcze i wykonanie przewiezienia milionów wracających do kraju (a przecież z ZSRR repatrianci wracają z żywym i martwym inwentarzem). I to w warunkach często braku kadrów kolejarzy fachowców, konieczności szkolenia nowych zastępów i t.d.

Ale i z tych trudności wychodzimy obronną ręką. Rząd odwołał się o poparcie do ogółu kolejarzy, do inteligencji kolejowej — powołano Nadzwyczajną Komisję dla spraw transportu i rezultaty jej pracy są już dziś widoczne.

W połowie listopada dzienny załadunek węgla wahał się od 28—30 tys. ton, a w pierwszej dekadzie grudnia sięgał 58—60 tys. ton.

### ŹRÓDŁO ODRODZENIA NASZEJ GOPODARKI PRZEMYSŁOWEJ — NOWY USTRÓJ GOPODARCZY I SPOŁECZNY POLSKI.

Czemu przypisać postępy naszej odbudowy, ten bezsporny fakt, że jesteśmy w odbudowie naszego przemysłu zaawansowani w stosunku do innych krajów zachodnich i środkowo-europejskich?

Szybkie tempo odbudowy, brak klęski bezrobocia, aktywność gospodarcza jest rezultatem tego, że państwo polskie objęło pod swój tymczasowy zarząd wielki i średni przemysł, ustaliło jednolite kierownictwo naszej gospodarki, zniosło pozycje gospodarcze zagranicznych i rodzimych wielkich kapitalistów, trustów i karteli wielkokapitalistycznych.

Kapitalistyczne kartele podporządkowane kapitałowi zagranicznemu uruchamiałyby wpierw kopalnie i fabryki zagranicą u siebie, w swoich krajach, bo im potrzebna jest Polska jako dodatek

(Dokończenie na str. 8)

*GŁOS Z ARMII ANDERSA*

# Od himalajskich podgórzy do Alp

*Majestatycznie świeci białością masyw Pamiru.*

*„Dach świata".*

*Dalekie czyste niebo odcina się ostro od tej lodowej twierdzy.*

*Maleńkie tadżyckie miasteczko Szachry-Ziabs (Tadżykistan, republika w środkowej Azji — wchodzi w skład ZSRR) położone na przedgórzu himalajskim, jest pełne ożywienia.*

*Polacy, ci dziwni i sympatyczni tubylcom przybysze z Zachodu, szykują się do odjazdu.*

*Długo, długo brzmiało tego dnia echo hejnału Mariackiego, który trębacz 6-ej Dywizji Polskiej tak sumiennie odgrywał co południe z olbrzymiej, prastarej wieży zamku Tamerlana.*

*Rozpoczynaliśmy — jak nam się zdawało — marsz do Ojczyzny.*

*Wodzowie nasi wybrali drogę na południe, nie wprost na Zachód — najbliższą.*

*W tym samym czasie Rosja toczyła swoją wielką historyczną walkę o byt.*

*Narastał kryzys Stalingradu.*

*Tysiące mil od frontu czuć było konwulsje, w których się skręcał kraj Kaukaski i Nadwołże bite taranem wojny.*

*Raniutko w dniu odjazdu słyszeliśmy modlitwę przed ikoną. Modliła się ze łzami w oczach gospodyni nasza Jegorowna.*

*Usłyszała przez radio jeden ze złowieszczych komunikatów: „Opuściliśmy po uporczywej walce miasta Nowoczerkask i Jejsk".*

*Stara kozaczka czuła się dotknięta i nie mogła przeboleć, że stolica jej kraju wpadła w ręce nienawistnego wroga.*

*Prosto i serdecznie żegnała nas:*

*— „Niech was prowadzi Bóg i Święty Mikołaj, — damy sobie jakoś radę sami bez was".*

*Było nam bardzo niezręcznie i byliśmy bardzo zażenowani, bo wodzowie odprowadzili nas w kierunku przeciwnym od frontu.*

*Żegnali nas koledzy z Misji Czerwonej Armii, która była przy dywizji.*

*Spokojnie, taktownie, ale z niemym wyrzutem w oczach.*

*Droga prowadziła przez Aszchabad, Krasnowodzk, Morze Kaspijskie, perski port Pahlewi i dalej na południe.*

*W Aszchabadzie uderzyła w nas fala uchodźców z Kaukazu.*

*Tam pękł front i przepiękne miejscowości Kizlar, Mozdok i inne, pełne letników, zostały opętane falą ucieczki przed barbarzyńcami niemieckimi.*

*Pociąg z uciekinierami szedł za pociągiem; wracające z Krasnowodzka puste cysterny kolejowe miały wybudowane na swoich obitych grzbietach, prowizoryczne, drewniane platformy, na których rozlożyli się ludzie ze swoimi tobołami.*

*Krasnowodzk był zawalony uciekinierami.*

*Co kilkanaście godzin przybijał statek z nowym ładunkiem nieszczęsnych ludzi, wypędzonych wojną ze swych siedzib.*

*Ludzie przeważnie w lekkich, letnich strojach, widać że uciekali w tym, w czym zastał ich alarm.*

*Piękne dziewczyny w jasnych sukienkach, letniczki z różnych stron Rosji, które wojna dosięgła w uzdrowiskach Kaukazu.*

*Uciekinierzy witają nas z entuzjazmem: — cieszą się, że jedzie nowe wojsko zahamować nawałę niemiecką.*

*Z racji strojów biorą nas za Anglików, — sądzą że przybyliśmy z Indii by wspólnie z Armią Czerwoną zastawić drogę na Baku a potem wypędzić Niemców z Kaukazu.*

*I znowu to upokarzające uczucie zażenowania i wstydu.*

*Bo my jedziemy... do Persji, w kierunku odfrontowym...*

*Nasi ówcześni wodzowie mieli inne plany, nie wyższe kombinacje polityczne.*

*Kombinacje tak zagmatwane, tak nieżyciowe, tak nierealne, tak nierozsądne — że nie doprowadziły Armii do Polski.*

*Tylko kawałkami, bez broni, jako repatrianci wracają ci sławni żołnierze, co zdeptali 3 kontynenty, okryli chwałą imię Polaka i tyle mogił zostawili po drodze.*

*Ci żołnierze, wracający teraz przez Koźle wystawią kiedyś rachunek tym gnuśnym politykom, rachunek do pokrycia.*

*Dlaczego nie prowadzili nas tak, byśmy zwycięsko wkroczyli do Ojczyzny pędząc przed sobą wroga, na jego piętach.*

*Dlaczego odebrano nam radość uwolnienia swego Kraju i radość przywitania.*

*Bo przecież swoim krwawym trudem zasłużyliśmy sobie na to.*

— — — — — — — — — — — —

*Opowiadała mi pewna pani, jak Wojsko Polskie wkraczało do skromnej podwarszawskiej osady — Piastów.*

*Kolumna czołgów w szyku torowym, na pierwszym czołgu wielki sztandar biało-czerwony.*

*I jakby z pod ziemi zjawiło się w szczerym polu tysiące ludzi.*

*Krzyczeli, płakali, śmieli się, skakali, turlali się po trawie z radości.*

*Rzekłby kto, że żywy płomień padł na serca ludzkie.*

*To żywa, wieczna Polska witała swoich synów najlepszych.*

*Nam nie sądzono było przeżyć te wielkie chwile.*

*Za to wystawimy kiedyś rachunek panom politykierom w mundurach, żubrom kresowym, myślącym o swoich majątkach, a deklamującym patetycznie „interes Ojczyzny".*

*PRZEMYSŁAW WEISS*
*major dypl.*

# Rok pracy przemysłu polskiego

(dokończenie ze str. 7-ej)

**do ich przemysłu, a nie jako potężne państwo przemysłowe, zdolne konkurować na rynkach światowych. Wielki kapitalista przy uruchamianiu fabryk, hut czy kopalni — kieruje się sprawą szybkiego zysku, a państwo polskie, polskim interesem narodowym, potrzebami odbudowy całego kraju. Istnienie państwowego kierownictwa nad wielkim i średnim przemysłem, jego odbudową i rozwojem nie przeszkadza rozwojowi inicjatywy prywatnej solidnego przemysłowca lub przedsiębiorcy, który pod opieką prawa polskiego może bogacić kraj i siebie.**

**W warunkach istnienia nowego ustroju społecznego Polski, — gospodarczo i politycznie suwerennej, — polski robotnik i inteligent, w poczuciu swej odpowiedzialności, jako współgospodarzy kraju — dają ze siebie wszystko dla odbudowy Polski.**

**Dzienna wydajność pracy robotnika wynosiła na początku IV kwartału w stosunku do II kwartału w przemyśle węglowym 296%, w metalowym 332%, we włókienniczym 200%.**

**Mówiąc o źródłach naszego odrodzenia gospodarczego nie można pominąć milczeniem pomocy Zw. Radzieckiego, przede wszystkim w zakresie naszej gospodarki surowcowej. W ramach polsko-radzieckiej wymiany handlowej—ZSRR dostarcza nam dwie trzecie całego polskiego przywozu bawełny z 1938 r., 85% przywozu rudy żelaznej, 25% przywozu tytoniu, 25% przywozu wełny, 21% przywozu ryżu, 95% przywozu rudy manganowej.**

**Polska ma nawiązane stosunki gospodarcze również z innymi krajami, pomoc otrzymuje też od UNRR-y.**

**Gazeta francuska „Voix de Paris" — zamieściła niedawno temu korespondencję p. t.: „Produkcja polska wzrosła o 65% w ciągu 5 miesięcy". Autor korespondencji podkreśla, że Polska będzie mogła dostarczyć węgla Francji, jeżeli Francja będzie mogła dać własne wagony. Dotychczas warunki te przyjął tylko Zw. Radziecki i Szwecja.**

**Zw. Radziecki odbiera w ten sposób 75% przewidzianego umową handlową polsko-radziecką węgla bez obciążenia naszego transportu. Szwecja zawarła z nami umowę, na podstawie której ma zabierać 50% zakupionego węgla własnymi wagonami (choć naszymi parowozami).**

**Należy przypuszczać, że w warunkach głodu węglowego w Europie również inne pastwa przyjmą proponowane przez Rząd Polski warunki eksportu.**

### NA POCZĄTKU NASZEJ DROGI ROZWOJOWEJ

**Mamy za sobą poważne sukcesy. Uruchomiono na terenie nowoodzyskanych ziem około 500 większych fabryk, w których pracuje już dziś powyżej 110.000 robotników.**

**Przygotowane jest uruchomienie szeregu gigantów na Dolnym i Górnym Śląsku. Potężna Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu, produkcja której obliczona była na 100 wagonów dziennie — ma ruszyć całą parą już za kilka tygodni (dziś pracuje tu 1.600 robotników).**

**Da ona w 1946 r. przynajmniej 12.000 nowych wagonów kolejowych.**

**Ale my jesteśmy dopiero na początku naszej drogi rozwoju gospodarczego kraju a przede wszystkim wykorzystania olbrzymiego potencjału ekonomicznego nowoprzyłączonych ziem. Program przesiedlenia 150 tys. kwalifikowanych robotników na te ziemie jest dopiero w toku realizacji.**

**Polska, która powstała i która idzie do swej potęgi, to Polska węgla, stali, elektryczności, betonu, dobrej szosy i uregulowanej rzeki — silne, europejskie państwo przemysłowo-rolnicze.**

**H. K.**

# Przewodnik dla poszukujących pracy

**Wszystkie miasta Ziemi Lubelskiej** najsilniej odczuwają brak elektromonterów, ślusarzy, murarzy, cieśli, stolarzy, techników budowlanych, maszynistów.

**Gorzów, Zielona Góra i Gosław** potrzebują dla ceramiki półszlachetnej, jak doniczkarstwo i czerwonej klinkier dachówka, mistrzów dachówkarskich, mistrzów ceglarskich, przewodników pieców, przodowników suszarń, kierowników bagrów, mechaników itd.

**Świerczyna** odczuwa dotkliwie brak wykwalifikowanych robotników leśnych, kiorwników cegielń, lekarzy, dentystów i t.p.

Zakłady Energetyczne na **okręg Wrocławski** pilnie poszukują fachowców z zakresu elektrotechniki, między innymi wykwalifikowanych monterów na średnie i wysokie napięcie, majstrów i pracowników technicznych z dziedziny urządzeń elektromechanicznych. Zarząd Zakładów zapewnia pracownikom mieszkanie, wyżywienie w stołówce oraz wynagrodzenie wraz z premiami do 20 zł. na godzinę. Zapotrzebowanie przekracza kilkaset osób.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dyrekcji Dolnośląskich Zakładów Energetycznych we Wrocławiu przy ul. Wałowej Nr. 3 (Wallstrasse).

W graniczącym z Kładzkiem powiecie **Bystrzyckim** znajduje się około 900 zakładów i warsztatów przemysłowych. Z tego obsadzonych przez Polaków jest 120 przedsiębiorstw, zatrudniających około 130 Polaków i 100 Niemców. Resztę przedsiębiorstw prowadzą jeszcze Niemcy.

**W powiecie wrocławskim** w gminach Smolec, Śniechowice, M. Katy, Żurawiu czekają na objęcie przez Polaków następujące lokale rzemieślnicze:

Kuźnie — 9, piekarnie — 7, z. rymarskie — 3, ślusarnie — 4, stolarnie—10, stelmacharnie — 1, z. krawieckie — 2, rzeźnie — 2, masarnie — 3, z. kołodziejskie — 5, z. szklarskie — 1, z. szewckie — 2.

**Zgorzelice**, graniczny powiat polski, wykazuje nadal duże zapotrzebowanie na różnego rodzaju robotników, zwłaszcza na fachowców. Kilka zakładów przemysłowych po wysiedleniu Niemców musiało przerwać produkcję wskutek braku rąk do pracy.

*
* *

Podaliśmy tylko kilka przykładów, — kilka placówek, w których odczuwa się brak polskiego robotnika. — A tych placówek pracy, czekających na polskiego osadnika jest wiele, bardzo wiele. — Wśród powracających do Kraju nurtuje myśl, ba, obawa (resztki „przemiłej" propogandy!), czy też znajdzie się dla nich praca.

Płonne obawy! Pracy dziś w Polsce nie brak, a szczególnie pracy w przemyśle. Wyrugowanie z ciężkiego i średniego przemysłu kapitału prywatnego i oddanie jego gospodarki w ręce państwa, nazawsze usunęło widmo bezrobocia. Przesunięcie granicy Polski na Zachód i oparcie jej o Odrę i Nysę, powiększyło w dwójnasób potencjał gospodarczy Polski i postawiło przed nami zagadnienie zagospodarowania zakładów przemysłowych, kopalń, hut i fabryk, mogących wchłonąć do 150.000 pracowników przemysłu.

A równocześnie trzeba zapełnić straszliwe luki, jakie w szeregach inżynierów, techników i kwalifikowanych robotników pozostawił krwawy faszyzm hitlerowski.

Rachunek prosty i jasny.

Możemy śmiało powiedzieć, że każdy inżynier, technik, kwalifikowany urzędnik, robotnik otrzyma po pwrocie do kraju pracę w swoim zawodzie.

Aby ułatwić powracającym zgłoszenie się do pracy, podajemy poniżej spis adresowy zainteresowanych Centralnych Zarządów i Zjednoczeń.

Przy zgłoszeniu się w niżej wymienionych instytucjach należy udać się do Biura Mobilizacji Sił Roboczych oraz wydz. personalnych w Centralnych Zarządach zaś referatów mobilizacji sił roboczych, oraz referatów personalnych w Zjednoczeniach.

**Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego** — Warszawa, ul. Wilcza nr. 69.

**Zjednoczenia oraz delegatury przemysłu metalowego:** 1) Zachodnie Zjedn. Przem. Metalowego — Zielona Góra, Hotel Polonia; 2) Południowe Zjedn. Przem. Metalowego — Bytom, Jagiellońska 23; 3) Północne Zjedn. Przem. Metalowego — Gdańsk-Wrzeszcz, Curie-Skłodowskiej nr. 3-a; 4) Zjedn. Przem. Obrabiarskiego — Pruszków-Komorów, Słowackiego 13; 5) Zjedn. Przem. Rolniczych — Łódź, Piotrkowska nr. 82 i Bydgoszcz, Gdańska 42; 6) Zjedn. Przem. Taboru Kolejowego — Poznań, Górna Wilda 136; 7) Zjedn. Przem. Maszynowego — Poznań, Górna Wilda 160; 8) Zjedn. Przem. Motoryzacyjnego — Warszawa, Polna 46; 9) Zjedn. Przem. Odlewniczego — Radom, Gieryczewska 15 i Kraków, Kotlarska 8; 10) Zjedn. Przem. Części Kutych i Czarnych Narz. Bytom, ul. Ogrodowa 14; 11) Zjedn. Przem. Wyrobów z Blachy — Kielce, Huta Ludwików i Bytom, Chrzanowskiego 17; 12) Zjedn. Fabryk Drutu i Gwoździ — Bytom, Jagiellońska 23; 13) Zjedn. Przem. Wyrobów z Metali Kolor. Warszawa, Wilcza 69; 14) Zjedn. Przem. Mebli Stal. i Okuć Bud. — Bytom, Karola Miarki 13; 15) Zjedn. Przem. Kotlarskiego — Kraków, Piłsudskiego 36; 16) Państwowa Fabryka Wagonów — Wrocław.

**Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego**, Katowice, ul. Powstańców 46.

**Dolnośląskie Zjedn. Przem. Węglowego** w Wałbrzychu, ul. Zamkowa 4.

**Centralny Zarząd Przem. Hutniczego**, Katowice, ul. Lompy nr. 14.

Zjedn. Kopalń Rud Żelaza — Częstochowa: Zjedn. Przem. Mat. Ogniotrwałych, Katowice, Bankowa 3.

**Centralny Zarząd Przem. Zbrojeniowego** — Warszawa, ul. Wilcza nr. 69.

**Zjedn. Przem. Lotniczego** — Jelenia Góra, Osóbki-Morawskiego 18; Delegatura Centr. Zarz. Przem. Zbrojeniowego — Jelenia Góra, 3-go Maja 44; Delegatura Przem. Lotniczego — Koszalin, Limanowskiego 8.

**Centralny Zarząd Przem. Materiałów Budowlanych** — Warszawa, ul. Wilcza nr. 69.

1) Zjedn. Fabryk Cementu Rzplitej Polskiej — Sosnowiec, 3 Maja 22; 2) Zjedn. Przem. Ceramicznego w Polsce— Radom, Żeromskiego 53; 3) Zjedn. Przemysłu Wapienniczo - Kamieniarskiego Rzplitej Polskiej — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr. 103; 4) Poł.-Zach. Zjedn. Przem. Szklarskiego — Piotrków, Legionów 9; 5) Zjedn. Przem. Betonowego— Warszawa, Wilcza 71; 6) Terenowe Zjednoczenie Przem. Mat. Bud. Okręgu Lubelskiego — Lublin, Cicha 6; 7) Zjedn. Przem. Budowl. Okręgu Warszawskiego — Warszawa, Noakowskiego 10; 8) Zjedn. Przem. Mat. Budowl. Okręgu Łódzkiego — Łódź, Zawadzka 5; 9) Zj. Przem. Mat. Bud. Okręgu Krakowskiego — Kraków, Krowodorska 17; 10) Zj. Przem. Mat. Budowlanych Okręgu Poznańskiego — Poznań, 3 Maja nr. 5; 11) Zjedn. Przem. Budowl. Woj. Pomorskiego — Bydgoszcz, Wyzwolenia nr. 5; 12) Zjedn. Przem. Mat. Budowl. woj. Śląsko-Dąbrowskiego — Katowice, Warszawska 12; 13) Zjedn. Przem. Mat. Bud. Okręgu Białostockiego—Białystok, Piękna 13; 14) Delegatura Centr. Zarz. Prz. Mat. Budowlanych w Gdańsku—Gdańsk-Oliwa, Grunwaldzka 505; 15) Delegatura Centr. Zarządu Przem. Budowl. w Jeleniej Górze — Jelenia Góra, 3 Maja 44; 16) Delegatura Centr. Zarządu Przem. Mat. Budowl. na Pomorzu Zach. w Koszalinie — Koszalin, Spółdzielcza 1.

**Centralny Zarząd Przemysłu Elektrotechnicznego** — Warszawa-Praga, ul. Jasińskiego 4.

1) Delegatura C.Z.P. Elektrotech. na Dolny Śląsk — Dr. Smolański, Puszczykowo Altheide; pow. Kładzki, Hotel Warszawianka oraz ob. Kisielnicki Wrocław, ul. Krupnicza nr. 15; 2) Zjedn. Przem. Aparatów Elektr. — Łódź, Piotrkowska 111; 3) Zjedn. Przem. Maszyn Elektr. — Katowice, Ligonia 21.

**Centralny Zarząd Przem. Chemicznego** — Warszawa, ul. Lwowska nr. 17.

1) Zjedn. Przem. Nieorganicznego — Gliwice-Górne, Wały 28; 2) Zjedn. Prz. Nawozów Szt. i Gazów Przem. — Gliwice, Górne Wały 28; 3) Zjedn. Przem. Organiczno - Farmaceutyczn. — Łódź, Sienkiewicza 35; 4) Zjedn. Przem. Koksochemicznego — Zabrze, Zamkowa 1; 5) Zjedn. Przem. Gumowego i Tworzyw Szt. — Łódź, Sienkiewicza 55; 6) Zjedn. Przem. Przetwórczo-Tłuszcz. — Warszawa, Szwedzka 20; 7) Zjedn. Przem. Farb i Lakierów — Gliwice, Hotel Śląski; 8) Zjedn. Przem. Materiałów Wybuch. — Katowice, Warszawska 6; 9) Zjedn. Przem. Chemii Stosowanej — Kraków, Lenartowicza 13; 10) Delegatura w Jeleniej Górze — Jelenia Góra.

**Centralny Zarząd Przem. Włókienniczego** — Łódź, Piotrkowska 51 lub ul. Kościuszki 4.

1) Zjedn. Przem. Konfekcyjnego — Bydgoszcz; 2) Zjedn. Roszarni Lnu — Wałbrzych; 3) Zjedn. Przem. Dziewiarsko-Pończoszn. — Sosnowiec, Żeromskiego 1; 4) Zjedn. Przem. Wełnianego— Bielsk i Zielona Góra; 5) Zjedn. Fabryk Art. Techn. — Rychbach, Peterswaldanerstr. 27; 6) Zjedn. Przem. Lnianego— Wałbrzych, Mickiewicza 16; 7) Zjedn. Przem. Jedw.-Galanteryjnego — Krzyżatka, Ogrodowa 39; 8) Zjedn. Przem. Bawełnianego — Rychbach, Peterswaldenerstr. 27.

**Centralny Zarząd Przemysłu Garbarsko-Skórzanego — Łódź, ul. Piotrkowska 260.**

1) Zjedn. Przem. Skórzanego Okręgu Pomorskiego — Bydgoszcz, Kościuszki 25; 2) Zjedn. Przem. Skórzanego Okr. Śląsko-Dąbrowskiego — Bytom, Kraszewskiego 3; 3) Zjedn. Przem. Skórzanego Okr. Gdańsko - Mazurskiego — Wrzeszcz k Gdańska, Traugutta 4; 4) Zjedn. Prem. Skóranego Okr. Dolno-Śląskiego — Brzeg.

**Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego** — Łódź, ul. Śródmiejska 11.

1) Ogólno Polskie Zjedn. Przem. Celulozowego, Papieru Natronowego „Natronag" (wzięty z fabryki na Śląsku-Dolnym) — Kalety, pow. Lubliniec; 2) Śląsko-Opolskie Zjednoczenie Celulozo-Papiernicze — Głuchołazy; 3) Południowe Zjednoczenie Przemysłu Celulozo-Papiernicze — Katowice ul. Kilińskiego 16; 4) Pomorskie Zjednoczenie Przem. Przetworów Papierowych — Bydgoszcz, ul. Ks. Skargi 10.

**Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego** — Warszawa, ul. Wilcza 69.

1) Zjedn. Przem. Drzewnego Okr. Pomorskiego — Wrzeszcz, Dworcowa 14; 2) Zjedn. Przem. Drzewnego Okr. Zachodniego — Poznań, Mielżyńskiego 26—27; 3) Zjedn. Przem. Drzewnego Okr. Śląskiego — Katowice, Warszawska 12; 4) Delegatura C. Z. P. Drzew.— Jelenia Góra, Kasprowicza 8; 5) Delegatura C. Z. P. Drzew. — Wrocław, Oławska 45-a; 6) Delegatura C. Z. P. Drzew. Gliwice, Warszawska 12; 7) Delegatura C. Z. P. Drzew. — Olsztyn, Urząd Wojewódzki pokój Nr 1.

**Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego — Warszawa, ul. Lwowska Nr 17.**

1) Zjedn. Przem. Cukrow. Okręg. Gdańskiego — Malbork — Cukrownia; 2) Zjedn. Prezm. Cukrown. Okręg. Poznańskiego — Poznań Słowackiego 12; 3) Zjedn. Przem. Cukrow. Okręg Śląsk Opolski — Opole ul Krakowska 51; 4) Zjedn. Przem. Cukrow. Okręg Śląsk Dolny — Świdnica; 5) Zjedn. Przem. Cukrow. Okręg. Śląsk-Dolny — Wschowa, ul. Koniewa 23.

**Centralny Zarząd Energetyki** — Warszawa, ul. Wilcza 69.

1) Zjedn. Energet. Okr. Dolno-Śląski— Jelenia Góra, Bogusławskiego 2; 2) Zjedn. Energet. Pomorze Zachod. —Białogród Elektrownia; 3) Zjedn. Energet. Okr. Mazurskiego — Olsztyn Gazownia; 4) Zjedn. Energet. Okr. Poznańskiego — Poznań 27 Grudnia 8; 5) Zjedn. Energet. Zagłębia Węgl. — Katowice, Stawowa 13; 6) Zjedn. Energet. Okr. Pomorskiego — Gdańsk Wrzeszcz, Mateiki 2—3; Ekspozytura — Bydgoszcz Warmińskiego 8; 7) Zjedn. Energet. Okr. Dolno-Śl. — Wrocław, Wałowa 3; 8) Elektrownia Starogród — pow. Szczecin.

# SKRÓTY

Na uniwersytecie warszawskim w ramach studium prawniczego został wprowadzony na drugim roku nowy przedmiot. Jest nim prawo spółdzielcze.

*

Na najdalszym zakątku zachodnim Rzeczypospolitej, w Szczecinie zastanie wkrótce otwarta nowa radiostacja polska

*

W Polsce zostały ostatnio udostępnione dzienniki i czasopisma angielskie i francuskie. We wszystkich większych oddziałach „Czytelnika" i księgarniach są **one do nabycia.**

# Ekspres Balingen — Dziedzice

*Ekspres to właściwie nie był — bądźmy szczerzy, ale za to tytuł nabiera smaku i wzbudza zainteresowanie. Natomiast w imię prawdy należy stwierdzić, że te dwanaście wagonów podstawionych nocą z 7 na 8 grudnia na stacji Balingen, były koloru brudno-czerwonego, nie miały okien, lecz za to ogromne, odsuwane drzwi. Po prostu towarówki, ale towarówki, które miały nas wieść do Polski — bliska zaś przyszłość okazała jak dalece praktyczniejszymi okazały się właśnie wagony towarowe od osobowych, przy podróżowaniu zimą przez Europę, z jej obecnymi, powojennymi brakami.*

*Od rana już zajeżdżają przed dworzec ciężarówki z polską bracią i bagażami. Bagaży zaś jest grubo więcej niż „braci". Nad samochodami powiewają polskie flagi, a towarzystwo jest rozśpiewane i wesołe. Niby górskie kozice, skaczą chłopcy z niebosiężnych zwałów kufrów i tobołów, które następnie przerzuccją na ręczne wózki. Wagony stoją na bocznym torze, bagaż zostaje przeładowany szybko i sprawnie. Ostatnie samochody z obozów nadjeżdżają o czwartej po południu.*

*Po południu też, dwóch żandarmów francuskich dokonuje rewizji wagonów. Jako polski komendant transportu asystuję przy przeglądzie bagażu. Rewizja jest powierzchowna i przyjacielska. Maryśka jadąca pod moją opieką, a przykryta zaledwie kocem, wogóle nie zostaje zauważona (Maryśka ma dwa cylindry pojemności 500 cm i wygodną przyczepkę).*

*W jednym z wagonów zostaje znaleziony (zresztą nie ukrywany) rower. Wędruje na peron, a żandarm pyta o właściciela. Początkowo nikt się nie zgłasza, wreszcie występuje z grupy młody chłopak. Pytam go czy ma kartę rowerową. Chłopię drżącymi palcami wyciąga dokument, żandarm sprawdza numer na ramie i drapie się w nos. Widzę, że nie bardzo chce mu się zawracać sobie głowę takim głupstwem. Wreszcie mruczy, że kapitan tą sprawę rozstrzygnie (co za kapitan i skąd miał się wziąść, nie wiem do dzisiaj) — poczem rusza do następnego wagonu.*

*Chłopak nie wie co ma robić z rowerem i chce go zostawić na peronie.*

*— Ładuj go spowrotem, frajerze! — pouczam go kwieciście.*

*Nie potrzebowałem powtarzać. Rower w jednej chwili zniknął w czeluściach wagonu.*

*Po dokonaniu rewizji i znalezieniu jeszcze kilku rowerów, których losem ciągle miał się zająć tajemniczy kapitan (rowery te widziałem potem na peronie stacji Dziedzice), rozstałem się w przykładnej zgodzie z surowymi żandarmami. W przedodjezdnej krzątaninie znalazła się chwila czasu na krótką pogawędkę z pozostającym „do wiosny" dowódcą miejscowej polskiej kompanii wartowniczej, który zdążył mi jeszcze rzucić „propagandowe" ostrzeżenie, pod adresem solidnego pasa jaki miałem na sobie:*

*— Ten pas to panu po drodze zabiorą...*

*Zbyłem go krótkim: „zobaczymy".*

*Z ramienia władz francuskich transport prowadził por. Fouquet z sierżantem Morand i sześciu żołnierzami, opiekę sanitarną sprawował polski lekarz powracający do kraju — dr. Bern. Podczas całej podróży nie szczędzili oni wszyscy starań i wysiłków w wywiązywaniu się z obowiązku należytej opieki nad repatriantami.*

*Ruszyliśmy o godz. 23.50 dn. 8 grudnia. W Rotweil miano dołączyć do naszego pociągu 29 wagonów z Tubingen. Po półgodzinnej jeździe byliśmy na miejscu. Skład już na nas oczekiwał i po dwudziestu minutach udaliśmy się w dalszą drogę, z każdym obrotem kół bliżej Polski.*

* *

*Transport szedł przez Baden—Baden, Rastat, Karlsruhe, Stutgard (który minęliśmy linią okólną), Norymbergę, Ulm, Augsburg, Pilzno, Pragę, Morawską Ostrawę, Zebrzydowice i — Dziedzice.*

*Przy spojrzeniu na mapę widać jak, jeśli chodzi o pierwszą fazę podróży, nałożyliśmy drogi. Przypuszczam, że miało to związek z faktem, że nie wszystkie jeszcze szlaki kolei niemieckich są zdatne do użytku — na wielu odcinkach brak jest mostów i tory nie są jeszcze odbudowane po zniszczeniach wojennych.*

*Jakby chcąc nam wynagrodzić nakładanie drogi, władze amerykańskie gnały nasz transport w tempie pociągu pośpiesznego, nie zatrzymując go na żadnej stacji. Miało to jednak tą złą stronę, że nie mieliśmy sposobności na zaopatrzenie ludzi w prowiant, który w ilości czternastodniowych zapasów, jechał z nami w wagonie magazynowym.*

*Po porozumieniu z por. Fouquet zaprotestowaliśmy u władz dworcowych w Karlsruhe, uroczyście zrzekając się chęci bicia rekordu szybkości przejazdu, na korzyść żołądków naszych pasażerów. Po pewnych targach dali nam pół godziny czasu na rozdanie prowiantu. Było to oczywiście za mało, by zaopatrzyć 40 wagonów w prowiant, ale nie protestowałem, gdyż chodziło mi o to, by przedewszystkim rozpocząć rozdawnictwo.*

*Pod eskortą żołnierzy francuskich wyznaczeni ludzie poczęli szybko roznosić skrzynki z biszkoptami, konserwy mięsne, masło i czekoladę. Pół godziny minęło jak z bicza trzasł, a tu zaledwie połowa roboty wykonana. Trochę jestem niespokojny, by mi nie kazano przerwać akcji tym bardziej, że w pewnym momencie widzę porucznika amerykańskiego, jak wyrywa przez tory do naszego pociągu, w towarzystwie niemieckiego kolejarza.*

*— Masz babo kaftan — myślę i gonię ludzi, by jak najszybciej zakończyć rozdawnictwo.*

*Chodziło jednak o co innego. Mianowicie stała się tragedia — zginęła latarnia z jednej ze zwrotnic (muszę przyznać, że istotnie w oświetlenie transport zaopatrzony był słabo). Porucznik do mnie z pretensją — ktoś z transportu ukradł latarnię.*

*W duchu zgadzam się całkowicie z takim rozwiązaniem tajemnicy, jednak probuję podważyć ważkość oskarżenia. Amerykanin nie daje się jednak zbić z tropu i stanowczo żąda zwrotu latarni.*

*— Przecież ja jej nie wziąłem — perswaduję mu przez tłomacza.*

*— Pan nie, ale któryś z pańskich ludzi!*

*— Możliwe poruczniku — a więc wagony są do pana dyspozycji, proszę niech je pan przeszuka — proponuję mu z poważną miną, choć śmiać mi się chcę, bo zdaję sobie sprawę z nakładu fatygi, jakiej wymaga taki przegląd.*

*Porucznik jednak nie orientując się w problemie, zwiedziony moją pojednawczą uprzejmością, przystępuje w asyście francuskiego żołnierza do penetracji wnętrza wagonów. (Sterty bagaży sięgały w nich niemal do sufitów).*

*Incydent ten daje mi czas na spokojne dokończenie rozdziału prowiantów, a porucznik ma dość po piątym wagonie. Wściekły macha ręką na dalsze poszukiwania i zarządza natychmiastowy odjazd pociągu. Nie protestuję, bo rozdawanie prowiantu zostało w międzyczasie zakończone.*

*Do Norymbergi przyjeżdżamy po południu. Ponieważ pociąg ma tu stać przez parę godzin, po krótkiej naradzie z por. Fouquet, ruszamy najpierw do władz dworcowych, a później, z uzyskanym papierkiem, do G. M. by zdobyć dla transportu trochę amerykańskiej żywności. Po półgodzinnej rozmowie uzyskujemy biszkopty, mięso i skondensowane mleko w ilości sześciu ton. Ponieważ już orientowaliśmy się, że podróż nie powinna trwać dłużej jak siedem dni, a nasz francuski zapas żywności wynosił rację czternastodniową, przeto zupełnie spokojnie spoglądaliśmy w przyszłość. (W rezultacie wydawaliśmy poczwórne racje żywnościowe).*

*Norymberga zniszczona gruntownie. Przejeżdżając tramwajem przez śródmieście przyglądałem się kupom gruzów i plątaninie żelastwa, piętrzącym się po obu stronach jezdni, oczyszczonej już i udostępnionej dla ruchu. Nie ma tu nawet stojących fasad domów, które od wewnątrz uległy spaleniu, jakie widzi się w Warszawie — przeto oko obejmuje na znacznej przestrzeni niekończące się, jakby zastygłe w martwocie, morze rumowisk.*

*Jeden z niemieckich pasażerów, widząc że obserwuje ten obraz zniszczenia, objaśnił mię samorzutnie:*

*— Wszystko to co pan widzi, stało się w przeciągu 37 minut...*

*Przyznaję, że informacja ta zrobiła na mnie wrażenie, wyobraziłem sobie bowiem tą potworną kondensację akcji, którą mogłem osądzić po jej skutkach. Powstanie warszawskie trwało dwa miesiące, plus niemiecka akcja niszczycielska popowstaniowa, a tu w przeciągu 37 minut, a skutek bodaj że jeszcze gorszy — nieźle...*

*Elektryczną lokomotywę dostaliśmy w Augsburgu. I tu właśnie okazało się, że o wiele praktyczniejsze są w warunkach obecnych wagony towarowe, jeśli są one zaopatrzone w piecyki. Bowiem pasażerowie wagonu osobowego, do których i ja należałem, zaczęli marznąć gruntownie. Nie było już mowy o jakimś dłuższym śnie lub odpoczynku, trzeba było się ciągle ruszać, bo zimno było nieznośnie dokuczliwe. Stan ten nie poprawił się i na terenie Czechosłowacji, gdzie spowrotem wróciliśmy do trakcji parowej, gdyż parowozy były stare i przeważnie zepsute, nie miały więc dostatecznego ciśnienia pary. Natomiast piecyki wagonów towarowych, jeśli nawet i nie są luksusowym rozwiązaniem problemu ogrzewania, to jednak dają ciepło, które przy podróżowaniu zimą ma zasadnicze znaczenie.*

*Pierwszą polską placówkę misji repatriacyjnej spotkaliśmy w Pilznie. Pociąg nasz odszukał korpulentny cherubinek w wojskowych spodniach i po uprzejmym przywitaniu, poprosił mnie do biura dworcowego misji, w celu złożenia danych o transporcie. Udałem się tam ze swoim zastępcą, obyw. Pająkiem.*

*Kiedy już formalności zostały załatwione, przepustka wypisana i mnie wręczona, sympatyczny cherubinek wręczył nam plikę gazet dla transportu.*

*— Tylko proszę gazet nie sprzedawać, są darmowe...*

*Uwaga ta trochę mnie zaskoczyła, ale spostrzegłem, że ob. Pająka formalnie zatkało. Ponieważ mrugnąłem na niego, więc nic nie powiedział, ale na powrotnej drodze dał upust oburzeniu:*

*— Cholera, warszawskiem szczeniakiem będąc gazet nie sprzedawałem a teraz miałbym jeich gazety opylać!...*

* *

*I wreszcie po Pradze, gdzie dzięki polskiej misji repatriacyjnej transport dostał gorącą kawę i mleko dla dzieci, Morawskiej Ostrawie — Zebrzydowice, granica Polski, a następnie cel podróży — Dziedzice...*

*Żegnam się z sympatycznym i troskliwym zespołem konwoju francuskiego i melduję transport Urzędowi Repatriacyjnemu: transport 976 ludzi, w podróży pięć i pół dnia, podróż przeszła bez żadnych wypadków i przygód, stan zdrowotny ludzi dobry, wszystkie rzeczy dowiezione na miejsce w całości...*

*Formalności ewidencyjne, wydawanie zaświadczeń i grafisowych biletów na Polskie Koleje zostały przeprowadzone tak sprawnie i szybko, że jeszcze tego samego dnia po południu, pierwsi pasażerowie z mego transportu zajęli miejsca w normalnych osobowych pociągach, odchodzących w głąb kraju.*

*KAZIMIERZ KORKOZOWICZ*

# Skrzynka pytań i odpowiedzi

**Mgr. J. Grzegorzyczyk, Gliwice.** — Zapytuje Pan, czy Ministerstwo Skarbu przyzna dalsze kredyty na inwestycje dla osadników na Ziemiach Zachodnich. Wiadomo Panu zapewne, że wysiłki Rządu idą w kierunku jaknajszybszego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, odbudowy miast, fabryk i gospodarstw rolnych. — Nie ulega więc wątpliwości że przy ustalaniu kredytów na rok 1946, — znajdą się również — i to bardzo poważne — sumy na cele inwestycyjne.

**„Patriotka".** — Ze wschodu, zarówno z dawnych terenów Polski, jak również z głębi Rosji wrócą wszyscy Polacy, którzy zgłoszą odpowiedni wniosek wyrażający chęć powrotu do Polski. — Również Polacy, znajdujący się w obozach wrócą w najbliższym czasie do Kraju. — Jeśli posiada Pani dokładny adres syna, prosimy zwrócić się do Urzędu dla Spraw Repatriacji Polaków ze Wschodu, Warszawa, Rakowiecka 4, — gdzie otrzyma Pani dokładne informacje w sprawie jego powrotu.

**Józef Drabik, Łódź.** — Za słowa uznania i życzenia świąteczne serdecznie dziękujemy. Jako stary „towarzysz broni" wie Pan najlepiej, jak wygląda życie Polaków w Niemczech i co jest powodem zwlekania ich z powrotem do Kraju. — Ci, którzy do Kraju wrócili i przekonali się, jak bezsensowne są bredni reakcyjnej propagandy, powinni komunikować się ze znajomymi z tamtej strony". Stanowisko, jakie Pan zajął już w parę dni po powrocie do kraju, najlepiej świadczy o tym, że każdy który wraca, ma odpowiednie kwalifikacje i szczerą chęć do pracy. — znajduje tę pracę natychmiast. — Radzimy za pośrednictwem „Repatrianta" napisać listy do znajomych.

**„Warszawianka"** — obóz polski Ludwigsburg. Matkę Pani odszukaliśmy za pośrednictwem Biura Ewidencji Ludności i list natychmiast do niej wysłaliśmy. — Mamy nadzieję, że już w najbliższym czasie otrzyma Pani od niej odpowiedź. — Reportaże i korespondencje — jeśli nadawać się będą do druku, bardzo chętnie zamieścimy. Honorarium prześlemy Pani za pośrednictwem naszej misji repatriacyjnej, bądź jeśli to Pani odpowiada wypłacimy tu na miejscu matce.

**J. K. Gliwice.** — Polacy znajdujący się w czasie wojny w Estonii wyjechali w roku 1941 do Szwecji i stamtąd mieli możność transportami wrócić obecnie do Polski. W Szwecji pozostała jeszcze pewna ilość Polaków i spis tych w najbliższym numerze zamieścimy. Gdyby Pani jednak i w tym spisie syna nie znalazła, można zwrócić się do Poselstwa. Polskiego w Sztokholmie.

**Jadwiga Kozerowa, Kozienice.** — Więźniowie z Gross - Rosen zostali w ... 1944 ewakuowani do różnych obozów w Bawarii i Wirtembergii. Mąż Pani winien więc znajdować się w tej chwili przypuszczalnie w którymś z obozów pod okupacją amerykańską. Prosimy nadesłać dokładne dane dla zamieszczenia ogłoszenia o poszukiwaniu w „Repatriancie".

**T. Kuzimierska, Częstochowa.** — Jeńcy z tego stalagu znajdują się najprawdopodobniej w obozie Murnau, Bawaria. Prosimy o nadesłanie tekstu ogłoszenia.

**„M" Trzebinia.** — Jeśli posiada Pani adres, może Pani dowolnie z mężem korespondować i w sprawie powrotu jego porozumieć się listownie. — Paszportu na wyjazd nie może Pani jeszcze obecnie otrzymać, gdyż władze angielskie udzielają wizy wjazdowej wyłącznie osobom, udającym się na te tereny w misji urzędowej.

**Śliwiński Paweł, Bad Segelberg, Szleswig — Holstein.** Z Brześcia przyjechała już większość Polaków do Kraju i przeważnie osiedlili się na Ziemiach Zachodnich. — Zwróćimy się do placówek P. U. R. (Polski Urząd Repatriacyjny) i po otrzymaniu adresu żony, natychmiast Pana zawiadamiamy.

**UWAGA POLACY ZAGRANICĄ! PRZESYŁAJCIE LISTY DO RODZIN SWOICH I ZNAJOMYCH W KRAJU. LISTY WRĘCZAJCIE OFICEROM ŁĄCZNIKOWYM POLSKICH MISJI REPATRIACYJNYCH. REDAKCJA „REPATRIANTA" ODBIERA TE LISTY PRZEZ SPECJALNYCH KURIERÓW I WYSYŁA JE DO WASZYCH RODZIN W KRAJU.**

# SPISY OBOZÓW POLSKICH ZAGRANICĄ

## Polacy w obozach repatriacyjnych we Włoszech *)

### KOMPANIA 9

Bigot Julian, 1904; Blaszczok Wiktor, 1905.
Chojnacki Aleksander, 1897; Cierpka Adolf, 1899; Charchuć Jan, 1909; Cyroń Szczepan, 1917.
Dziubek Antoni, 1907; Damaszk Leon, 1902; Dudek Stanisław, 1906.
Frankowski Józef (Zinka), 1907.
Grlugel Wilhelm, 1898; Glizia Julian, 1909; Gąckowski Mieczysław, 1908; Gorol Jan, 1903; Górski Paweł, 1905.
Hirse Artur, 1901; Hinz Franciszek, 1902; Hinc Józef, 1898; Hoffman Jan, 1901.
Janas Jan, 1910; Judkowiak Paweł, 1888; Joszko Franciszek, 1905; Jabs Michał, 1905; Janosz Ludwig, 1909; Jeschke Józef-eLon, 1905.
Koruke Ludwik, 1904; Kołodziej Józef, 1905; Kuczera Franciszek, 1900; Kuczera Izydor, 1903; Kamiński Andrzej, 1907; Kaczorowski Marian, 1991; Kwiatkowski Leon, 1901; Kaczykowski Klemens, 1905; Król Józef, 1900; Krukowski Józef, 1910; Krusiel Brunon, 1904; Krieger Adam, 1907; Kurtok Alojzy, 1899; Kowolink Tomasz, 1906; Knoff Franciszek, 1906; Kuszowski Roman, 1907.
Lazar Józef, 1903; Lewandowski Konstanty, 1908.
Łuka Józef, 1905; Łasaj Antoni, 1908.
Molik Ludwig, 1891; Mamajko Jan, 1897; Macura Ferdynand, 1905; Majzer Zygmunt, 1905; Mesteuhanser Ryszard, 1914; Murek Jan, 1903; Maliszewski Leon, 1896; Maligłówka Mikołaj, 1898; Miesiączek Wawrzyniec, 1904.
Nowak Karol, 1906; Niemiec Jan, 1908; Neubauer Jan, 1905.
Ochot Józef, 1906; Olma Franciszek, 1903.
Pokorski Władysław, 1898; Peda Tadeusz, 1905; Prenglelski Emil, 1910; Philipczyk Wilhelm, 1906; Piotrowski Anastazy, 1897; Preus Ludwik, 1900; Pacocha Roman, 1909; Ploch Henryk, 1903; Pluciński Stanisław, 1907; Polaczek Edward, 1909; Premus Augustyn, 1913.
Rapp Ryszard, 1901; Radke Oskar, 1902; Rola Jan, 1903; Rygula Grzegorz, 1905; Rozynek Józef, 1902;Ruciński Leon, 1908.
Stajnkampf Otto, 1903; Szulc Józef, 1924; Simon Jan, 1894; Szczepański Franciszek, 1903; Stefański Franciszek, 1904; Strzałka Augustyn, 1906; Sporek Franciszek, 1902; Silwiński Stanisław, 1899; Siemieński Maksymilian, 1999; Szlage Jan, 1909; Szulc Anton, 1906.
Thiel Jakób, 1897.
Wiśniewski Metody, 1899; Weber Augustyn, 1902; Wódecki Franciszek, 1908; Wolny Walenty, 1910; Wieczorek Bronisław, 1901; Wolant Antoni, 1909; Wieneck Emil, 1905; Wasilewski Wiktor, 1904.
Zajączkowski Paweł, 1901.
Żurek Józef, 1905.

### KOMPANIA 10

Antoszczyk Paweł, 1911.
Banaś Adolf, 1921; Banszel Józef, 1909; Bażarz Paweł, 1920; Beker Hubert, 1908; Białecki Bolesław, 1906; Biarzga Władysław, 1914; Biżewski Konrad, 1925; Boroń Jan; Borowy Józef, 1925; Brol Zygmunt, 1926; Bendig Paweł, 1919; Bartniczek Herman, 1895.
Chromik Jan, 1905; Cudniewicz Edmund, 1905; Czeszewski Feliks, 1923.
Dżoczka Michał, 1921.
Florkiewicz Piotr, 1907; Formela Piotr, 1910; Francus Jan, 1904; Fuchs Karol, 1909.
Gasch Teodor, 1907; Glinka Leon, 1924; Godlewski Alojzy, 1921.
Holiczko Roman, 1912.
Ignatowicz Franciszek, 1909.
Jamrozik Władysław, 1900; Janus Alfons, 1918; Jeszke Józef, 1905.
Komorowski Marian, 1905; Kuchrzowski Józef, 1907, Kandziora Wiktor, 1911; Kolka Stefan, 1924; Kolny Paweł, 1908; Krawczyk Józef, 1926; Kremza Wincenty, 1905; Królewski Ryszard, 1926; Kuśka Ignacy, 1915.
Lukosz Karol, 1919.
Makówka Ignacy, 1905; Mrozek Jerzy, 1917; Maciejak Władysław, 1914; Majewski Bolesław, 1910; Myler Franciszek, 1903; Müller Franciszek, 1922.
Nowak Alojzy, 1909.
Olszewski Jan, 1913; Okupski Stefan, 1909.
Pradela Antoni, 1908; Pająk Józef, 1914; Pakur Otton, 1907; Pierończyk Józef, 1925; Piecha Wiktor, 1918; Porzke Antoni, 1909; Pukowiec Franciszek, 1909; Puławski Jan, 1903.
Repnarz Józef, 1907; Rogowski Józef, 1923; Rossa Tomasz, 1923; Rudek Jan, 1921.
Sarnowski Józef, 1925; Sroka Wawrzyniec, 1914; Schubert Franciszek, 1907; Szule Adam, 1909; Siedlecki Franciszek, 1906; Słowik Franciszek, 1905; Smietana Franciszek, 1910; Smolarz Paweł, 1919; Sobaniec Józef, 1912; Sowiński Michał, 1905; Stalkowski Józef, 1906; Stechlik Walter, 1927.
Śnlegocki Henryk, 1919.
Tandecki Alfons, 1920.
Wasilewski Piotr, 1909; Wilenz Ranold, 1913; Wilisz Józef, 1923 Wyplor Paweł, 1914.
Zyss Renold, 1904; Zyla Paweł, 1907.
Żęda Leon, 1910.

### KOMPANIA 11

Benna Augustyn, 1901; Bocian Brunon, 1900; Bojda Rudolf, 1901.
Cembrzyński Mieczysław, 1901; Chrószcz Paweł, 1907; Cieślar Paweł, 1904; Czaplewski Jan, 1907.
Dembiński Maksymilian, 1907; Dolecki Kazimierz, 1904; Dutkowski Marian, 1907; Dyla Jerzy, 1910.
Filcek Wincenty, 1905; Fójcik Jan, 1900; Francok Walenty, 1906; Frauenfelder Walenty, 1905; Frydryszak Mieczysław, 1904.
Gackowski Alojzy, 1907; Gerstenstein Gustaw, 1906; Glanc Paweł, 1922; Glinkowski Józef, 1901; Glomb Gustaw, 1907; Gniewkowski Franciszek, 1910; Goldstrom Jan, 1906; Gorczaty Piotr, 1906; Górecki Wiktor, 1912; Grot Augustyn, 1904; Gruszka Józef, 1910; Gryż Józef, 1916; Gutan Franciszek, 1919; Gutan Józef, 1914; Guzowski Zygmunt, 1924.
Heinrich Józef, 1894.
Jackowski Jan, 1909; Jankowski Władysław, 1903; Janiszewski Bronisław, 1901; Janulek Emil, 1904; Jastrzębski Ludwik, 1899; Jendyczek Alojzy, 1911; Job Wilhelm, 1907; Jokiel Alfons, 1908.
Kalus Franciszek, 1910; Kałuża Florian, 1912; Kamiński Franciszek, 1905; Karasek Robert, 1907; Kasprowicz Jakub, 1904 Kaszewski Franciszek, 1907; Kawalec Paweł, 1916; Kiedrowski Jan, 1905; Klein Aleksander, 1903; Kliczewski Józef, 1906; Kokocz Bernard, 1907; Komorowski Franciszek, 1897; Koźdoń Jan, 1907; König Jan, 1908; Krzywoń Andrzej, 1906; Kubiak Józef, 1908; Kubiński Bernard, 1909.
Labuda Franciszek, 1898; Lademan Jan, 1898; Lamparski Jan, 1905; Lehman Jan, 1910; Leszczyński Władysław, 1907; Lewandowski Leon, 1909; Lukas Paweł, 1905.
Makowski Antoni, 1906; Malik Antoni, 1912; Malik Adam, 1914; Malik Jerzy, 1901; Mantaj Herman, 1904; Michalik Eryk, 1907.
Niemczyk Andrzej, 1906; Norkowski Wacław, 1908.
Pander Wilhelm, 1906; Pichet Ludwik, 1894; Pilch Jan, 1906; Plichta Władysław, 1909; Prudel Stanisław, 1917.
Ratka Wacław, 1904; Ryeman Augustyn, 1908.
Skrzydło Maksymilian, 1907; Składny Henryk, 1911; Starzyczny Alojzy, 1908; Szlezinger Józef, 1925.
Ślusarek Władysław, 1899.
Urbańczyk Klemens, 1920.
Weber Edward, 1926; Wilczek Leon, 1904; Wodecki Konrad, 1917; Wolny Alfred, 1905.

### KOMPANIA 12

Makowski Konrad, 1910; Kufel Antoni, 1914; Pomykoł Klemens, 1910; Buchta Hubert, 1913; Wiencek Paweł, 1911; Kubala Rudolf, 1917; Zoremba Wiktor, 1925; Dadok Tomasz, 1908; Baluch Maksymilian, 1910; Gojny Frydolin, 1914; Lach Tomasz, 1913; Wojtek Józef, 1921; Kaczmarczyk Maksymilian, 1916; Golec Alfons, 1915; Olkiewicz Bernard, 1919; Ćwikliński Franciszek, 1915; Wiatrek Wiktor, 1912; Pajer Piotr, 1921; Naneiko Franciszek, 1912; Brzeski Roman, 1926; Jania Wilhelm, 1908; Buchalik Józef, 1915; Brudny Wiktor, 1913; Grzybek Emil, 1909; Kramra Eryk, 1916; Forysz Jerzy, 1921; Anaczkowski Alfons, 1916; Wowra Rudolf, 1912; Tomaszewski Józef, 1911; Gosik Kazimierz, 1908; Grajewski Władysław, 1907; Kipiczyński Jan, 1926; Zakrzewski Jan, 1913; Grzywacz Władysław, 1917; Sieroń Otto, 1911; Opielka Alojzy, 1911; Mandrel Oskar, 1908; Zybek Kazimierz, 1923; Leduroń Oskar, 1921; Mynasz Jan, 1909; Waligóra Walenty, 1913; Dudek Paweł, 1917; Ficek Franciszek, 1911; Wróbel Józef, 1922; Franke Herbert, 1922; Drobański Alfons, 1915; Szajder Michał 1908; Brząkalik Alojzy, 1906; Kitowski Jan, 1918; Duka Franciszek, 1920; Szczepanek Jan, 1905; Kortas Jan, 1908; Niesyto Stanisław, 1906; Otolski Feliks, 1910; Hoppe Augustyn, 1910; Gogółka Paweł, 1917; Konieczny Paweł, 1917; Siuta Jan, 1923; Tkacz Henryk, 1918; Wacławski Anastazy, 1906; Frajtag Feliks, 1910; Tomasik Karol, 1912; Szramka Jan, 1912; Tymoć Józef, 1911; Wyplor Alfons, 1915; Jędrzejczyk Franciszek, 1906; Hebel Alojzy, 1909; Płachetka Antoni, 1907; Gołabek Stanisław, 1919; Smyczek Józef, 1913; Skowroński Jan, 1906; Ławniczak Jan, 1907; Okrój Franciszek, 1914; Czarnowski Jan, 1905; Śniegoń Karol 1907; Łukoszek Józef, 1920; Langer Wiktor, 1911; Staszewski Czesław, 1923; Okoniewski Bronisław, 1912; Kolasiński Paweł, 1909; Klaus Franciszek, 1913; Gimer Engelbert, 1926; Glinieckl Leon, 1913; Kaufka Stanisław, 1913; Kulczyk Franciszek, 1907; Januszewski Józef, 1909; Treoder Alojzy, 1909; Zaborowski Józef, 1906; Trzebiatowski Leon, 1908; Fandry Gerhard, 1920.

### KOMPANIA 13

Adryan Andrzej, 1900; Gugunlewicz Władysław, 1909; Królieczak Aleks, 1909; Dral Jan, 1909.
Adaszak Jan, 1900.
Buk Ryszard, 1909; Banduch Karol, 1914; Bujoczek Ernest, 1908.
Chlocwo Stanisław, 1927; Chojnacki Władysław, 1904.
Dąstig Jerzy, 1908; Dyrgała Alfons, 1913; Dawd Alfred, 1922; Dąbrowski Stanisław, 1912; Dylong Wilhelm, 1010; Ditrych Józef, 1892.
Foss Franciszek, 1905; Franaszek Henryk, 1902; Froch Wawrzyniec, 1905.
Gawrych Jerzy, 1912; Golenia Józef, 1926; Gorlewski Leon, 1905; Goliszek Piotr, 1916.
Hanslik Emanuel, 1918; Hamerlik Franciszek, 1904; Hymej Wasyl, 1922; Hanusek Stefan, 1910; Holewik Ignacy, 1913; Herychi Konrad, 1924; Hassa Paweł, 1912.
Janc Władysław, 1896; Jasiński Władysław, 1913; Janota Jerzy, 1923; Jędrzejewski Henryk, 1926; John Julian, 1916.
Klineza Józef, 1909; Kurzyna Czesław, 1315; Krotta Stanisław, 1907; Kuchta Albin, 1903; Kitel Oton, 1918; Kubica Alojzy, 1920; Kardaś Władysław, 1924; Kempka Fryderyk, 1926; Kopicki Adlof, 1904; Kadela Antoni, 1895; Koszecki Helmunt, 1920; Klint Jan, 1910; Kocur Engelbert, 1917.
Meder Ludwik, 1907; Moytka Alfred, 1904; Milakowski Wacław, 1915; Mucha Alojzy, 1908; Myszk Józef, 1898; Mieczak Józef, 1915; Moj Ludwik, 1917; Murowski Ryszard, 1902.
Nowiński Julian, 1896; Niesyto Teodor, 1908; Nelec Feliks, 1910; Narloch Leon, 1908.
Olbrycht Ryszard, 1911.
Paluch Jerzy, 1912; Podjaski Jan, 1899; Polasik Władysław, 1901; Pięczka Edward, 1913; Pypeć Jan, 1920; Pomorski Witold, 1904; Papierok Wiktor, 1910; Piskoń Alfred, 1918.
Rejtner Marian, 1917; Radziejewski Józef, 1919; Rybica Teofil, 1911; Ryś Konrad 1908.
Skrzydelski Jerzy, 1910; Stelnmann Franciszek, 1907; Szadkowski Czesław 1916; Sitek Józef, 1907; Saldat Leon 1925; Skrzydelski Wiktor 1905; Stencel Józef, 1888; Strzelecki Paweł, 1912; Siwek Konrad, 1913; Suchcicki Czesław, 1908; Skwara Jerzy, 1917; Szenatloch Piotr, 1917; Sawa Jarosław, 1924.
Witoszek Ernest, 1926; Warlo Edward, 1916; Wyka Franciszek, 1897.
Klimek Henryk, 1916.
Zawadzki Ludwik, 1907.

### KOMPANIA 14

Kukowka Alojzy, ur. 26.5.18; Gladysz Eryk, 2.4.16; Czekata Ernest, 6.1.06; Budziak Franciszek, 31.8.13; Drzewiecki Jerzy, 2.4.14; Kret Józef, 13.3.15; Olszewski Michał, 11.9.99; Barton Józef, 13.3.13; Biglewski Cyryl, 23.2.03; Duda Ludwik, 15.8.01; Louser Antoni, 29.7.10; Pawlik Franciszek, 18.1.08; Pawlik Paweł 23.6.905; Adamczyk Alojzy, 2.5.13; Bartoś Leon, 24.3.07; Borek Augustyn, 9.8.26; Botorek Gerard, 13.8.19; Brzęczek Alfred, 23.8.12; Bujok Fryderyk, 6.7.17; Chojnowski Leon, 5.10.16; Chwota Ignacy, 26.7.20; Cieślik Franciszek, 11.11.11; Cimek Jan 16.11.16; Ćwiertnia Franciszek, 15.4.21; Cyrzan Alfons, 7.2.02; Czapliński Mieczysław, 14.11.10; Dudek Józef, 17.1.13; Dundalski Antoni, 23.10.06; Einsporn Czesław, 25.9.24; Engler Stanisław, 3.11.07; Engler Satnislaw, 3.11.07; Figura Teodor, 5.9.10; Fryca Franciszek, 16.11.09; Górny Robert, 9.10.14; Guzman Kemens, 12.4.01; Dzikowski Piotr, 2.3.11; Hajduk Józef, 15.2.21; Hajduk Leon, 18.8.26; Henig Franciszek, 9.11.09; Hoppe Forian, 21.4.11; Janeczko Józef, 11.2.06; Jaromin Józef, 1.6.26; Kalus Bernard, 19.5.07; Kamiński Bronisław, 6.6.25; Kawka Stefan, 13.5.12; Klawikowski Bernard, 20.11.11; Kleba Paweł, 3.10.23; Miotka Klemens, 27.5.17; Konwa Andrzej, 24.11.00; Kompała Józef, 25.2.13; Retta Józef, 10.4.10; Kowol Oskar, 7.1.21; Krawieczek Ryszard 25.6.03; Wiesner Paweł, 10.9.06; Kubica Teodor, 30.3.24; Kurda Józef, 3.5.14; Lewandowski Jan, 28.2.07; Liberski Wacław, 16.3.04; Lubecki Stefan, 6.7.09; Łysiak Erwin, 7.10.27; Maruszczyk Franciszek, 6.12.24; Mateja Jan, 5.4.20; Matysek Józef, 22.11.15; Michalski Paweł, 7.4.20; Młodzik Florian, 2.2.27; Moś Bernard, 23.2.26; Mrzyk Józef, 12.3.26; Nittner Edward, 22.8.13; Noczyński Karol, 21.12.09; Cuglewski Antoni, 25.5.08; Nowak Franciszek, 24.9.06; Obrączka Alfons, 13.12.24; Palka Paweł, 30.4.22; Palka Stanisław, 26.9.23; Palka Wincenty, 6.10.26; Pielka Emanuel, 1.1.14; Przeloźny Jerzy, 28.12.21; Puzon Stanisław, 17.10.25; Hawelka Alojzy, 7.1.15; Reszka Izydor, 30.5.20; Wilczok Robert, 28.2.23; Sapok Serafin, 18.3.06; Sośnica Walter, 22.3.13; Suwalski Stanisław, 22.3.02; Szweda Rudolf, 13.7.26; Szwanke Alfons 31.3.19; Szewiola Rudolf, 8.5.24; Szendzielorz Teodor, 7.11.19; Szier Paweł, 27.12.12; Sulik Edward, 27.11.07; Szczęsny Władysław, 13.5.21; Szczecina Ludwik, 3.7.11; Trocki Julian, 31.12.07; Wadas Wilhelm, 6.4.07; Weyer Antoni, 17.10.11; Wódkowski Franciszek 16.12.15; Wódkowiak Walentyn, 2.1.13; Wojtynek Stefan, 8.10.16; Zinker Franciszek, 3.6.26; Rzyttki Maksymilian, 6.9.18.

### KOMPANIA 15

Kożuch Stanisław, rocznik 1907.
Brandys Paweł, 1923; Blumberg Adolf, 1902; Bich Teodor, 1911; Barczyk Adam, 1906; Bigolas Stanisław, 1908; Brandys Franciszek, 1911; Brzezina Franciszek, 1920; Bełka Julian 1881.
Czernia Józef, 1911; Chwirot Roman, 1908; Chorąży Bolesław, 1895; Czapliński Julian, 1905; Ciemnicki Władysław, 1904.
Dreger Ewald, 1909; Dąbrowski Józef, 1903; Dąbrowski Antoni, 1916; Dreszla Wincenty 1902.
Ebertowski Jan, 1905.
Frank Rudolf, 1910.
Glugla Jan, 1911; Gawlicczek Paweł, 1913; Gawlowski Franciszek, 1899.
Hamerski Jan, 1904; Henne Franciszek, 1902; Hartmann Wilhelm, 1906.
Imiołczyk Wiktor, 1910.
Jakóbowski Franciszek, 1907; Jonczyk Stanisław, 1921; Janasz Bolesław, 1923.
Durdasiak Władysław 1906

*) Początek spisu zamieszczony był w Nr. 7 „Repatrianta".

Kołpacki Antoni, 1903; Kobylecki Michał, 1925; Kozdra Jakób, 1899; Kniejski Jerzy, 1923; Kryger Renard, 1926; Kluba Stefan 1902; Kamiński Bronisław, 1919; Kuczka Ewald, 1915; Kruszyński Maksymilian, 1905; Klemko Jan, 1906; Kamzela Józef, 1921; Kolaska Julian, 1905; Kamiński Bolesław, 1910; Kruczkowski Paweł, 1905; Koprowski Aleksander, 1903; Kaczykowski Bernard, 1915.

Ledwa Wilhelm, 1921: Leglerski Józef, 1900.

Łuczkowski Florian, 1911; Łochowski Franciszek, 1907.

Mazur Jan, 1906; Mirowski Eustachy, Mecler Stanisław, 1906; Moczko Władysław, 1907; Mądzielewski Bronisław, 1904; Margaszewski Antoni, 1903; Mańczyk Jan, 1906; Matuś Stanisław, 1898; Mehring Bernard, 1898.

Niestroj Helmut, 1920; Neumann Otto, 1912.

Płaczek Gerhard, 1917; Prycel Hermann, 1903; Picz Franciszek, 1901; Przylembski Kazimierz, 1902; Pioroński Józef, 1901; Pawłowski Józef, 1899.

Siboń Ewald, 1928; Skwiercz Józef, 1907; Skleniorz Rudolf, 1918; Smelsz Bronisław, 1921; Skotniczny Alfred, 1917; Sobociński Jan, 1900; Stawarski Ewald, 1921; Steindor Konrad, 1927; Szóstak Jakób, 1928; Szoyn Antoni, 1902; Szczepański Sylwester, 1902; Szlachtoń Julian, 1880; Śmigrocki Czesław, 1908; Szulz Bolesław, 1902; Szczerba Erwin, 1923; Szmatloch Jerzy, 1909.

Tarczykowski Józef, 1910.

Wiśniewski Józef, 1900; Władimirow Aleksander, 1905; Weis Leon, 1928; Waniczek Emil, 1920; Wajzer Paweł, 1906; Zieliński Bronisław, 1909; Zając Paweł, 1922; Zdrojewski Władysław, 1904.

Uryga Władysław, 1895.

Taczyński Władysław, 1913.

Styrna Józef, 1909.

Kucner Tifons, 1905.

### KOMPANIA 16.

Albański Franciszek, 1925.

Birka Jan, 1924; Biernat Stanisław, 1907; Bogacki Roman, 1926; Blach Piotr, 1906; Babicz Prokfor, 1914; Brzoskowski Leon, 1910; Branicki Józef, 1926; Błaszczyk Józef, 1926; Boniński Władysław, 1889; Bak Ignacy, 1926; Bonk Wiktor, 1912; Boniecki Bronisław, 1919; Buczek Michał, 1927.

Czachur Franciszek, 1905; Cebulak Alojzy, 1908; Ciepłuch Leon, 1911; Cichoń Augustyn, 1905; Cholewa Jan, 1921.

Darmas Wiktor, 1900; Duda Alfred, 1916.

Elas Jan, 1925.

Faliński Franciszek, 1917; Fons Stanisław, 1921.

Getkie Mieczysław, 1925; Gierlotka Roman, 1903; Godzik Ernest, 1914; Glass Hdgon, 1916; Grzybek Wilhelm, 1917.

Haśnik Gerhard, 1913; Hennig Klemens, 1924; Hojnisz Andrzej, 1925.

Jabłoński Władysław, 1909; Joskowski Kazimierz, 1926.

Krauza Ignacy, 1921; Kuś Michał, 1895; Kicuła Jan, 1912; Kuchar Jan, 1910; Kordeczka Jan, 1909; Kowal Karol, 1914.

Landowski Mikołaj, 1927; Larisz Augustyn, 1908.

Łangowski Maksymilian, 1916; Lidzbarski Ignacy, 1915.

Makowski Brunon, 1906; Maindok Paweł, 1910; Marek Egon, 1925; Mikieta Engelbert, 1911; Marks Ryszard, 1912; Mańda Franciszek, 1917; Mazur Albert, 1889.

Nojek Franciszek, 1899.

Ociepa Walenty, 1899.

Powaga Alfons, 1906; Pindur Józef, 1903; Puchała Józef, 1909; Przybylski Mieczysław, 1903; Pieter Konrad, 1910; Patykowski Marian, 1920; Porczyk Piotr, 1906.

Rasz Antoni, 1906; Różański Feliks, 1907; Ratke Aleksander, 1908; Rzytki Oswald, 1908; Rybiński Józef, 1903; Rajnoga Paweł, 1918; Rutkowski Leon, 1902.

Szulik Antoni, 1906; Szuwald Franciszek, 1925; Świetlik Konstanty, 1905; Skorp Jan, 1923; Smiłowski Alojzy, 1922; Szutkowski Teodor, 1908; Sewczyk Ludwik 1907; Szydzik Antoni, 1909; Szapański Czesław, 1922; Sidorski Kazimierz, 1915; Szczygielski Henryk, 1904; Siekierski Bolesław, 1926; Stych Eryk, 1921.

Wandzik Jan, 1913; Wenda Antoni, 1901; Winkel Tadeusz, 1913; Wiórek Bolesław, 1901; Worzała Leon, 1902; Wojtkowiak Jan, 1916; Wysocki Jan, 1905.

Zając Stefan, 1905.

Puzon Kazimierz, 1920.

Bula Herburt, 1913.

Grychtolik Hubert, 1910.

### KOMPANIA 17

celem zawiadomienia rodzin w Polsce

Bajer Jan, urodzony 15.12.1913; Bienek Romuald, 4.2.1913; Bromer Józef, 4.9.1918; Bentkowski Herman, 13.5.1914; Bieszka Alfons, 23.12.1913.

Czerkulag Anastazy, 31.1.1917; Czyżewski Józef, 6.1.1907; Cichy Władysław, 25.7.1908.

Ducki Gerhard, 28.7.1908; Drobny Józef, 4.3.1907; Drużewski Franciszek, 5.6.1905; Dreja Alojzy, 16.9.1907; Denega Franciszek, 12.2.1923; Dudek Jan, 17.6.1910.

Folkert Ryszard, 5.2.1825; Folkenhagen Renosz, 7.3.1912; Faruga Antoni, 22.9.1905; Fusiek Jakub, 8.2.1908.

Grabarski Bolesław, 6.11.0.1905; Gorzawski Joachim, 4.9.1919; Gondzik Paweł, 2.1.1912; Gawron Melch., 1.5.1912.

Haratek Józef, 7.5.1910; Heczko Paweł, 3.9.1905; Hulin Józef, 14.9.1917.

Kaspszicki Norbert, 15.1.1912; Kubaczka Franciszek, 28.11.1906; Kamiński Jan, 5.5.1913; Koleczko Roman, 17.7.1918; Kłama Franciszek, 29.11.1913; Kupka Jerzy, 18.2.1921; Kaczmarek Roman, 13.2.1909; Krzemieński Franciszek, 21.5.1908; Kopp Edmund, 8.12.1905; Kryszak Jan, 8.6.1903; Konsek Alojzy, 28.2.1925; Klonowski Józef, 23.5.1913; Kleczar Jerzy, 1.11.1910.

Mercik Wilhelm, 25.11.1910; Miety Józef, 11.5.1905; Marker Walter, 18.10.1912; Martynek Andrzej, 15.8.1909; Madrzeński Józef, 9.4.1908; Mucha Wacław, 19.9.1908; Moll Ryszard, 21.3.1908; Mikołajczyk Tadeusz, 4.9.1911; Michalski Wilhelm, 12.7.1904; Mike Jan, 25.12.1923.

Otrząsek Franciszek, 27.8.1913; Ochowiak Gerhard, 18.8.1910; Ottarzewski Władysław, 21.1.1910.

Przybyłkowski Bolesław, 6.1.1913; Popiczyć Michał, 17.5.1902; Pokan Wasyl, 15.1.1905; Przewodnik Walter, 26.7.1927; Pryszcz Jan, 2.7.1908; Pazda Leon, 12.4.1908; Przybyłok Józef, 23.3.1921; Polok Alfons, 17.10.1913; Pałka Erwin, 9.10.1922; Pfeifer Władysław, 7.3.1907; Piaskowik Herbert, 27.2.1922.

Rzemieński Antoni, 30.10.1904; Rychlik Walter, 7.12.1914; Rybicki Władysław, 13.2.1906; Rudkowski Tadeusz, 27.5.1913; Reiter Otton, 31.10.1908.

Szrenlowski Józef, 8.3.1905; Stekla Paweł, 15.5.1906; Solecki Antoni, 2.3.1906; Skrzypczak Franciszek, 7.12.1906; Szmotała Józef, 18.9.1914; Szejok Franciszek, 15.9.1908; Smodrzowski Paweł, 17.4.1908; Sobisz Alojzy, 3.12.1904; Schlak Robert, 24.2.1906; Sikorski Mikołaj, 10.9.1908; Schott Feliks, 12.3.1905; Smolczyński Leopold, 29.9.1902; Smolczyński Gustaw, 28.6.1916; Smołka Karol, 5.8.1911; Sentowski Bronisław, 3.8.1907; Stachula Karol, 19.6.1921; Szewczyk Jerzy, 17.11.1903; Sojka Konrad, 8.2.1916; Szrubacz Ignacy, 24.9.1914; Szordykowsk Stanisław, 27.1.1906; Świder Władysław, 2.2.1909.

Witula Augustyn, 14.11.1914; Ważny Józef, 7.12.1902; Wolny Bernard, 19.3.1915; Wolter Bernard, 11.5.1905; Woźniak Zdzisław, 20.5.1925; Wysocki Aleksander, 25.12.1909; Wycisk Hubert, 25.9.1911.

Zmiszczoł Wincenty, 4.10.1907; Zarembski Jan, 6.1.1914; Zygmund Stanisław, 3.5.1910.

### KOMPANIA 18

Alfuth Józef, ur. 23.9.1901.

Bartoszek Wiktor, ur. 10.11.1906; Biedrowski Władysław, 8.6.1907; Bielawski Edward, 14.9.1909; Bieranowski Jan, 3.4.1904; Blach Franciszek, 25.2.1912; Blachucik Edmund, 30.10.1910; Boncol Edmund, 13.1.1914; Brzęczek Gerard, 25.2.1921; Brzózka Józef, 26.4.1906; Budnik Józef, 10.12.1907.

Czernecki Józef, 22.11.1906.

Drapa Stefan, 24.12.1904;

Gabor Józef, 20.2.1910; Galmanowski Józef, 17.3.1905; Gerlic Robert, 26.5.1921; Gołomb Karol, 7.1.1914; Górny Franciszek, 13.9.1903; Grajner Teodor, 16.4.1913; Gabryel Leon, 22.2.1915.

Hager Karol, 25.7.1912.

Jędrzejewski Józef, 19.9.1905; Jeński Paweł, 30.4.1921; Jureb Józef, 31.1.1911;

Kaleta Karol, 27.10.1906; Kamiński Franciszek, 12.1.1905; Kostka Wincenty, 21.1.1907; Kołodziej Robert, 2.9.1923; Kapitulski Jan, 20.3.1920; Kopiec Brunon, 12.9.1908; Kowalski Antoni, 13.7.1913; Kowalski Jakub, 24.12.1913; Kurpas Ludwik, 13.8.1920; Krużewski Paweł, 9.2.1911; Hetmański Szczepan, 3.12.1906; Kalisz Jan, 28.9.1912; Kulozik Stefan, 9.1.1921.

### KOMPANIA 19.

Adamek Stefan, 1919.

Bednarz Lolar, 1913; Błaszczok Józef, 1918; Bołda Paweł, 1916; Bacik Jan, 1926; Bambuch Henryk, 1913; Brejza Józef, 1916; Bunk Walter, 1925.

Chachowski Stefan, 1910; Chrapek Karol, 1921; Cichocki Konrad, 1906.

Dasting Wiktor, 1926; Dzierżanowski Emanuel, 1920; Drulla Józef, 1916.

Frydrych Antoni, 1919; Frysz Feliks, 1921.

Galas Franciszek, 1924; Gawlica Oskar, 1918.

Haże Rudolf, 1923.

Inreczko Emil, 1920.

Jachimczyk Jerzy, 1921.

Kruża Feliks, 1918; Kimel Walter, 1926; Konieczny Aleksander, 1914; Kuczera Ernest, 1911; Krygier Herbert, 1927; Kubiena Józef, 1919; Kaźmierowski Jan, 1910; Kurek Henryk, 1921; Krucina Rudolf, 1920; Karpiński Józef, 1911; Kamczyk Henryk, 1919.

Lorc Henryk, 1926; Lewandowski Józef, 1917; Lesch Gerhard, 1914.

Mach Jan, 1913; Mróz Zygfryd, 1908; Małachowski Józef, 1913; Marcol Herbert, 1927; Moczała Augustyn, 1923; Mulewicz Władysław, 1921; Mertin Jerzy, 1922; Maślany Bronisław, 1924; Maciak Stanisław, 1917; Malcharek Paweł, 1909; Maciejewski Józef, 1924.

Nawrocki Antoni, 1916.

Lechan Alojzy, 1924.

Paprotny Józef, 1919; Pielczyk Augustyn, 1927; Pawliczek Ryszard, 1917; Pilch Andrzej, 1924; Podka Edmund, 1919; Przybyła Paweł, 1925; Pilszczek Alojzy, 1916; Parnzel Antoni, 1923; Pogorzelec Józef, 1910; Paszek Ludwik, 1922.

Radtke Józef, 1922; Rybandt Józef, 1907; Redlarski Tadeusz, 1922; Rurański Piotr, 1926; Rudnik Feliks, 1906; Różycki Władysław, 1911.

Szczepański Paweł, 1914; Sławicki Maksymilian, 1925; Skorupa Maksymilian, 1912; Sowada Wojciech, 1910; Szwajnoch Alojzy, 1919; Słańkusz Alojzy, 1913; Szmajduch Maksymilian, 1922; Słareczek Ryszard, 1922; Śliż Erwin, 1910; Szendera Józef, 1926; Skotnica Alfons, 1907; Skapczyk Franciszek, 1923; Słachowiak Maksymilian, 1924; Szynkowski Kazimierz, 1926; Szczepański Henryk, 1910; Szala Franciszek, 1926.

Tomeczek Józef, 1923; Tella Alojzy, 1913; Tomiczek Paweł, 1917; Tarapata Julian, 1928.

Woźniak iPotr, 1920; Wajnerowski Paweł, 1908; Wildeman Alfons, 1915; Wroniak Michał, 1898; Wilczok Jerzy, 1914; Wadowski Rudolf, 1920; Werszner Franciszek, 1918; Zimerman Herman, 1927.

Żmija Franciszek, 1910.

Brehl Ernest, 1905.

Nakielski Alfons, 1918.

Linde Somnel, 1905; Lewandowski Hieronim, 1918.

### KOMPANIA 20.

Burzywoda Kurt, 1912; Baran Jerzy, 1912; Brzuchański Józef, 1913.

Czogała Gierard, 1920; Chojnowski Stanisław, 1906; Cembor Jan, 1906; Chylewski Edmund, 1909.

Dąbrowski Dersza Edwin, 1909; Duczek Norbert, 1924; Drzensla Emil, 1908; Danieluk Aleksander, 1904.

Frydrych Emil, 1925.

Grünke Rajnhold, 1901; Gajewski Wilhelm, 1913; Rzegoszczyk Grzonka, 1913; Gajdzik Jan, 1911; Giersok Henryk, 1922.

Ihas Jerzy, 1913.

Jaworek Robert 1910.

Krok Ginter, 1924; Kołodziej Ryszard, 1905; Konieczny Franc., 1908; Kiełkowski Dominik, 1905; Krzempel Antoni, 1905; Kocjan Jan, 1906; Konieczny Eryk, 1905.

Larysz Hubert, 1926.

Łukoszek Wilhelm, 1906.

Makurat Brunon, 1903; Miśkiewicz Herbert, 1925.

Nawrocki Antoni, 1911; Neumann Ryszard, 1910; Nowak Alfons, 1926; Nowak Tomasz, 1907.

Ochman Jerzy, 1901; Ogrocki Franciszek, 1906; Olszewski Stanisław, 1910; Orłowski Maksym., 1922; Opendus Gerard, 1917.

Pasieka Emanuel, 1913; Piechota Alfons, 1907; Popielewicz Tadeusz, 1916; Pawełczyk Kazimierz, 1923; Panis Franciszek, 1925; Piecha Hubert, 1915; Pulst Otton, 1903; Perszke Alojzy, 1917; Paździor Henryk, 1905; Panek Alojzy, 1920; Puszer Wilhelm, 1913; Piątek Paweł, 1908.

Rogosz Franciszek, 1925; Ring Wilhelm, 1913; Rosengart Juliusz, 1910; Rafalski Franciszek, 1903; Rogalski Jan, 1925; Ristok Oskar, 1909; Rybicki Józef, 1911.

Skibiński Czesław, 1903; Szuster Franciszek, 1915; Sekuła Józef, 1915; Skupień Paweł, 1917; Smolorz Józef, 1921; Swiechowicz Stanisław, 1916; Śliwiński Hugon, 1904; Sokalski Karol, 1908; Śmieszek Roman, 1909; Szulc Wacław, 1904; Swiderski Józef, 1899; Stolarczyk Józef, 1906; Sieder Jan, 1898; Senczek Józef, 1925; Szyca Franciszek, 1904; Szulc Franciszek, 1921; Szroeder Franciszek, 1909; Skupień Henryk, 1907; Stencel Wacław, 1899; Sobiesiak Mieczysław, 1911; Sikorowicz Leopold, 1909; Szymoszek Franciszek, 1911; Sikora Alojzy, 1903; Suchewicz Konrad, 1910.

Trykowski Ludwik, 1896; Tomala Walenty, 1923; Toszek Maksymilian, 1922; Tomula Leon, 1926; Trzebiatowski Paweł, 1903.

Wodyk Władysław, 1903; Wala Joachim, 1910; Witkowski Kazimierz, 1917; Wendzel Franciszek, 1906; Wartowski Józef, 1902; Waloń Józef, 1925; Wataszewski Kazimierz, 1925.

Zmorzyński Henryk, 1910; Zysko Tomasz, 1904; Zieliński Wiktor, 1916; Zblewski Jan, 1913.

### KOMPANIA 21

Bloch Bernard, rocznik 1905; Breguła Konrad, 1921; Broda Gustaw, 1915; Brzoskinewicz Józef, 1909.

Ciepły Józef, 1913; Cieślar Jerzy 1905; Czaja Ignacy, 1908.

Drobny Hubert, 1926; Długajczyk Stanisław, 1906.

Fredowicz Teodor, 1913; Froncek Joachim, 1912.

Gajdzik Sylwester, 1921; Górnik Albert, 1914; Gnot Wilhelm, 1915; Grabowski Paweł, 1922; Gruszka Ludwik, 1906;

Jurylik Włodzimierz, 1907.

Kajzer Jan, 1903; Kawulok Michał, 1926; Kierynkiewicz Maksymilian, 1910; Komenda Wilhelm, 1905; Krzemień Emil, 1913; Kuderski Kazimierz, 1903; Kusidło Antoni, 1911.

Liszka Wawrzyniec, 1915.

Marek Karol, 1909; Matheja Paweł, 1904;

Nehring Kazimierz, 1923.

Plaenga Alfred, 1910; Paczkowski Bolesław, 1906; Pawłowski Stefan, 1910; Płonka Franciszek, 1904.

Radomski Antoni, 1914; Radomski Paweł, 1915; Ramowski Władysław, 1903; Riedel Alfred, 1901; Rolbiecki Władysław, 1903; Rudol Józef, 1908.

Sieniawski Władysław, 1895; Skutnik Kazimierz, 1898; Sosnowski Józef, 1908; Służałek Gerard, 1908;; Stopa Maksymilian, 1905; Surówka Edward, 1910; Szmacho Michał, 1913; Szczędzina Alfred, 1907; Szymeczek Józef, 1916.

Tatuś Brunon 1907.

Urbański Antoni, 1914.

Wichary Jan, 1884; Witek Adolf, 1916; Zakrzewski Kazimierz, 1909; Zdrzałek Antoni, 1918.

Żur Jan, 1900; Żychski Józef, 1914.

## *Dalszy napływ korespondencji z zagranicy*

**W ubiegłym tygodniu wysłaliśmy do rodzin w kraju przeszło 15.000 listów, które za pośrednictwem misji repatriacyjnych nadeszły do nas od Polaków z terenów niemieckich.**

**W dniu wczorajszym wysłaliśmy dalszych 6.000 listów, które przywieźli oficerowie łączników z Frankfurtu, Hannoweru i Berlina.**

**Listy rodzin do Polaków w Niemczech i Austrii napływają w dalszym ciągu do naszej Redakcji. — Są one natychmiast kierowane do misji repatriacyjnych.**

**Zwracamy jeszcze raz uwagę, iż listy przesyłamy jedynie do obozów polskich w Niemczech i Austrii. — Listy do innych krajów można wysyłać normalnie przez każdy urząd pocztowy — bezcelowym więc jest wysyłanie ich za pośrednictwem „Repatrianta".**

# ZMARLI NA OBCZYŹNIE

## Lista Polaków zmarłych w obozie konc. Gross-Rosen

**Adamowitz** Stanisław 27.10.1922; **Aleksandrowicz** Zygmunt, 27.9.1919; **Andrzejak** Feliks, 11.11.1902; **Andrzejczak** Stanisław, 11.10.1904; **Antoniewski** Julian 23.2.1915; **Augustyniak** Jan, 7.12.1914; **Augustyniak** Roman, 13.7.1923.

**Babczyński** Johann, 23.1.1891; **Bak** Tomasz 30.11.1889; **Bako** Edward, 11.11.1895; **Bara** Michał, 9.3.1917; **Baran** Józef, 2.9.1908; **Baresta** Jan, 1923; **Barlakowski** Aleksander, 6.1.1921; **Basylyk** Dmytro, 12.2.1899; **Bednarczyk** Ludwik, 24.8.1892; **Bednarz** Władysław, 19.3.1923; **Benduch** Bronisław, 15.8.1916; **Bielawski** Stanisław, 30.9.1923; **Biernacki** Antoni, 19.1.1901; **Bilik** Wasil 20.3.1922; **Binder** Edward, 12.6.1923; **Biskupski** Teodor, 1913; **Blada** Józef, 18.8.1923; **Błaszkiewicz** Tadeusz, 28.1.1915; **Błaszczyk** Tadeusz, 15.101918; **Blaut** Stanisław, 30.3.1922; **Bochenek** Józef, 20.5.1922; **Bogusławski** Wacław, 11.11.1922; **Bojar** Józef, 28.7.1901; **Bojda** Franciszek, 28.7.1902; **Borecki** Jan, 17.7.1923; **Borucki** Zygmund, 17.7.1917; **Bracharz** Stanisław, 23.9.1916; **Bradzil** Jan, 19.4.1913; **Brzozek** Wincenty, 21.1.1920; **Bubakiewicz** Lucjan, 18.10.1904; **Budziszewski** Józef, 24.2.1916; **Bugajski** Józef, 19.3.1888; **Bukowiecki** Marian, 2.4.1920; **Bułka** Jan, 3.12.1914; **Butlak** Józef, 1.9.1924; **Bzdzion** Stanisław 8.9.1907.

**Chełmicki** Bolesław, 19.10.1909; **Chmielewski** Władysław, 23.3.1915; **Cholewa** Jan, 15.8.1922; **Cholewa** Stefan, 25.1.1925; **Choma** Michał, 26.9.1923; **Chorażewski** Adam, 6.1.1919; **Chruślicki** Józef, 26.12.1918; **Chwilka** Antoni, 6.6.1921; **Ciesielski** Józef, 19.3.1912; **Cieślik** Piotr 4.1.1914; **Ciosek** Stanisław, 1920; **Cisek** Antoni, 10.2.1923; **Cyganek** Jan, 27.12.1896; **Cyrański** Kazimierz 29.1.1922; **Cyruliński** Antoni, 15.4.1921; **Czajka** Józef, 4.10.1899; **Czerniawski** Stefan 1919.

**Dąbrowski** Wacław, 1909; **Dajek** Roman 22.7.1913; **Dębski** Marcin, 11.11.1906; **Demytyr** Matwij, 1914; **Dobosz** Jan, 16.5.1922; **Dol** Stanisław 2.5.1908; **Domagała** Błasius, 3.2. 1893; **Drano** Kazimierz, 25.10.1908; **Dremalik** Lon 26.9.1910; **Duc** Józef, 24.10.1885; **Dudek** Jan, 1.5.1913; **Dudka** Stefan, 15.7.1920; **Dyga** Grzegorz, 1.4.1912; **Dzianok** Władysław, 12.9.1913; **Dziedzic** Zygmunt, 5.4.1924; **Dzielakiewicz** Stanisław, 29.11.1911; **Fijołek** Franciszek, 17.2.1915.

**Fok** Michał, 9. 11. 1911; **Frank** Adam 19. 1. 1883; **Gajowczyk** Walenty, 7.2.1910; **Gala** Stanisław, 8.3.1921; **Garasyński** Konrad, 12.1.1918; **Gasdos** Józef, 2.12.1923; **Gauks** Rajmund, 21.8.1817; **Gawroński** Józef, 18.3.1921; **Gebczy** Stanisław 15.8.1902; **Giżewski** Jan, 10.11.1895; **Glejzer** Józef, 5.3.1881, **Głomb** Hubert, 25.9.1905; **Głowacki** Czesław, 20.1.1923, **Głowacki** Stanisław, 20.1.1894; **Głowacz** Stanisław, 24.4.1921; **Głowiak** Ludwik, 30.5.1914; **Głuchowski** Józef, 19.3.1907; **Gnutek** Franciszek, 20.10.1920; **Gołąbek** Jan 12.10.1892; **Gontarek** Jan, 15.4.1881; **Góralczyk** Stanisław, 13.8.1888; **Grabara** Roman, 2.8.1895; **Grabara** Zygmunt, 8.10.1911; **Grabowski** Franciszek, 16.2.1902; **Gribka** Tadeusz 26.4.1927; **Grobara** Paweł, 16.7.1920; **Grodsick** Wassilij, 18.2.1904; **Grond** Anton, 2.9.1893. **Grosman** Roman, 8.8.1900; **Grucka** Piotr, 19.6.1899; **Grys** Paweł, 10.5.1912; **Grzegorczak** Bronisław, 15.6.1921; **Grzeliński** Stanisław, 1.3.1912; **Grzesiewski** Stanisław, 21.9.1901; **Grzymski** Zygmunt 16.7.1925; **Gutowski** Jerzy, 28.7.1920; **Guździk** Jakub, 29.12.1894.

**Hebiera** Józef, 18. 2. 1912; **Hamela** Stefan, 26 12. 1924; **Hamny** Bronisław, 20.4.1897; **Herczyński** Józef, 7.3.1894; **Herma** Stanisław, 26.4.1923; **Herzog** Jan, 17.6.1880; **Hola** Jan, 21.1.1924; **Homa** Stefan, 1912; **Hryhirolw** Stefan, 19.7.1886; **Humiński** Eugeniusz, 15.11.1914.

**Imielowski** Franciszek, 6.6. 1905; **Irla** Józef, 14. 10. 1898; **Izydorek** Stanisław 7.4.1911.

**Jagoda** Longin, 7. 7. 1923; **Janeczek** Jan 20. 9. 1903; **Janeczko** Jan, 15.12.1921; **Jankowski** Piotr 25.5.1887; **Jankowski** Władysław, 17.5.1923; **Janusch** Stanisław 29.4.1923; **Jarza** Dariusz, 19.12.1902; **Jasiak** Piotr, 8.5.1912, **Jastrzębski** Karol, 29.7..1917; **Jastrzębski** Jerzy, 13.11.1920; **Jaworki** Henryk, 7.6.1898; **Janczewski** Leon, 10.4.1907; **Jelonek** Roman, 7.2.1918; **Jezierski** Jan 21.3.1921; **Jura** Ignacy, 30.6.1913; **Jureczko** Marian, 16.6.1917; **Jurek** Andrzej 4.2.1920; **Jusiński** Leonard, 12.4.1924; **Justyna** Tadeusz, 30.3.1922; **Juszyński** Henryk 21.7.1921; **Kaczmarek** Jan, 7.10.1909; **Kaczmarek** Stefan, 7.10.1916; **Kalicki** Jan, 13.4.1915; **Kałużny** Czesław, 23.11.1921; **Kamiński** Józef 13.10.1889; **Kapela** Władysław 15.2.1922; **Karasz** Bronisław, 1920; **Karwacki** Mieczysław, 18.2.1924; Jan, 12.12.1903; **Kazimierczyk** Jan, 1903; **Kasperkiewicz** Stanisław, 7.3.1916; **Kasrath** Zbigniew 22.7.1920; **Kaźmierczyk Kempa** Piotr, 29.8.1900; **Kendra** Józef, 4.3.1884; **Kikla** Józef, 1.3.1922; **Kirst** Henryk-Karol 8.7.1883; **Klempka** Stefan, 12.12.1916; **Klimasara** Mateusz, 21.9.1907; **Kluczewski** Władysław, 13.4.1918; **Knapik** Napoleon, 30.7.1904; **Knoff** Wenzel, 25.4.1909; **Kocemba** Władysław 13.10.23; **Kocierz** Jan, 6.6.1908; **Kodyiczyński** Stefan, 25.4.1892; **Kołakowski** Wacław, 6.6.1909; **Kolasa** Zdzisław, 20.8.1926; **Kolasznik** Grzegorz, 1896; **Kołodziejczyk** Antoni, 24.51888; **Koral** Józef 2.6.1910; **Korbecki** Władysław, 26.12.1910; **Korbeń** Stefan, 3.1.1920; **Koszmila** Jan 20.3.1897; **Kowalczyk** Zygmunt, 20.4.1899; **Kowalski** Jan, 8.3.1910; **Kozar** Leon 25.3.1925; **Kozioł** Władysław 28.1.1903; **Krausewicz** Stanisław Sylwester, 31.12.1922; **Krawczyk** Jan, 1.8.1924; **Krawczyk** Kazimierz, 30.5.1923; **Krawec** Michał, 8.1.1906; **Krawecki** Miron 29.10.1920; **Kregiel** Tadeusz, 5.1.1914; **Kryszczuk** Piotr, 8.5.1923; **Krochmal** Florian, 1.5.25; **Kruk** Stanisław, 8.1.1915; **Kryczek** Tadeusz 9.1.1920; **Krzykawski** Teofil 27.5.1915; **Kubiak** Stanisław, 12.4.1914; **Kucharczyk** Stanisław 16.1.1913; **Kucharski** Roman, 5.11.1913; **Kulawski** Władysław, 7.6.1907; **Kukulski** Marian, 11.7.1905; **Kulasa** Stefan, 5.10.1925; **Kupiec** Tadeusz 6.12.1909; **Kuran** Zygmunt, 15.1.1902; **Kurylak** Wasyl, 15.12.1915; **Kus** Wacław 4.6.1911; **Kusimierczyk** Józef, 6.10.1925; **Kutynia** Ignacy, 18.9.1913.

**Labeński** Walter, 10.10.1919; **Lapiński** Józef, 29.3.1914; **Larys** Jan, 5.6.1925; **Lato** Antoni 6.7.1912; **Laube** Bruno, 4.12.1921; **Lazarski** Władysław, 14.12.1920; **Leciejewski** Marian, 7.7.1921; **Leoniak** Feliks, 11.11.1907; **Leoniak** Józef, 3.1.1893; **Lerka** Andrzej 2010.1907; **Lewandowski** Bronisław, 20.1.1900; **Lewandowski** Jan, 29.12.1887; **Lipka** Tadeusz, 3.11.1921; **Listwoń** Michał, 31.3.1911; **Lohr** olesław 30.6.1921; **Lorenc** Kazimierz, 6.12.1926; **Lubszczyk** Jan, 9.5.1921; **Luczek** Józef, 21.8.1920; **Luzak** Michał, 18.3.1910.

**Maksio** Piotr 4.7.1917; **Malarz** Józef 14.4.1914; **Malocha** Paweł, 1899; **Mankiewicz** Stanisław, 5.5.1918; **Mariański** Piotr, 14.4.1908; **Maroszek** Antoni 9.8.1921; **Maszyc** Henryk 1.3.1898; **Matusiak** Stefan 3.4.1913; **Mazur** Czesław, 7.4.1920; **Mazur** Jan, 25.6.1896; **Michalak** Józef, 14.2.1922; **Michalak** Kazimierz, 5.2.1925; **Michalik** Wojciech, 1923; **Michcik** Jacek, 23.8.1902; **Mierzwiński** Stanisław, 18.1.1921; **Miętowski** Albert, 17.5.1910; **Miller** Jan, 16.5.1922; **Miś** Franciszek, 30.12.1899; **Młodzikowski** Hieronim, 24.7.1906; **Mlonek** Kazimierz, 8.1.1923; **Modliński** Józef, 3.3.1913; **Modlisz** Karol, 2.1.1914; **Mogilski** Marian, 14.2.1924; **Morawiecki** Jan, 25.7.1907; **Morawski** Józef, 20.2.1903; **Mruczek** Robert, 24.4.1900; **Mucko** Władysław 9.6.1908; **Miller** Józef, 10.12.1922; **Muncjan** Ferdynand, 13.6.1925; **Muszyński** Mieczysław, 16.3.1924.

**Nakonieczny** Bolesław, 19.11.1924; **Nater** Franciszek, 1.12.1921; **Nawrocki** Franciszek 1.2.1911; **Nerka** Józef, 12.6.1901; **Nesjasz** Stanisław, 17.11.1917; **Nieborak** Szczepan, 17.12.1908; **Niedzielski** Andrzej, 14.10.1919; **Niewiadomski** Władysław, 6.8.1913; **Nikodemski** Edward 28.9.1924; **Nochelski** Franciszek, 28.3.1907; **Noga** Stefan, 9.7.1911; **Nogalski** Jan, 26.6.1898; **Nojek** Czesław, 13.8.1910; **Nowacki** Kazimierz 8.12.1912; **Nowak** Jan, 6.3.1917; **Nowak** Józef, 18.1.1918; **Nowak** Marian, 14.1.1919; **Nowak** Stanisław, 20.12.1925.

**Ochniewski** Jerzy, 9.3.1915; **Ociepka** Zygmunt, 30.3.1920; **Oczki** Lucjan, 6.1.1924; **Ogieglo** Józef, 24.12.1903; **Ogonowski** Antoni, 25.1.1914; **Ogrodowski** Jan 26.3.1920; **Okrzesik** Albin, 26.9.1924; **Oktabski** Stanisław, 2.9.1913; **Olczak** Piotr, 16.12.1910; **Olewniczek** Stefan 24.8.1901; **Oleksa** Fryderyk, 5.10.1907; **Olejnik** Stefan, 24.6.1924; **Oliński** Wacław, 14.9.1921; **Opalczyński** Antoni, 18.9.1916; **Orłow** Stanisław 29.3.1893; **Orzyński** Jan, —24; **Orzyński** Stefan, 29.11.1919; **Osiński** Wacław, 10.5.1922; **Owczyzik** Józef, 1.10.1924.

**Pabiacz** Stanisław, 23.11.1914; **Pabiańczyk** Roman 18.5.1895; **Palczyński** Józef, 20.4.1902; **Papaj** Jan, 19.2.1890; **Paruchala** Leon, 2412.1917; **Pasak** Stanisław, 29.4.1914; **Pasternak** Kazimierz, 17.8.1923; **Paszewski** Jurek 1.7.1923; **Pawela** Jan, 14.2.1923; **Pawlak** Roch, 13.8.1908; **Pawłowski** Karol, 9.4.1900; **Pawluczuk** Ludwik, 13.11.1902; **Pianka** Gabriel, 18.3.1909; **Pianka** Stanisław, 14.10.1917; **Piecheta** Stefan, 28.8.1920; **Pilawka** Jan, 18.9.1909; **Pilch** Jan, 26.3.1910; **Pinesiak** Władysław, 16.8.1920; **Piotrowski** Władysław, 30.12.1912; **Pipiak** Władysław, 9.9.1911; **Plotecka** Stanisław, 14.11.1911; **Pluta** Stanisław, 20.4.1921; **Podolak** Mikołaj, 15.3.1907; **Podraza** Edward, 24.8.1924; **Pogarcelski** Marian, 26.10.1915; **Pokorny** Wacław, 16.9.1919; **Polchowski** Władysław, 4.6.1913; **Polak** Franciszek-August, 22.9.1906; **Ponikwia** Franciszek, 28.2.1924; **Popiorek** Antoni, 8.5.1923; **Porębski** Stanisław, 15.11.1922; **Praczyński** Stefan, 6.11.1897; **Prochazka** Józef, 4.12.1913; **Przybęcki** Florian, 192.1914; **Przybylski** Antoni, 6.1.1913; **Ptak** Leon, 6.9.1923; **Puk** Piotr, 6.7.1911; **Putniorz** Franciszek, 9.11.1889; **Pyda** Stefan, 14.10.1924.

**Raczek** Albin, 26.11.1919; **Radosz** Teofil, 21.11.1919; **Raducki** Jan, 10.6.1900, **Radwański** Stanisław, 25.1.1924; **Rak** Jan, 17.7.1914; **Rak** Władysław, 17.11.1923; **Rakowski** Michał, 14.9.1907; **Ramenda** Franciszek, 7.2.1914; **Ramus** Antoni, 30.7.1925; **Rawa** Bolesław, 22.4.1908; **Ray** Stanisław, 30.5.1905; **Reszel** Mieczysław, 8.10.1907; **Rokita** Franciszek 21.7.1895; **Rokita** Władysław, 8.9.1909; **Rokosza** Józef, 27.2.1919; **Romik** Albert, 10.4.1886; **Rudkowski** Jan 8.6.1925; **Rudziński** Edmund, 11.5.1909; **Rutkowski** Zbigniew, 11.3.1916; **Rybarski** Władysław, 6.2.1916; **Rydlewski** Władysław 14.9.1911; **Ryfiński** Stanisław 1.5.1917.

**Sałaciński** Franciszek, 10.2.1917; **Sambor** Jan, 27.3.1924; **Sapiło** Kazimierz, 1907; **Sapiński** Czesław, 21.11.1909; **Sarnat** Stanisław, 13.10.1905; **Szylikowski** Jarosław, 10.2.1922; **Szott** Antoni, 13.12.1886; **Sdziech** Henryk, 16.1.1923; **Sibilski** Marian, 29.9.1881; **Sibiński** Zygmunt 28.2.1924; **Siekiera** Józef, 3.1.1919; **Sikorski** Nikodem, 10.9.1911; **Siuda** Teofil, 11.5.1894; **Sklarek** Franciszek, 5.10.1883; **Skowron** Alfred, 1.2.1922; **Skowron** Alojzy, 27.7.1918; **Skrzyński** Marian, 26.9.1925; **Sliwiński** Marian, 10.5.1917; **Slozizski** Aleksander, 26.10.1916; **Sochmal** Józef, 23.2.1898; **Strojecki** Zygmunt, 21.1.1915; **Strojny** Aleksander, 11.11.1924; **Strom** Antoni, 28.3.1921; **Strychacz** Kazimierz, 14.8.1921; **Stuszek** Wacław, 29.12.1918; **Sudak** Edward, 24.4.1897; **Sulek** Bolesław, 1.5.1914; **Swiązek** Władysław, 11.7.1921; **Syrkiewicz** Mieczysław, 12.12.1906; **Syslo** Józef 19.2.1922; **Szady** Hieronim, 26.5.1911; **Szaja** Stanisław, 19.1.1919; **Szarek** Józef 11.3.1907; **Szast** Władysław, 30.6.1915; **Szczepanek** Jan, **Szczepaniak** Edmund, 8.10.1919; **Szczepanik** Jan 25.5.1900; **Szczepanik** Mieczysław, 13.12.1921; **Szczerbiński** Stanisław, 10.4.1921; **Szczuka** Władysław, 18.4.1921; **Szczurek** Stanisław, 22.10.1922; **Szczesnowski** Władysław 14.6.1917; **Szpak** Władysław, 24.2.1916; **Szpruk** Józef, 21.2.1914; **Szremski** Stanisław, 16.8.1902; **Sztorc** Józef, 18.9.1918; **Szydlewski** Leon, 1915; **Szydłowski** Dominik 4.9.1906; **Szygenda** Lucjan, 13.10.1903; **Szymczyński** Piotr, 14.2.1891.

**Tabaczuk** Ludwik 22.2.1912; **Tarnawa** Stanisław, 14.4.1920; **Tarnawski** Bogdan, 23.7.1921! **Telka** Stanisław, 26.9.1917; **Terlecki** Aleksander 24.4.1897; **Tersa** Jan, 3.3.1892; **Teszner** Emil 25.12.1901; **Tobiacz** Antoni, 28.7.1905; **Tokarski** Józef, 21.1.1905; **Tomaszewski** Wacław, 14.9.1922; **Tomzia** Władysław 12.4.1912; **Trela** Jan, 22.7.1924; **Trela** Józef 28.2.1913; **Tszyrka** Stanisław 1924; **Turek** Leopold, 9.6.1922; **Tutaj** Stanisław, 2.5.1916; **Tynniowski** Michał, 1912.

**Urbaniak** Marian, 16.3.1907.

**Wachowiak** Władysław 11.6.1913; **Wachowiec** Stanisław 10.6.1890; **Wagner** Michał, 10.9.1883; **Walas** Jan 11.3.1906; **Wasik** Władysław, 11.1.1902; **Wawrzeńczyk** Józef 5.12.1908; **Wesołowski** Stanisław, 30.4.1919; **Widliński** Mieczysław, 27.7.1922; **Widuch** Władysław, 13.10.1919; **Wilczyński** Józef, 14.11.1910; **Wilkosz** Tadeusz 3.2.1925; **Wiśniewski** Jan, 11.6.1911; **Witkowski** Jan, 3.5.1925; **Wittek** Stefan, 26.11.1899; **Włodarczyk** Maksymilian, 3.10.1908; **Wojciechowski** Leon, 3.10.1913; **Wójtowicz** Bolesław 4.7.1916; **Wójtowicz** Marian 13.1.1920; **Wolanin** Mieczysław, 28.8.1915; **Woliński** Jan, 11.1.1914; **Wolny** Stanisław, 29.4.1922; **Woiźniak** Mieczysław 1.1.1908; **Woroniak** Andrzej, 1.5.1914; **Wyderkowski** Roman 22.7.1914; **Wykrota** Józef, 12.1.1919; **Wypych** Antoni, 13.6.1904.

**Zabek** Marian, 2.2.1920; **Zagrodnik** Piotr 11.11.1914; **Zakrzewski** Tadeusz, 9.12.1923; **Zarywka** Stanisław, 20.3.1921; **Zasny** Jerzy, 30.5.1926; **Zatorski** Tadeusz, 12.6.1919; **Zawada** Stanisław, 27.3.1920; **Zbroiński** Mieczysław 20.10.1925; **Bbroński** Stanisław 25.8.1905; **Zdun** Ryszard, 8.4.1922; **Zegalski** Aleksander, 17.6.1924; **Zembaliski** Konrad, 1911; **Zieliński** Józef, 10.3.1912; **Zieliński** Marian 22.7.1922 **Zielonka** Tadeusz, 25.10.1923 **Ziemniak** Jan, 8.2.1901; **Ziętara** Roman, 23.2.1911; **Ziobroń** Józef 13.1.1918.

**Żurek** Stanisław 15.8.1919; **Żyła** Edward 17.10.1907; **Żyrek** Karol, 15.9.1921.

# POSZUKUJĄ

**Bobińską - Burczyńską Ewę**, przebywającą w maju 1945 r. w Hain pod Lipskiem, zawiadamiają rodzice, Warszawa, ul. Prusa 20, że są zdrowi i przesyłają najserdeczniejsze życzenia Imieninowe, Świąteczne i Noworoczne. Są bardzo niespokojni o Was i proszą o wiadomość.

**Domorackiego Mikołaja**, który przebywał na Pawiaku do dnia 20 lipca 1944 r. Oddział I Nr. 362, poszukuje i prosi o skomunikowanie się z osobami, które mogłyby udzielić wiadomości o dalszych jego losach żona Domoracka Ludomiła, Milanówek, ul. Prosta 18 m. 3 lub Warszawa — Wola, ul. Tyszkiewicza 11.

**Garczyńskiego Józefa - Ignacego**, lat 26, aresztowanego w Warszawie 1940 r. oraz Garczyńskiego Piotra i Stanisława lat 19, aresztowanego w Warszawie 1944 r. i przebywającego w Gross Rosen Nr. 3023, blok 19, poszukują rodzice Eugeniusz i Apolonia Garczyńscy — zamieszkali obecnie Bytom, ul. Ogrodowa 62 m. 8.

**Growińską z Krzysztofowiczów Janinę**, lat 40, zam. w Warszawie, ul. Wilcza 27, oraz **Growińską Zakrzewską Janinę**, lat 21, zam. w Warszawie, ul. Lekarska 15, zaginione podczas powstania, poszukuje Tadeusz i Emilia Growińscy. Warszawa,ul. Oleandrów 7 m. 16.

Ktokolwiek wie coś o losie **Marysi Gawrońskiej** (Grycendlerowej) lub jej męża Ignacego Michała Gawrońskiego (Grycendlera), aresztowanego przez Gestapo w Warszawie 3 czerwca 1944 r. przy ul. Mokotowskiej 26, lub kto był na Pawiaku w tym czasie, gdzie Marysia Gawrońska podobno była więziona i wdzał ją tam, zechce zawadomć za wynagrodzeniem inż. Anielę Rezkową. Czechosłowacja — Praha XII, Americka 42.

**Hintza Jerzego — Alfreda** z Warszawy, ur. 19.7.1919 r. w Łodzi, przebywającego po powstaniu w M—Stammlager XI-B rejon Hannower — Hamburg poszukuje żona Hintzowa Krystyna. Zamieszkała obecnie Chorzów, ul. Kopernika 4 m. 5.

**Jarnuszkiewicz Anny**, wywiezionej z Warszawy w styczniu 1940 r. poszukuje ojciec, Piotr Jarnuszkiewicz, Lublin, Szpitalna 5 m. 2. Ktokolwiek wiedziałby coś o jej losie, proszony jest o przesłanie wiadomości pod wyżej podanym adresem.

**Kloca Józefa**, ur. 2.6.1892 r. w Zagórowie, pow. Słupecki, syna Jakuba i Gustawy z domu Frydlender, aresztowanego dnia 8.9.1943 r. przez Gestapo przy ul. Zagórnej 8 m. 2. Poszukuje żona Klocowa Maria, zamieszkała obecnie Chorzów ul. Szopena 11 m. 13.

**Kołodziejskiej Felicji - Ireny**, lat 65, zam. w Warszawie — Żoliborz ul. Bieniewicka 20m. 10, ostatnio widzianej w domu „Zimowe Leże" ul. Słowackiego, poszukuje i prosi o wiadomości Kołodziejski Stanisław, Warszawa ul. Czerwonego Krzyża 11 m. 16.

**Lubczyńska Krystyna**, Warszawa, urodzona 1921 wywieziona do Niemiec z Pawiaka lipiec 1944. Osoby, któreby wiedziały cokolwiek z Pawiaka lub później proszone są zawiadomić Henryka Schepe — ojca. Gliwice, Dąbrowskiego 41.

Więźniowie, którzy przebywali razem z synem naszym **Laurmanem Adamem** na Pawiaku do lipca 1944 r. wywiezionego do obozu w Gross Rosen, Oddział Halbau w miesiącu lutym 1945 r. ewakuowani do obozu Buchenwald — proszeni są o podanie wiadomości rodzicom. Warszawa, ul. Grodzieńska 15/17 m. 29.

**Wąsowicza Wojciecha**, ostatnio przebywającego w obozie Gross Rosen, Wąsowicza Stanisława i Zaczek Ireny, zamieszkałych przed powstaniem Warszawa — Bielany, ul. Schreegera 14, poszukuje i prosi o wiadomość o zaginionych Wasowicz Janina. Lublin, ul. Skibińska 19 i Zaczek Jan, Warszawa — Bielany ul. Barcicka 7.

**Bursche Gwidona Witolda**, ur. 12.2.1924 r. w Warszawie, aresztowanego 5.1.44 r., poszukuje matka, Białystok, ul. Św.-Jańska 28 m. 4. Frydrychowa.

**Baranowskiego Michała** — poszukuje żona Emilia, zam. obecnie Oława woj. Lignica. Poszukiwany znajdował się ostatnio w Stammlager XII D, Trier.

**Balmas Helena**, lat 20, która zaginęła 23.4.1945 pod Tauern, poszukiwana jest przez Józefa Balmasa, Bydgoszcz, Aleje 1-go Maja 138 m. 6.

**Bilińskiego Zygmunta**, ur. 6.10.1920 r. i Bilińskiego Bronisława ur. 5.5.1919 r., przebywających prawdopodobnie w Niemczech, poszukuje matka, Bilińska Julia, Kępno, Nowa 4.

**Brzezińskiej Alicji**, wywiezionej Oldenburg, Donnerschnee, Unterm Berg, DAF gemeinschaftslager, poszukuje Mazurkiewicz Janusz, Gliwice, Aliantów 4, BROW.

**Biechońskiego Franciszka**, ur. 5.12 1902 r. w Pruszowicach, zam. w Warszawie, ul. Bema 20, poszukuje żona Biechońska Paulina. Warszawa, ul. Marszałkowska 22 — 9. Jesteśmy wszyscy zdrowi.

**Bartla Antoniego i Zygadło Eugeniusza** — uprowadzonych przez okupanta dnia 7.8.1944 r. — poszukuje Bartel zam. Warszawa, ul. Wronia 57-a m. 9. Ktoby wiedział o ich losie, proszony jest o łaskawe zawiadomienie.

**Bachtig Zbigniewa**, ur. 17.9.1923 r. syna Franciszka i Feliksy, który był do lipca 1944 r. w obozie w Buchenwald — poszukuje matka. Lignica, ul. Augusta 9.

**Barszczewskiego Bronisława**, ur. 23.3 1915 r., syna Bronisława i Kamili wywiezionego w czasie powstania z Warszawy — poszukuje żona Stanisława Barszczewska zam. Włochy, ul. Żeromskiego 20.

**Cieleckiego Wiesława**, ur. 4.1.1904 r. w Myszkowie, więźnia Woldenbergu — poszukuje żona Walentyna Cielecka. Warszawa, ul. Waszyngtona 55 m. 3, u p. J. Grabowskiego.

**Ciupalskiego Włodzimierza**, ur. 1923 r. w Warszawie i prawdopodobnie znajdującego się obecnie w Turyngii, miejscowość Saalfeld — poszukuje matka Ciupalska Józefa zam. w Brwinowie k/Warszawy, ul. Szopena 5.

**Czubińskiego Jerzego**, ur. 15.3.1914 r. w Warszawie, o którym ostatnia wiadomość była z obozu koncentracyjnego Oranienburg — Sachsenhausen — poszukuje i prosi o wiadomość Czubińska Ryta, prosi osoby, które miały jakąkolwiek wiadomość o poszukiwanym o napisanie listu na adres: Pruszków, ul. Cedrowa 47, dla Ryty Czubińskiej.

**Ppor. Cybulski Henryk** z Sarn — poszukuje Cybulskiej Ludwiki (matki) Heleny Barandij - Lewickiej, Heleny i Stefana Żurków, Marii i Andrzeja Bogusławskich oraz Franciszka Cybulskiego.

**Czorny Wanda**—poszukuje syna Franciszka, ostatnio przebywał: Neumanna, Nietleben/Halle. Córki Klementyny pracującą: Hecka, Diedesheim/Neckarek Mosbach, i córki Stanisławy. Łaskawe zgłoszenia: Wanda Czorny. Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze 29 m. 5.

**Chorzewskiego Bohdana**, lat 32, syna Stefana i Pauli, który zaginął od czasu powstania — poszukuje matka. Paula Chorzewska, Pruszcz Gdański, Cukrownia.

**Chirkowska Janina**, ur. 24.6.21 r., przebywająca ostatnio w Saksonii — poszukiwana jest przez ojca. Bolesław Chirkowski, Rastembork, Domańskiego 2-a.

**Czekalskich Anny, Haliny, Edwarda i Bogusława** — poszukuje ojciec. Obóz Polski Feyen koło Trier i Czekalscy Zwoleń.

**Chądzyńskiego Czesława**, ur. 19.9.1907 r. w Ciechanowskim, zabranego z ul. Ogrodowej 63 — poszukuje żona Waleria z domu Zaremba. Wiadomość, Warszawa, ul. Wallców 12.

**Czyżewskiego Aleksandra-Stanisława**, ur. 1896 r. New-Yorku, wywiezionego we wrześniu 1944 z Oświęcimia w nieznanym kierunku — poszukuje i prosi o wiadomości żona. Warszawa, ul. Targowa 36 m. 6, u p. Szala.

**Ciechanowicza Jana**, ur. 1908 r., ewakuowanego z Warszawy 2 września 1944 r. do obozu Gross Rosen — poszukuje Ciechanowicz Janina, W-wa, ul. Myszkowska 26 m. 5.

Kto z byłych jeńców w obozie X-B (Sandbostel) mógłby dać jakąkolwiek wiadomość o kapralu podchorążym **Wiesławie Czernickim**, rannym w drugim dniu po zajęciu obozu przez Aliantów—proszony jest dać wiadomości pod adres: Stanisława Czernicka, Działdowo, Urząd Skarbowy.

**Dobrowolscy Stefan i Michalina** — poszukują syna swego Seweryna - Jerzego, ur. 22.10.1924 r., serdecznie proszą o przesłanie wiadomości pod adresem: Cukrownia, Chełmica, poczta Fabianki, powiat Lipnowski.

**Daniec Danutę**, ur. 10.7.1932 r. w Katowicach, wywiezioną do Grünbergu D. Śl., a potem 2 lutego 1945 r. do Saksonii (Bautren) — poszukują rodzice. Warszawa ul. Lwowska 4 m. 5.

**Drążczyk Damian**, jesteśmy wszyscy zdrowi, żyjemy po dawnemu. Pozdrawiamy i oczekujemy wiadomości lub przyjazdu. Rodzina.

**Dudka Apoloniusza**, ur. 1912 r., który był ostatnio w Murnau — poszukuje i prosi o wiadomość Sowiar Irena, zam. Warszawa, ul. Okręg 2.

**Drewnowskiego Jerzego**, ur. 2.12.1927 r. był w obozie Sandbostel — poszukuje matka Wiktoria Drewnowska, Warszawa, ul. Marszałkowska 66.

**Felczaka Eugeniusza**, ur. 30.12.1903 b. więźnia Buchenwaldu poszukuje Eugenia Felczak, Wrocław, Włodkiewicza 19.

**Grot — Windygę Józefa**, ostatnio widzianego w Burgu — poszukuje i prosi o wiadomość matka. Warszawa, ul. Targowa 70 m. 67.

**Arch. Grenia Eugeniusza**, Lwowiaka, ostatnio przebywającego w Grazu — poszukuje córka Marta Gren, Bytom, Wolności 11, 2 p.

**Gabrysiaka Władysława**, ur. 22.1.1899 r., wywiezionego w powstanie z Warszawy do Oświęcimia — poszukuje Władzia. Wiadomość do Oporowa.

**Grochowskiego Eugeniusza**, lat 79, z córką Wandą, którzy 10 października 1944 r. przejeżdżali przez Mszanę Dolną—poszukuje Bronisław Grochowski. Radość, ul Kazimierza 14.

**Grochowskiego Kazimierza**, ur. 1899 r. syna Stefana, który opuścił Warszawę we wrześniu 1944 r. i przeszedł obóz Pruszkowski — poszukuje siostra Ulewska. Lublin, Pl. Litewski 1.

**Grochowskiego Zbigniewa**, wywiezionego w czasie powstania z Warszawy, przebywającego w Mathausen Nr 105474 poszukuje Aniela Grochowska, prosi o wiadomość. Włochy, ul. Sowińskiego 5 m. 4.

**Grabskiego Alfreda**, ur. 17.9.1909 r. w Warszawie, zabranego przez okupanta w sierpniu 1944 r. — poszukuje żona Adela Grabska. Rembertów, ul. Piłsudskiego 21 m. 1.

**Grzybowskiego Witolda**, przebywającego w Lubece, Dom Polski „Wisła". Pozdrawiają Grzybowscy i Godyccy zam. w Garbatce.

**Hlebowicz Wiktoria** z Warszawy, b. więzień obozu w Bergen Belsen — poszukiwana jest przez matkę Nadzieja Hlebowicz, Siedlce, B. Prusa 5.

**Hollera Gustawa - Ludwika**, lat 67 z Warszawy, więźnia obozu koncentracyjnego Flossenburu Nr. 24792 — poszukuje żona Aleksandra Holler. Kto wiedziałby coś o poszukiwanym, proszony jest o wiadomość. Radość k/Warszawy, ul. Rycerska 4.

**Jastrzębskiego Jerzego**, ur. 13.11.1920 r., przebywającego w r. 1942 w Gross-Rosen, więźnia Nr. 2925, blok 7 — poszukują i proszą gorąco o wiadomości rodzice zam. w Lutomiersku pod Łodzią, pow. Łaski.

**Jastrzębskiego Wiesława**, ur. 2.8.1923 r. zam. w Warszawie, ul. Złota 39, zaginionego w powstanie — poszukują rodzice. Kto wie o jego losie, proszony jest o udzielenie wiadomości. Adres: Warszawa, ul. Złota 39.

**Juszczyszyna Piotra**, ur. 7.8.1925 r., przebywającego ostatnio w Heiderfeld, Holstein — poszukują rodzice. Jan Juszczyszyn, Gromada. Ludwików, pow. Nysa.

**Jarosińskiego Bolesława**, ur. 21.8 1899 r., syna Bolesława i Bronisławy, który był ostatnio w Radogoszczy — poszukuje żona Gabryela. Nieszawa, ul. 3-go Maja 6.

**Jędrzejczaka Jana**, ur. 1898 r., przebywającego w obozie Rawensbrück — poszukuje siostra Władysława Turkiewicz. Warszawa, ul. Siedlecka 30 m. 6, i prosi o jakąkolwiek wiadomość.

**Jędrzejczaka Stefana**, przebywającego ostatnio w Egipcie — poszukuje Ewunia Jędrzejczak. Tatuśku wracaj. Kutno, ul. Józefów 6.

**Jurko Józefa**, ur. 1903 r. do stycznia 1945 r. Johanngeorenstadt — poszukuje Wanda Jurko. Warszawa, ul. Poznańska 13 m. 16-a. Wszystkich, którzy się z nim zetknęli proszę o wiadomość.

**Jaworskiego Tolka**, lat 20 z Warszawy — poszukuje i pozdrawia, załączając życzenia Świąteczne Barbara. Łódź, ul. Południowa 94.

**Jankuniec Jadwigę**, ur. 1911 r. — poszukują: matka, brat i siostra zam. w Warszawie, ul. Dymińska 9 m. 24.

**Kuca Tadeusza**, ur. 1921 r., o którym od dnia 1.8.1944 r. brak wiadomości — poszukuje matka i ciotka, Warszawa, ul. Myszkowska 26 m 5. Balewicz.

**Krasuskiego Zdzisława**, ur. 22.5.1911 r. w Warszawie, wywiezionego z Milanówka w styczniu 1944 r. do Lipska (Leipzig) — poszukuje i prosi o wiadomość rodzina. Warszawa, Praga, ul. Targowa 45 m. 3.

**Kulika Stefana**, ur. 1917 r syna Mieczysława i Florentyny, o którym od powstania brak wiadomości — poszukuje żona, Warszawa, ul. Śniadeckich 20 m. 3.

# Wzywani

**Henryk Zbigniew Wyrwiński, b. więzień obozu konc. Buchenwald.**

Zrozpaczona żona nadsyła nam list, którego fragmenty zamieszczamy:

„Mam synka, który ma 20 miesięcy, którego ojciec nie widział i z wielką tęsknotą i miłością o nim pisał. Dlaczego nie wraca? To pytanie nie schodzi mi z myśli. Jest dobrym Polakiem i do Polski by pierwszy wrócił i nie wierzył by żadnym kłamstwom rozsiewanym za granicą. On wie dobrze, że miejsce Polaka jest tylko w Polsce. Więc dlaczego nie wraca?

Bardzo proszę mi w tej sprawie pomóc, za co bym była bardzo wdzięczna jak za największy dar. Może za pośrednictwem „Repatrianta", którego co tydzień oczekuję jak zbawienia, uda mi się skontaktować z mężem który też napewno czeka wiadomości od nas, od żony i Tatusia, „Tatusiu wróć".

*Olga Wyrwińska.*

**Przemyśl, ul. Zana 22.**

**Błaszczyk Jan, Greven.** Kochany Synu! List otrzymałam za który ci dziękuję. Wracaj prędko. Nie zapominaj o kochającej Cię matce.

**Krystyna Beill, Wentzlar**, Bawaria. Krysienko, wracaj, bądź dzielna. Wojsław Pruszko, Węgrów, Podlasie, Gdańska 30, P. Z. U. W.

**Walentyna i Krystyna Wilk**, Wentzlar. Kochana żono i córko! Wracajcie zaraz! My wszyscy jesteśmy zdrowi. Hanka i Wiesiek chodzą do szkoły. Alf w Warszawie, ul. Rakowiecka 6/30. Ja pracuję jak dawniej przed wojną. Ten list jest już czterdziesty. Wróciłem z niewoli w lutym i stale poszukuję Cię przez różne instytucje i przez radio Jadźka z Tereską są przy mnie. Całuję Was serdecznie i czekam. Józef Wilk, Łódź, Pomorska 18.

## LISTY DO OBOZÓW POLSKICH!

**Za pośrednictwem redakcji „Repatrianta" można przesyłać listy do krewnych i znajomych, znajdujących się na terenie Niemiec i Austrii. Listy składać należy w redakcji Aleje Jerozolimskie 3 (gmach B. G. K.) pokój 240, lub punkt przyjmowania ogłoszeń i listów na Pradze, ul. Targowa 63.**

**Kaluźnego Stanisława**, zabranego w powstaniu z Czerniakowskiej — poszukuje i prosi o jakąkolwiek wiadomość siostra Buhowiecka Halina zam. Warszawa, ul. Szustra 34 m. 9.

Rodzina **Korczyków**, Katowice, ul. Sienkiewicza 5 — poszukuje córki Janiny i Stefanii **Korczyk**, Premstetten in Kölleda.

**Kaleta Ludwik** (pseud. Nowacki Lucjan), ur. 1911 r., przebywający w 1945 r. w Obozie oPlskim Bardowik k/Lüneburga — poszukiwany jest przez żonę. Wiadomości kierować: Michał Kmiecik, Lutomiersk k/Łodzi, Kątna 6.

**Kuczewa Józef i Stefania** z Kałusza — poszukują swej matki, siostry, brata i szwagrów. Jesteśmy wszyscy zdrowi i dobrze się nam powodzi. Kuczewa Józef. Ząbkowice, Cukrownia.

**Kur Jerzego**, ur. 17.3.1924 r., zam. w Warszawie, ul. Puławska 11, rannego w nogę, wywiezionego 7.10.44 r. (Ursus. Skierniewice), który był podobno ostatnio w Lintz — poszukuje matka Małysko Janina, Warszawa, ul. Mokotowska 61 m. 14.

**Kozarzewskiego Tadeusza**, ur. 23.11 1927 r. we Lwowie, który był w obozie we Frossenbürgu — poszukuje Ułasiewicz Helena zam. Rembertów, ul. Batorego 19.

**Kurka Tadeusza - Zygmunta**, ur. 21.8 1911 r. syna Józefa, który od czerwca 1944 r. W. P., ostatnia wiadomość z lutego 1945 r., poczta polowa Nr. 03666 — poszukuje żona Helena Kurek, Warszawa, ul. Puławska 12-a m. 15.

**Inż. Kowalewskiego Stanisława**, ur. 1895 r. zam. w Warszawie, ul. Marszałkowska 33 — poszukuje żona, Warszawa, ul. Lwowska 4 u p. Ciechanowskiego.

**Kozłowskiego Stanisława**, ur. 1907 r., przebywającego ostatnio w Lipsku — poszukuje siostra Eleonora Banderowicz Kisiny, pow. i gmina Działdowo u Józefa Zielińskiego.

**Krusenstern Karol**, Wschowa Wojciecha 5 — poszukuje syna Jerzego obóz XI B. 01516. Tu wszyscy zdrowi.

**Kijewskiego Ludwika**, do marca 1945 r. przebywał Sangerhausen w Turyngii — poszukuje Irena Kijewska, Łódź, ul. Kościuszki 15 B. G. K.

**Lissowskiego Zenona**, przebywającego w obozie w Hamburgu — poszukuje żona i prosi o jakąkolwiek wiadomość. Władysława Lissowska, Mińsk Mazowiecki, ul. Piłsudskiego 70.

**Lissowskiego Włodzimierza**, przebywającego w obozie pod Wrocławiem — poszukuje matka i prosi o wiadomość Władysława Lissowska. Mińsk Mazowiecki, ul. Piłsudskiego 70.

**Ks. Lisowski Jan** — poszukuje matki i ojca, oraz siostry Bronisławy zamieszkałych w Tłumaczu, brata Józefa proboszcza w Glinianach, brata Edwarda zam. we Lwowie, brata Tadeusza oraz rodzinę Saranieckich zam. w Borysławiu.

**Lewińskiego Czesława**, do wojny majora 56 P. P., Krotoszyn — poszukuje Wanda Wroczyńska Katowice, Województwo — Aprowizacja, pokój 406.

**Lemieszek Janinę**, ur. 14.9.1924 r. przebywającą do dnia 10.2.1945 r. Krankenhaus Solbad Hab. in. Tirol — Bawaria, wywieziona w czasie powstania z Warszawy — poszukuje brat Eugeniusz Lemieszek. Warszawa, ul. Śliska 56 m. 10.

**Landau Elza** i Ida, które były wywiezione w 1942 r. na roboty do Niemiec — poszukuje ojciec Dr. Landau Ludwik obecnie zamieszkały w Kładzku (Glaź) ul. Grunwaldzka 6. Dolny Śląsk.

**Łuczaja Janusza - Wiktora**, lat 19 wywiezionego z Warszawy w październiku 1944 r. do Niemiec — poszukują rodzice. Warszawa Bielany — Apteka.

**Mularczyka Leona**, ur. 4.7.1899 r. wywiezionego dnia 14.8.1944 r. do Oranienburga Nr. 91483 Blok 2 — poszukuje żona z dziećmi. Warszawa, ul. Kazimierza 11 m. 5.

Ktokolwiek wiedziałby o losie **Molskiego Mariana**, znajdującego się w obozie Mathauzen Ebensee, widzianego ostatnio 15 kwietnia 1945 r., wziętego z blokady z Bródna, proszony jest o wszelkie wiadomości żonie. Warszawa — Mokotów, ul. Szustra 10 m. 5.

**Miłkowskiego Juliusza - Janusza**, ur. 6.9.1923 r. syna Antoniego, studenta Uniwersytetu Warszawskiego — poszukuje matka Miłkowska Regina. Warszawa, ul. Stalowa 36 m. 13.

**Matuszewskiego Ludwika**, ur. 24.8.1904 r., jeńca wojennego 1939 r., był ostatnio w Stademlager II D. Stargard Pomm Nr 9776 — poszukuje żona Śródborów koło Otwocka, willa Szacha, C. Matuszewska.

**Maksymowicz Eugenia** z domu Leontowicz zawiadamia rodzinę znajdującą się zagranicą, że obecnie zamieszkała w Warszawie ul. M. Konopnickiej 5 m. 9.

**Marca Tadeusza** z obozu koncentracyjnego w Lengenfeld Nr. 27718 — prosi siostra o nadesłanie wiadomości. M. Kowalewska — Warszawa — Gocławek, ul. Klasztorna 10.

**Moskala Jana**, ur. 1871 w Borysławiu i Petroneli Moskal, ur. 1881 r. z domu Symczyszyn — poszukuje syn Wilhelm Odmuchów, Grodkowska 3.

**Mróz Antoni**, ur. 5.6.1923 r., przebywający ostatnio w Essen w fabrykach Kruppa — poszukiwany jest przez ojca. Mróz Grzegorz, wieś Markówka. Gmina i poczta Dobroń.

**Martulewicza Donata**, wywiezionego z Rosji — poszukuje brat Teofil Martulewicz zam. Łódź, ul. Nawrot 22. Sklep muzyczny.

**Nawojka Jana**, ur. 1902 r. 2.3 zabranego z powstania Warszawskiego — poszukuje żona z dziećmi. Warszawa, ul. Łochowska 22 m. 12.

**Nobisa Antoniego**, ur. w grudniu 1903 r. w Krępie Kościelnej koło Iłży, o którym ostatnia wiadomość w grudniu 1944 r. była z obozu koncentracyjnego Neumgamme — Hamburg — poszukuje Leokadia Nobis. Iłża koło Radomia.

**Oll Jadwigę**, zamieszkałą poprzednio w Łucku (Wołyń), ewakuowaną dnia 4.7.45 r. (karta ewakuacyjna 16215), poszukuje ojciec Lucjan Pruszyński. Warszawa, ul. Tamka 3 u p. Marii Gałązkowej.

**Ośnskiego Stanisława**, ur. 19.2.1909 r. z Warszawy, poszukuje żona Maria Ośińska zamieszkała Warszawa — Grochów, ul. Stanisławowskaa 81 m. 44.

**Olejniczaka Romana**, ur. 28.2.1900 r. więźnia Buchenwaldu Nr 10756, blok 28, poszukuje rodzina zam. Warszawa, ul. Bagatela 10 m. 21 u Mirosławy Olejniczak.

**Patorę Ludwika**, ur. 1925 r. widzianego 29 września 1944 r. w Warszawie — Żoliborz, ul. Gdańska 2, poszukuje matka. Warszawa — Żoliborz, ul. Słowackiego 15/19 m. 130.

**Piątkowskiej Marii**, ur. 3.2.1911 w Poznaniu, przebywającej w jednym z obozów pod okupacją angielską, poszukuje ojciec. Piotr Piątkowski, Poznań 10, Gnieźnieńska 16 m. 21.

**Pudelewicza Leona** i Pudelewicza Jana, poruczników, z Oflagu II. C. Woldenberg poszukuje rodzina.

**Paszkiewicza Mariana**, ur. 1924 r. syna Ottona i Władysławy z Wilna, od r. 1942 przebywającego na robotach w Niemczech (Szczecin) poszukuje rodzina. Łódź, Nawrot 7 — 12 Mirecki - Paszkiewicz.

**Przybylski Eugeniusz**, Kraków, Rynek Główny 23. Małop. Zjedn. P. P. P. poszukuje rodziny, znajdującej się w Niemczech.

**Potajallę Ryszarda**, ur. 1924 r. zamieszkałego w Warszawie o którym od powstania brak wiadomość, poszukuje rodzina. Śródborów k. Otwocka, willa Szacha A. Krasicka.

**Pliszczyńskiego Kazimierza**, ur. 21.1. 1901 r. przebywającego w listopadzie i grudniu 1944 r. w Gusen Nr. 104945, poszukuje żona Warszawa, Czerwonego Krzyża 11 m. 16.

**Pawłowskiego Zdzisława - Andrzeja** zam. w Warszawie, ul. Hoża 41, który był ostatnio w obozie Lamdorfie, poszukuje ojciec Roman. Zdzisiu daj znak życia. Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 5 m. 2, Berent Janusz.

**Płodowskiego Ryszarda**, ur. 22.5. 1924 r. ostatnio przebywającego w Mathausen, poszukuje ojciec Warszawa, ul. Skaryszewska 10 m. 21. Kpt. Płodowski.

**Pawłowskiej Bronisławy**, ur. 1919 r., artystki występującej pod pseudonimem „Duet Ney", która w r. 1939 była we Lwowie — poszukuje matka. Warszawa, ul. Żelazna 43 m. 43.

**Poszepczyńskiego Remigiusza**, ur. 2.4. 1924 r. „Pająk" wywiezionego w październiku 1944 r. Notowany był w Skierniewicach. Durchlager 142 Kto wie o jego losie proszony jest o podanie wiadomości: Lutomiersk p/Łodzią pow. Łask. Janina Jastrzębska.

**Przetakiewicza Stefana**, ur. 20.3. 1922 r. syna Henryka i Jadwigi, przebywającego ostatnio w Sttutgardzie, poszukują rodzice. Warszawa, ul. Nowogrodzka 23 m. 5.

**Penińskiego Jerzego - Leonarda**, ur. 25.7.1921 r. syna Marii i Leonarda, więźnia Oświęcimia Nr. 119406, wywiezionego 4.12.1944 r. do Mathausen — poszukują rodzice, Świder ul. Piłsudskiego 28.

**Ratajczaka Kazimierza**, ur. 25.12.1923 r., który był w Mathausen blok 16. Nr. 102624, poszukuje matka Ratajczak Jadwiga. Warszawa, ul. Złota 50 m. 57.

**Rolińskiego Mariana** w Düsseldorfie, pozdrawiają: żona Romana, Maria zdrowa, prowadzi własną firmę w Alejach, która ocalała, syn Zygmunt Bohdan zdrów, studiuje chemię na Politechnice Łódzkiej. Nie zwracaj uwagi na plotki i brednie — dość gorzki ego chleba emigracyjnego z łaski, gdy w domu swoim masz chleb z masłem. Warszawa ul. Al. Jerozolimskie 43 m. 21 Radzio.

**Refusa Romana**, Stamlager XI A Fallingbostel, poszukuje żona, i Gajewskiego Stanisława poszukuje żona z córką zam. Warszawa, ul. Stalowa 45 m. 12.

**Sochackiego Wacława**, lat 29, zamieszkałego w Warszawie, Wolska 64-a. Zatrudnionego w kawiarni Chłodna 39, wywiezionego po powstaniu do Niemiec poszukuje matka Aniela. Proszę za nagrodę powiadomić Łódź, Rogowska 59, Kawiarnia, Sochacka.

**Skraburskiego Adama**, ur. 25.9.1905 ostatni adres z 1945 r. Kolonia Eilerbek Baulager 46, poszukuje żona Maria Skraburska, Gdynia, Starowiejska 23/7.

**Sawczuk Dominika, Hikman Janina, Hackstock Tusia i Milusia** z Podkamenia k/Brodów, woj. Lwowskie aresztowane we Lwowie w czasie od końca stycznia do marca 1944 r. włączenie i osadzone w areszcie we Lwowie, ul. Łąckiego, wywiezione zostały wraz z całą grupą więźniarek w niewiadomym kierunku. Wiadomość o ich losie miejscu pobytu łaskawie podać pod adresem: Apteka w Oleśnicy, Rynek 11. Dolny Śląsk.

**Sawo Czesława**, lat 56, zam. w W-wie ul. Działdowska 5-A Pros o wiadomość żona Halina zam. Katowice Chorzowska 21, Fabryka Kwasu Węglowego, C. G. Rommenhöller.

**Stefańskiej Aliny**, która była ostatnio w obozie Ohringen (Würtemberga) i **Kazimierza Artysza** poszukują rodzice. Warszawa ul. Rakowiecka 8. S G. G. W.

Ktokolwiek wiedziałby coś o losie **Szymańskiej Antoniny**, zam. W-wa, Grójecka 24, wywiezionej przez Niemców w dn. 5.8.44 — proszony jest o podanie wiadomości: A. Kądziel W-wa, Twarda 61 — 30.

**Sobota Jerzego**, zabranego przez Gestapo 25 kwietnia 1944 r., który przebywał na Pawiaku do 31 maja 1944 r. Kto wie o dalszym jego losie prosze o wiadomość. Rodzice. Warszawa, ul. Al. Jerozolimskie 93 m. 4.

**Szulczewskiego Włodzimierza „Dodo"**, uczestnika powstania, który był w kościele Św. Krzyża na początku września, a potem podobno na Czerniakowie poszukuje i prosi o wiadomość ojciec Władysław Szulczewski. Katowice ul. Mickiewicza 14 m. 3.

**Szlag Stanisława**, ur. 11.11.1926 r., który był w Stalagu X-B, poszukuje matka Łucja Szlaga. Warszawa ul. Żelazna 43 Mechaniczna Stolarnia.

**Szymczaka Stanisława**, ur. 20.9.1911 r. był w obozie w Dchau, poszukuje żona, Warszawa, ul. Św Wincentego 52 m. 10, Targówek.

**Sienkiewicza Józefa**, ur. 27.12.1908 r. jeńca wojennego od r. 1939 r. poszukuje rodzina. Błotków Duży. gm. Terespol n/Bugiem, powi. Biała Podlaska.

**Suwińskiego Jana**, ur. 5.6.1913 r. w Ciechanowie, o którym brak wiadomości od powstania, poszukuje Ułasiewicz Helena, zam. Rembertów, ul. Batorego 19.

**Świńskiego Jerzego**, ur. 1906 r. poszukuje Wanda Świńska z dziećmi z Legionowa, ul. Kazimierza Wielkiego 8. Prosi kolegów o jakąkolwiek wiadomość.

**Stelmachowskiego Franciszka**, ur. 29.1 1906 r. w obozie w Dachau do września 1944 r. poszukuje żona. Warszawa, ul. Dynasy 10 m. 2.

**Tyszkowskiego Mieczysława**, ur. 2.1. 1922 r. wywiezionego 1944 r. z Pawiaka do Gross Rosen, poszukuje matka Stefania. Pruszków, ul. Bol Prusa 3 m. 4.

**Trzosa Józefa i Trzosa Jana**, przebywających ostatnio w Niemczech, poszukuje ojciec. Trzos Kazimierz, Włochy. Nr. 14, p-ta Strzelce, pow. Namysłów.

**Tarantowicza Kazimierza**, wziętego 11.8.1944 r. z Rakowieckiej na Al Szucha, poszukuje żona z coreczką i Kiersysowie. Lublin ul Królewska 7 m. 5.

**Ułasiewicza Stanisława**, ur. 1.2 1896 r. w Odesie, który był do marca b. r. w obozie w Litomerzycach, skąd w chorobie wywieziony w nieznane. Poszukuje Ułasewicz Helena, zam. Rembertów, ul. Batorego 19.

**Waligórę Kazimierza**, lat 35, zam. w Warszawie, ul. Bobola 2, zabranego w końcu sierpnia 1944 r do obozu Sachsenhausen i **Waligórę Zdzisława**, lat 23 zam. w Warszawie, ul. Towarowa 25, zabranego 6 sierpnia 1944 r z grupą mężczyzn zatrzymanych na rogu Wolskiej i Młynarskiej, poszukuje i prosi o jakąkolwiek wiadomość matka Maria Waligóra, Warszawa — Mokotów, ul. Bobola 2.

**Wierzbickich Stanisława** i Kazimierza, plutonowych podchorążych, ostatnio przebywających w Lamdorfie, poszukują rodzice. Warszawa — Mokotów Zajezdnia.

**Wolskiego Witolda**, lat 22, zam. w Warszawie, ul. Czackiego 15 wywiezionego do Kassel, poszukują rodzice. Warszawa, ul. Marszałkowska 82.

**Wojciechowskiego Juliusza**, ur. 26.10. 1902 r. syna Adama i Wacławy wywiezonego z Oświęcimia w czerwcu 1944 r. w nieznanym kierunku, poszukuje matka. Warszawa, ul. Wiejska 19 m. 7.

**Ppor. Włodarskiego Zbigniewa**, stacjonowanego w Inowrocławiu, poszukują rodzice i brat zamieszkali w Warszawie ul. Zajęcza 1-a m 5.

**Waszczuk Maria**, ostatnio zamieszkała w Baranowiczach, poszukiwana jest przez Tadeusza Kuncewcza, Rozprza, Kościuszki 6.

**Uwaga! Lubliniacy! Zduńskiego Kazimierza**, ur. 11.1915 r. syna Feliksa i Bronisławy. Ostatnio Arbeitslagier Grafeureuth, k/Weiden 13-a. Nr. 4375 poszukują rodzice. Lublin, Narutowicza 42.

**Zawistowskiego Zdzisława**, ur. 9.5.1924 r. zabranego z powstania. Poszukuje matka. Warszawa, ul. Polna 40 m. 13.

**Ogłoszenia poszukujących należy przesyłać na adres redakcji: W-wa, Al. Jerozolimskie 3, p. 240.**

**Ogłoszenie 1-no szpaltowe do 15 słów — 50 zł, dwuszpaltowe do 30 słów — 150 zł. Każde słowo następne — 5 zł.**

**Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką pocztową — 25 zł.**

**Należność za prenumeratę i ogłoszenia przesyłać można za pośrednictwem P. K. O. Konto Nr. I-807.**

Godziny przyjęć: Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i soboty od 15 — 16. Sekretariat Redakcji czynny codziennie od 8 — 16.

Wydawca: Urząd do Spraw Repatriacji Polaków z Zachodu. Redaktor: Dr Jacek Marecki

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3. Druk. Zakł. Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Książka". Warszawa, Smolna 12. B-03984